

KONKRETY

30

- Wyścig z żywiołem
- Poematu nie będzie
- Druga woda
- Spór o akcje KGHM
- Biust do góry



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

AGA-TUR
AUTORYZOWANY DEALER

Telefon
ALCATEL HC 800
z aktywacją w sieci
ERA GSM

Cena brutto
625,65 zł

era
GSM

Powiedzmy to wyraźnie
Do wyboru 3 rodzaje
abonamentów *1035k

B.U.T. AGA-TUR
Rynek 18, 59-220 Legnica
tel./fax 565-480

PRZEBÓJ SEZONU

Mini Tower Plus
To kupuje cała Europa!

Legnica, ul. Jaworzyńska 4
tel./fax 52 49 23
Lubin, ul. Odrodzenia 8c,
tel./fax 44 14 71

VOBIS
MICROCOMPUTER

ODZIEŻ I GALANTERIA
SKÓRZANA
RENOMOWANYCH FIRM

INTER LEDER

GOTÓWKA I KORZYSTNE RATY
SKLEP - Prochowice,

**Biuro
ogłoszeń
w Lubinie
444-185**

**PŁYTKI CERAMICZNE
ARMATURA SANITARNA**

CERMAG

CERMAG, czołowy dystrybutor płytek ceramicznych w Polsce, dealer producentów krajowych i bezpośredni importer z Hiszpanii, Włoch, Czech, Niemiec.

ZANIM WYBIERZESZ,
ODWIEDŹ CERMAG

LEGNICA, ul. Bagienna 1, tel. (076) 26-408

Jednym zdaniem

- Około 500 ton odpadów dziennie przyjmować będzie zalanego Wrocławia legnickie wysypisko śmieci.
- Czek na pięć tys. zł przekazało krakowskie Radio RMF, FM wiceprezydentowi Legnicy, Stanisławowi Kotowi - pieniądze przeznaczone będą na wypoczynek dzieci powodziń.
- Do jutra obowiązywać będzie przyspieszony tryb postępowania przed kolegiami ds. wykroczeń.
- Konsul generalny RP w Lipsku poinformował, że Niemcy zorganizują pomoc dla powodziń z Legnickiego.
- Jednorazową zapomogę dla powodziń, w wysokości trzech tys. zł, w pierwszym etapie otrzyma 671 rodzin z Legnickiego.

Miedziowe wieści

- Z danych oddziałów i spółek KGHM wynika, że jest 46.744 uprawnionych do poboru bezpłatnych akcji - poinformował Arkadiusz Kawecki, dyrektor departamentu polityki kadrowej w Biurze Zarządu KGHM Polska Miedź SA. Lista uprawnionych wraz ze stażem pracy (kalendarzowym) powinna być ogłoszona 22 lipca. Od tej daty rozpoczyna się 14-dniowy termin składania reklamacji. Najwięcej uprawnionych zgłosiło się w ZG „Polkowice - Sieroszowice” - 7750 osób.
- „Informuję, że zadysponowałem całą swoją dietę parlamentarną, przysługującą mi do końca bieżącej kadencji, na „Fundusz dla powodziń” utworzony przez naszą organizację związkową” - oświadczył 17 bm. poseł Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.
- Jednostka Ratownictwa Górniczo-Hutniczego KGHM 20 bm. skutecznie ratowała, na prośbę posła Lubomira Glinieckiego, nowo wybudowaną oczyszczalnię ścieków w Złotoryi. Strażackie wozy nie dawały już rady z odpompowywaniem wody. Ratownicy użyli specjalistycznych pomp o dużej mocy, które niemal osuszyły zalany teren oczyszczalni.
- Kilkudziesięcioosobowe grupy pracowników ZM Legmet (m.in. z modelami i działu handlowego) oraz legnickiej Elpeny KGHM pracowały w poniedziałek rano przy uszczelnianiu wałów nad Kaczawą w Legnicy.
- Nazajutrz po debiucie akcji KGHM na Giełdzie Papierów Wartościowych, KGHM zorganizował w Warszawie specjalną Karczmę Piwną. Odbędzie się ona w siedzibie Państwowego Instytutu Geologicznego.
- W I półroczu br. kopalnie Polskiej Miedzi wydobyły 12,9 mln ton rudy, czyli o około 8 proc. mniej niż w analogicznym okresie 1996 roku. Jednocześnie wyprodukowano w hutach 218,7 tys. ton miedzi elektrolitycznej, czyli o 3,3 proc. więcej niż w I półroczu ub. roku. W Polskiej Miedzi wydobyto też od początku roku ponad 68 tys. ton soli kamiennej (o 8,8 proc. więcej niż przed rokiem).
- „Skaczą” pomiędzy 2400 a 2600 USD/t notowania miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali. 21 bm. płacono 2471 USD/t. Średnia

Wszystkim Policjantom z okazji Ich Święta
życząc najwyższych efektów w walce
z przestępczością, satysfakcji
z wykonywanej pracy i coraz lepszego
stanu społecznego.

Szeregołmi gorąco obieguję Was za
obcięcia w czasie walki z powodzią
w naszym województwie.

Tak trzymać!

24.VII.1997r. Zbrowisława Kowalska
Poseł na Sejm RP

„Harcerz” podbił Kielce

Sukcesem zakończyły się występy artystów legnickiego MCK „Harcerz” na Ogólnopolskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach.

Trzy zespoły i solistka z „Harcerza” wywalczyły cztery prestiżowe nagrody. Nasze województwo reprezentowały również dwa zespoły z Przemkowa. „Mozaika” i „Mozaika II” zdobyły dwie Srebrne Jodły.

(z)

Pracodawco!

RUP w Legnicy organizuje szkolenie bezrobotnych z obsługi ciężkiego sprzętu budowlanego. Pracodawcy zainteresowani zatrudnieniem osób z takimi kwalifikacjami proszeni są o kontakt telefoniczny (560-416 wewnętrzny 25).

Dziękujemy

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powrotu naszej rodziny z dalekiego Kazachstanu do kraju przodków i osiedlenia się we wsi Krotoszyce.

Tatiana i Sergiej Myśliński
z matką Anną

Towarzystwo Edukacji Bankowej SA
w Poznaniu
ogłasza nabór
na rok akademicki 1997/98
do rocznego policealnego

STUDYUM FINANSÓW

- atrakcyjne kierunki kształcenia:
bankowość
księgowość
podatki
ubezpieczenia
- dwa tryby nauki:
dzienne, zaoczny
- możliwość kontynuacji nauki
w Wyższej Szkole Bankowej
- ciekawe perspektywy zawodowe



PRZECIĄGA NA CZASIE
Zapraszamy:
Legnica, ul. Batorego 8
tel. (076) 24 732

ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

Opel w Lubinie



Fot. GRZEGORZ SPALA

W Lubinie przy ul. Ścinawskiej 49 otwarto nowy salon Unimo - dealera Opla.

Zrezygnował Do żołnierzy

Emilian Stańczyszyn, burmistrz Polkowic, zrezygnował z kandydowania na senatora z listy Unii Wolności. Burmistrz uważa, że powinien zająć się pomocą dla gmin objętych powodzią, nie chce być posądzany o próbę wykorzystania tragedii dla kampanii wyborczej.

(maw)

Zarząd Koła ZBZZ Garnizon Legnica prosi wszystkich żołnierzy zawodowych w rezerwie z terenu garnizonu Legnica poszkodowanych przez powódź o pilne zgłaszanie się do sekretariatu zarządu. Od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30 i we wtorki od 8 do 16 lub pod numerem telefonu 66-482.

(asz)

Aral. Nowa stacja w Twoim mieście.



Weź udział
w letniej promocji!

Od 10 lipca Aral zaprasza do nowo otwartej stacji paliw przy ul. Wrocławskiej 151 w Legnicy. Zatrąkujesz, profesjonalnie zadbasz o samochód, zrobisz zakupy w dobrze zaopatrzonym sklepie Aral Store. Wyjedziesz na pewno zadowolony.



Po prostu super.

- 14 bm. w zalanym wodą i wydłubionym Rogowie patrol policji zatrzymał trzech pijanych mężczyzn. Za to, że ubliżyli mundurowym i podali fałszywe dane personalne, w trybie przyspieszonym zostali ukarani grzywną.

- 15 bm. we wsi Szczytnica w gminie Warta Bolesławiecka nietrzeźwy mężczyzna podpalił stodołę, którą wiele lat wcześniej przekazał ziemiańsk. Spłonął budynek i ciągnik rolniczy. Straty wynoszą około 60 tys. zł.

997

- 16 bm. 43-letni Andrzej S. poinformował policję, że podczas libacji alkoholowej w mieszkaniu przy ul. Gwiazdzistej w Głogowie został ugodzony nożem w szyję przez Dariusza S. Po opatrzeniu ran został zwolniony do domu. Sprawcę natomiast osadzono w policyjnej izbie zatrzymań.
- 19 bm. na trasie Przemków - Piotrowice kierowca volkswagena poło potrącił motorowerzystę. Cyklista z ciężkimi obrażeniami ciała przebywa w szpitalu.
- 20 bm. w sklepie rtv na ul. Pocztowej w Polkowicach na kradzieży straż miejska złapała 31-letniego Romana Ł. Podczas pościgu, jego współnik wyskoczył z okna na pierwszym piętrze. Ze złamaną miednicą przewieziono go do szpitala.

Tragiczny weekend

Trzydziestoletni kierowca poloneza poniósł śmierć w wypadku, do którego doszło w sobotę na trasie Legnickie Pole - Nowa Wieś Legnicka. Mężczyzna na łuku drogi stracił panowanie nad kierownicą i czołowo zderzył się z fioletem brava. Kierowcę i pasażerkę brawy przewieziono do Szpitala Chirurgicznego w Legnicy.

Nazajutrz na trasie z Polkowic do Polkowic Dolnych jadący opłem astrą, 23-letni Stanisław S. nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Mężczyzna zginął na miejscu.

(Jom)

Powodzianie na drzewie

W ubiegłą sobotę Jacka C. i Piotra S., mieszkańców Ścinawy, porwał wartki nurt wody, która zalała drogę z Iwin do Ścinawy. Mężczyźni zdołali dopłynąć do przydrożnego drzewa, na które wspięli się oczekując na pomoc ratowników. Powodzianom pomógł patrol policji. Przy użyciu pontonów udało się dopłynąć do poszkodowanych i zabrać ich do lekarza. Po udzieleniu pomocy zostali odwiezieni do domów.

(Jom)

Jutro do Wądroża Wielkiego

„Z Oplem w gminę” to wakacyjny cykl artykułów w „Konkretach”. Przez całe lato odwiedzać będziemy najciekawsze miejsca w naszym regionie, a potem relacje ukażą się w „Konkretach” oraz w programach Telewizji Kablowej „Dami”. Gminy przemierzać chcemy samochodami marki Opel, które udostępni nam firma Unimo z Rzeszotary. Nasi reporterzy oraz dziennikarze TV „Dami” rozmawiać będą z mieszkańcami, wyrobią lokalne sensacje, zapytają lokalnych notabli o najnowsze osiągnięcia i problemy.

Już jutro (piątek, 25 bm.) odwiedzimy Wądroże Wielkie. Nasza baza będzie obok Urzędu Gminy. Około godziny 9 rozstawimy stoliki i zaprosimy do kilku konkursów dzieci i dorosłych. Koledzy z TV „Dami” ruszą w gminę z kamerą, a nasz fotoreporter, Grzegorz Spała, z aparatem szukać będzie pięknych pań do rubryki „Dziewczyna firmowa”. Przy okazji informujemy, że w tym tygodniu ukazał się pierwszy numer kwartalnika „Wieści Wądroża”.

Walka trwa

Woda zalała 35 ha pól, 18 budynków mieszkalnych i 20 gospodarstw. Podtopionych zostało 169 ha, 5 domów i 16 obiektów gospodarczych.

Na terenie gminy Rudna utworzono cztery punkty, w których przebywają powodzianie. Z pomocą przyszły też osoby prywatne. Najbardziej poszkodowanym mieszkańcom wójt zaproponował wykup gospodarstw przez gminę. W zamian mieliby otrzymać nowe, położone w bezpiecznej strefie.

Sytuacja w gminie jest nadal groźna.

(ur)

Uwaga na jedzenie!

Państwowy Inspektorat Sanitarny w Legnicy zakazuje wprowadzania do sprzedaży artykułów żywnościowych, które zostały zalane w wyniku powodzi. Artykuły żywnościowe pozostawione lub przechowywane w miejscach objętych powodzią są narażone na zniszczenie, zepsucie lub zanieczyszczenie.

Jednocześnie prosi się wszystkich robiących zakupy żywności, aby zwracali uwagę na: opakowanie, prawidłowe oznakowanie tj. pochodzenie artykułu i termin przydatności do spożycia. Prosi się również o niekupowanie artykułów spożywczych od osób nie mających zezwolenia na sprzedaż i oferujących artykuły spożywcze w miejscach przypadkowych.

(z)

Informacje powodziowe

• Przedsiębiorstwo CUPRUM 2000 w Lubinie uruchomiło specjalny numer telefonu. Wszyscy, którzy chcą przekazać pieniądze dla powodzian, mogą dzwonić pod numer 477-877. Minuta połączenia kosztuje 3,70 zł z VAT-em. Pieniądze przekazane będą na konto PCK w Legnicy. Akcja trwa do 27 lipca.

• Unia Wolności dysponuje około setką wolnych miejsc dla dzieci z terenów zagrożonych powodzią.

Od 19 lipca br. w okolicach Sosnowca - kontakt UW, Sylwia Popławska, tel. (032) 66-85-45.

Od 22 lipca br. Trójmiasto - kontakt UW w Legnicy, tel. (076) 258-25.

• Lubuskie Interferie przyjmą 17 dzieci na bezpłatną kolonię w Ustroniu Morskim (termin 4-24.08 br.). Telefon kontaktowy 478-761 (pani Biała).

• Legnickie Kuratorium Oświaty dysponuje 1500 miejsc dla dzieci z terenów zagrożonych i objętych powodzią (tel. 663-54).

• Wojewódzki Szpital Zespolony w Legnicy przyjmie 20-30 dzieci w wieku od roku do sześciu lat na turnus w sanatorium w Jawornie koło Bielska-Białej, tel. 55-20-41 (prosić z działem sanatoryjnym). Wymagany wniosek sanatoryjny.

• Numery kont powodziowych najbardziej potrzebujących gmin naszego województwa:

- Pęcław (BGŻ Głogów 20301491-3014-3600-11 z dopiskiem „Dla powodzian”)

- Ścinawa (BS Ścinawa 86540003-329-360-0 „Dla powodzian”)

- Głogów (BS Głogów 8640008-6161-3601-1 „Dla powodzian”)

- Kotla (BS Kotla 86480006-8243600-11-32 „Powódź”)

- Grębocice (BS Grębocice o/ Grębocice 96820001-101-360-4 „Dla powodzian”)

- Prochowice (BS Prochowice 8650008-3600-120 „Dla powodzian”)

• Zarząd Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Sołtysów Województwa Legnickiego prosi o zorganizowanie w sołectwach gmin naszego województwa zbiorów: nasion, pasz, siana, ziemniaków dla powodzian. Apeluje również do przedsiębiorstw funkcjonujących w województwie o wsparcie finansowe - konto (BS Legnica 8649005-30518-27006 „Dla powodzian”).

• Wykaz telefonów Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego:

- Ośrodek Dyspozycyjno-Informacyjny WKP (282-20, 216-28)

- Zespół Interwencyjny, Państwowa Straż Pożarna (52-36-64)

- Zespół Interwencyjny, Policja i Obrona Cywilna (210-51)

- Zespół ds. energetyki (214-96)

- Zespół medyczny (214-96)

• Miejskie komitety przeciwpowodziowe: Chojnów - tel. 188-285, Głogów 365-454, Jawor 702-201, Legnica 512-027, Lubin 444-386, Złotoryja 783-325.

• Miejsko-gminne komitety przeciwpowodziowe: Chocianów - tel. 185-041, Prochowice 584-423, Przemków 87-210, Ścinawa 436-058, Polkowice 474-107.

• Gminne komitety przeciwpowodziowe: Chojnów 188-502, Gaworzyce 316-285, Głogów 333-296, Grębocice 315-501, Gromadka 172-472, Jerzmanice 312-121, Kotla 318-361, Krotoszyce 878-421, Kunice 575-172, Legnickie Pole 82-395, Lubin 426-001, Męcinka 708-623, Miłkowice 871-429, Mściwojów 708-522, Paszowice 701-793, Pęcław 317-135, Pielgrzymka 775-013, Radwanice 311-478, Ruja 80-311, Rudna 434-081, Udanin 709-267, Warta Bolesławiecka 89-573, Wądroże Wielkie 874-323, Zagrodno 773-396, Złotoryja 783-701, Żukowice 314-241.

(z)



OFERUJEMY KORZYSTNE WARUNKI ZAKUPU SAMOCHODÓW MARKI OPEL

OPEL
NA
RATY



SZEROKA GAMA MODELI

Samochodowy Program
Ubezpieczeń Opel.



od 50.228 zł
VECTRA

Cena wg kursu NBP z dnia 11.04.97 rok

ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANY DEALER

P.H. "UNIMO" sp. z o.o.

59-215 Rzeszotary k. Legnicy, ul. Legnicka 1 tel./fax (076) 56-04-58

59-300 Lubin, ul. Ścinawska 49

tel./fax (076) 44-25-65

Zapraszamy codziennie w godz. 7-19, w soboty w godz. 8-15

Wyścig z żywiołem



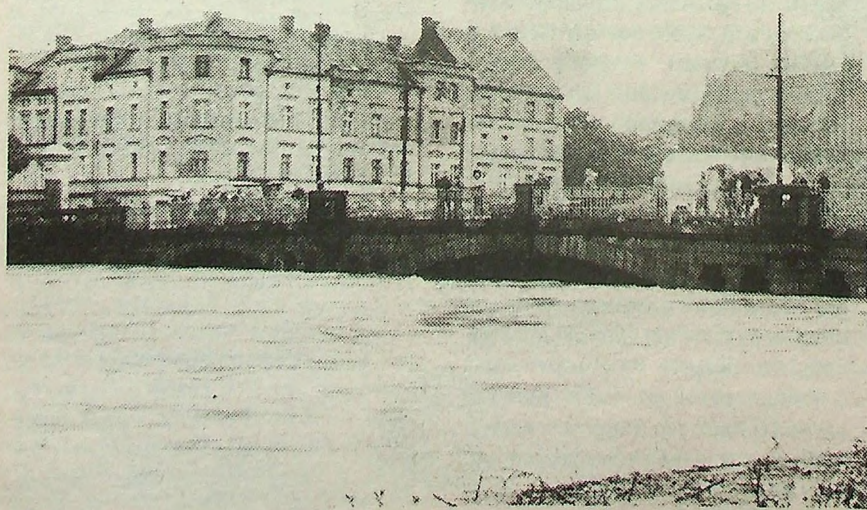
Zalana ulica Jaworzyńska



Dawno nie było takiej kolejki po chleb



Żołnierze czuwali przy wałach



Niewiele brakowało do zalania mostu na Kaczawie

Kiedy w sobotę warszawskie media obwieszczają o końcu kataklizmu w Polsce, mieszkańców południowej części Legnickiego zaskakuje groźba powodzi. Jeszcze w sobotnie przedpołudnie mało kto przeczuwa nadchodzące niebezpieczeństwo. Tylko garstka legniczan chodzi po moście i przygląda się wezbranym wodom Kaczawy. Z nieba leje jak z cebra.

Mieszkańcy, nie mogąc liczyć na publiczną telewizję, skupiają się na słuchaniu komunikatów nadawanych w Radiu Legnica. Dziennikarze rozgłośni na bieżąco starają się informować o sytuacji na Kaczawie. W tym dniu ich częstym gościem jest Stanisław Kot - szef Miejskiego Komitetu Przeciwpowodziowego i równocześnie wiceprezydent miasta. Z jego wypowiedzi wynika, że Legnicy nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Tymczasem Radio Wrocław cytuje Stanisława Kota, który ma twierdzić, że w ciągu dwóch, trzech godzin Legnica może być zalana. W mieście wybucha panika. Przed nielicznymi czynnymi sklepami ustawiają się długie kolejki. Ludzie na gwałt wykupują chleb, wodę mineralną, konserwy i... alkohol. Zanim Radio Legnica zdąży sprostować informację podaną przez konkurencję, w wielu punktach brakuje już najbardziej potrzebnych artykułów.

Po osiemnastej rzekę zaczyna odwiedzać coraz więcej mieszkańców. Ludzie na własne oczy chcą się przekonać, czy grozi im niebezpieczeństwo. Tej nocy wszyscy woleliby spać spokojnie. Ale niestety. Poziom wody w rzece podnosi się coraz bardziej. Woda dostaje się na wały przeciwpowodziowe. Z wąskiej i spokojnej Kaczawy tworzy się wartka i szeroka rzeka. Teraz już nikt nie ma wątpliwości, że zamiast słuchać uspokajających apeli prezydenta, trzeba wzmacniać kaczawskie wały.

Miasto jest zakorkowane. Zamknięto most przy ul. Jaworzyńskiej. Na moście przy ul. Wrocławskiej też trudno przejechać. Kierowcy zwalniają, chcąc obejrzeć poziom wody w rzece. Dopiero wieczorem drogi stają się przejezdne. Ciężarówki z piaskiem mogą wreszcie swobodnie poruszać się po mieście.

Na dworze już ciemno, kiedy reporter Radia L pojawia się nad rzeką, gdzie dziesiątki legniczan usypują worki z piaskiem. Dziennikarz kaja się przed słuchaczami i ludźmi na wałach. Przyznaje, że cytowany przez niego prezydent Kot nie miał racji mówiąc, że miastu nic nie grozi. Ktoś z rozgniewanego tłumu krzyczy do mikrofonu, że budowana przez niego barykada nosić będzie imię Stanisława Kota.

Noc mija na wzmacnianiu wałów. W radiu wciąż słychać komunikaty. Gdzieś potrzebne są worki jutowe, w innym miejscu brakuje sznurka. Ktoś czeka na wywrotkę z piaskiem. W mieście nie ma wolontariatu. Jego rolę przejmują Radio L. Dyżurni dziennikarze informują, że

sztab przeciwpowodziowy śpi albo się ewakuował

W jednej komisji nikt nie odbiera telefonów, w drugiej nie ma kompetentnego, który by poinformował mieszkańców o faktycznych zagrożeniach.

Właściciele sklepów wynoszą towar. Po doświadczeniach miast dotkniętych powodzią, sami bronią się przed żywiołem i szabrownikami. Wody w Kaczawie coraz więcej. W nocy z soboty na niedzielę nie śpią także mieszkańcy Tarninowa. Wszyscy okładają domy workami z piaskiem. Ludność pamiętająca powódź sprzed dwudziestu lat naśmiewa się z elit zamieszkałych w Kwadracie, które zajęły się ochroną swych willi. Panuje przekonanie, że im akurat nie grozi.

Część rodzin śpi na zmiany. Niemal w każdym zagrożonym powodzią mieszkaniu, przynajmniej jedna osoba słucha radiowych komunikatów i nerwowo wygląda przez okno. Ludzie nie kryją żalu. Są źli na siebie, że uwierzyli radiu i prezydentowi. - Po jaką cholerę cały dzień nas zapewniali, że wszystko jest w porządku, skoro było inaczej? - zastanawiają się ludzie pracujący przy napełnianiu worków.

W niedzielny poranek w mieście panuje pospolite ruszenie.

Jedni do kościoła, drudzy na wały

Tylko nieliczni decydują się zmienić pracujących na wałach. Po dziesiątej zaczyna padać rzęsy deszcz. Ulewa przeszkadza w układaniu zapór, ale jednocześnie powoduje, że z nadkaczawskich mostów znika tłum gapiów. Kiedy tylko przestaje padać, znów tworzy się zbiegowisko, utrudniające dojazd piaskarkom.

W Wojewódzkim Komitecie Przeciwpowodziowym jego przewodniczący - wicewojewoda Zenon Kwakzyc informuje zebranych, że na piśmie upomniał prezydentów Legnicy, by podjęli działania na rzecz obrony miasta. Pełnomocnik do spraw socjalnych przekonuje, że miasto dysponuje zapasami żywności, a mieszkańcy zalanych wsi już w poniedziałek mogą liczyć na wypłaty jednorazowych odszkodowań. Nadchodzi informacja, że

do Legnicy jedzie z Częstochowy sto tysięcy worków.

W Miejskim Komitecie Przeciwpowodziowym panuje chaos. Z Urzędu Stanu Cywilnego pospiesznie wynosi się księgi wieczyste. Żaden z członków komisji nie potrafi wyjaśnić, dlaczego nie ma wolontariatu. Nikt nie wie, czy w razie powodzi Legnica może liczyć na śmigłowce, amfibie i pontony. Jeden z prezydentów jest zdziwiony, że za zamówione dla sztabu jedzenie w McDonald'sie trzeba będzie zapłacić...

Zapada decyzja o ewakuacji

mieszkańców z zagrożonych ulic. W pierwszej wersji „samoewakuacja” obejmuje się mieszkańców ulic: Krętej, Nad Skarpą, Pszeniczną, Nowowiejską, Wysockiego, Cedrowej, Opolskiej, Kartuskiej, Kamiennej, Łąkowej, Nadbrzeżnej, Pątnowskiej, Smolarskiej, Ciesielskiej, Rymarskiej, Kowalskiej, Kołodziejskiej, Wąłów Poniatowskiego, Chrobrego, Parkowej, Dworcowej, Głogowskiej, Prusa, Skłodowskiej, Mickiewicza, Oświęcimskiej, Tatarskiej, Elżbiety, Roosevelta i Chłapowskiego. Później lista poszerza się o ludność zamieszkałą przy ulicach: Ogrodowej, Góralskiej, Kasprowicza, Daszyńskiego, Dmowskiego, Pobożnego, Zielonej, Wrocławskiej, Rybackiej, Bagiennej, Kraszewskiego, Kochanowskiego, Reymonta i Traugutta. Istnieje obawa, że woda może się przedostać na drugą stronę ul. Jaworzyńskiej.

Na zamkniętym moście drogowym przy ul. Jaworzyńskiej mieszkańcy osiedla Sienkiewicza i Przybłkowa budują tamy. Tutaj nikt im nie przeszkadza. Ulicę wyłączono z ruchu już na wysokości budowlanki. W okolicach ul. Kąpielowej brunatna woda zalała boisko. Płynąca obok rzeka przypomina raczej spokojne jezioro. Mieszkańcy okolicznych domów spotykają się na moście. Radzą, co zrobić z dobytkiem. Jakaś kobieta bez przerwy powtarza, że „s... pies z dobytkiem, bo najważniejsze jest ludzkie życie”. Reszta się z tym zgadza. Wszyscy rozchodzą się do domów, by co cenniejsze rzeczy przenieść na strychy.

W tym czasie inni wzmacniają wały Kaczawy. Ich ciężką pracę najlepiej widać przy mostach na ul. Wrocławskiej i Kartuskiej. Mieszkaniec Lubina, właściciel pralni chemicznej na rogu ul. Jordana, z pomocą rodziny i kilku legniczian organizuje punkt żywienia. Rozdaje pracującym i gapiom kanapki i gorącą herbatę. Kucharze ze stołówki w „Legmecie” gotują flaki i blisko 250 litrów pomidorowej. Zupa podobno ma trafić do pracujących na wałach, ale najpierw kosztują ją strażnicy miejscy.

Po osiemnastej słupek na Kaczawie jest już ledwo widoczny. Woda

sięga mostu przy ul. Kartuskiej. Policja decyduje o jego zamknięciu dla ruchu. Po Zakaczawiu jeździ patrol policji. Przez megafony informuje mieszkańców o ewakuacji. Na moście obok wojskowa ciężarówka wiezie amfibie. Dokąd - nikt nie wie. Mieszkańcy ul. Chrobrego nie mają już prądu. O tym, że powinni się ewakuować, dowiadują się od dziennikarzy. Wszystkie meble przenieśli na strych i czekają na dalszy bieg wydarzeń.

Na wałach wciąż pracują ludzie. Jest im coraz trudniej, bo woda z rzeki wylewa obok rozdzielni energetycznej. Nadal pada deszcz, który jednak nie odstrasza gapiów. - Do nich, jak do dzieci - mówi rozzłoszczony policjant. Mundurowi z drogówki wyławiają gałęzie niesione przez rzekę. - Tu jest jak na wojnie - komentują ludzie, którzy zaczynają obawiać się przeprawy przez ostatni czynny most na Wrocławskiej. Mężczyzna, który dowodził budową wałów w Nowej Soli, wykorzystuje zdobyte doświadczenia także w Legnicy. Mówi, że sytuacja jest zmienna, bo czasami nie widać już słupka na Kaczawie.

Na dworcu kolejowym panuje mały ruch. Naczelnik stacji informuje o niewielkich utrudnieniach i przekonuje, że torom nie grozi zalanie. - Podczas powodzi w 1977 roku pociągi kursowały normalnie i teraz nie powinno być gorzej - mówi kolejarz. Właściciele sklepów przy dworcu wywieźli cały towar. W nocnych sklepach nie można kupić nawet papierosów. Pozamykano je ze względu na zakaz sprzedaży alkoholu.

Ta noc dla miasta najważniejsza

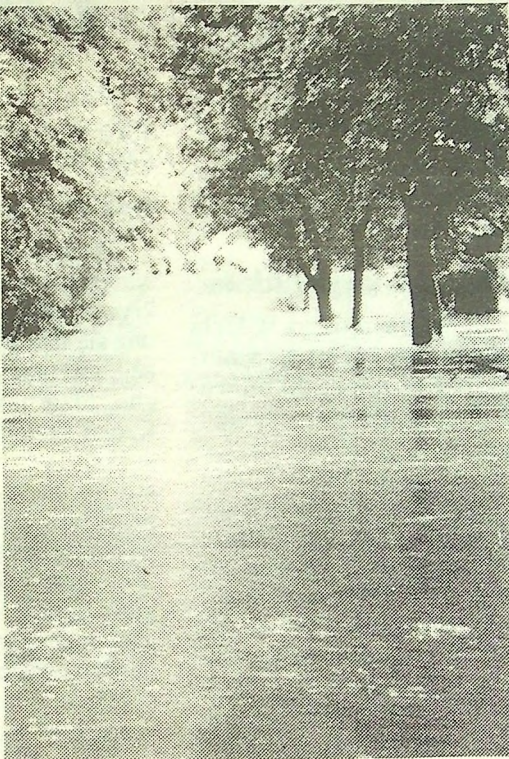
- twierdzi tłum. Teraz wszystko może się zdarzyć. Ludzie przyznają, że są zaopatrzeni w wodę i żywność, która może im wystarczyć tylko na dwa, trzy dni. W piaskarkach słychać włączone radio, które wciąż prosi o opuszczenie wałów i mostów. Ludzie jednak lekceważą apele. Jeden z reporterów prosi mieszkańców, by idąc na spacer zabierali ze sobą żywność dla pracujących przy wzmacnianiu wałów.

W niedzielny wieczór słychać coraz więcej korzystnych komunikatów. - Poziom wody w Duninie, na Kaczawie, Skorej i Nysie Szalonej zmniejszył się o... centymetry. - Oby takich informacji było jak najwięcej - mówią ludzie, którzy powoli wracają do domów. Na wałach zostają tylko pracujący. W domach urywają się telefony od przyjaciół i rodziny z całej Polski. Okazuje się, że sytuacja w Legnicy jest najważniejszą sprawą dla warszawskich mediów. Tego dnia cały kraj patrzy na legniczian walczących z żywiołem. Ale i tej nocy większość rodzin znów nie będzie spać spokojnie. Czekają ich nocne czuwanie. Ale ile jeszcze takich nocy przed nimi?

JOANNA MICHALAK



Optymizm na lekarstwo



Zalany park miejski



Worki, taczki, worki

Konkrety i ludzie

Gorączka lipcowej nocy

Każde nieszczęście ma swoje drugie oblicze. Teraz ludzie w Legnicy, Pęcalwie, Głogowie i w innych zagrożonych miejscowościach zdziwieni są sami sobą: skalą ofiarności, pospolitego ruszenia, społecznego poświęcenia. Okazało się, że można całe noce pracować w deszczu na wałach, ciągać w błocie worki z piaskiem - zupełnie za darmo. Bo to właśnie w tym momencie trzeba było zrobić dla swojej wioski, ulicy, domu, rodziny.

Po nieszczęściu ludzie są też bardziej skorzy do myślenia o tym, jak zabezpieczyć się przed następnym. A zrobić trzeba wiele. Choćby w Legnicy. Okazuje się, że na terenie miasta nie prowadzi się pomiaru stanu Kaczawy. Wodowskazy znajdują się bowiem przed miastem, w Duninie i za miastem, w Piatnicy. Jedyne „Wodociąg” mierzą wodę na jazie, ale dla własnych potrzeb, daleko od centrum Legnicy.

Czy nie można takich wodowskazów zamontować przy każdym z trzech mostów? Co więcej, czy nie można wprowadzić takich oznaczeń stanów alarmowych, że każdy przechodzień mógłby je odczytać i ta niezmiennie ważna społecznie sprawa przestałaby być słodką tajemnicą jedynie wtajemniczonych panów, zasładających w różnych komitetach, które powołano by nas broniły?

To tylko uwagi na marginesie. Z pewnością bowiem potrzebna jest analiza całego stanu zabezpieczenia przeciwpowodziowego Legnicy, poczynając od tego, gdzie powinny być worki, gdzie piasek, gdzie sznurek, gdzie samochody, a kończąc na niezbędnej modernizacji wałów. Oczywiście, bez emocji. Jednak i bez amnezji. Pamięć o gorączce lipcowych nocy nad Kaczawą, o organizacyjnym bałzlu niechaj pozostanie na zawsze i towarzyszy każdej legnickiej władzy.

ADAM SPYCHAŁA

Wytrwałość



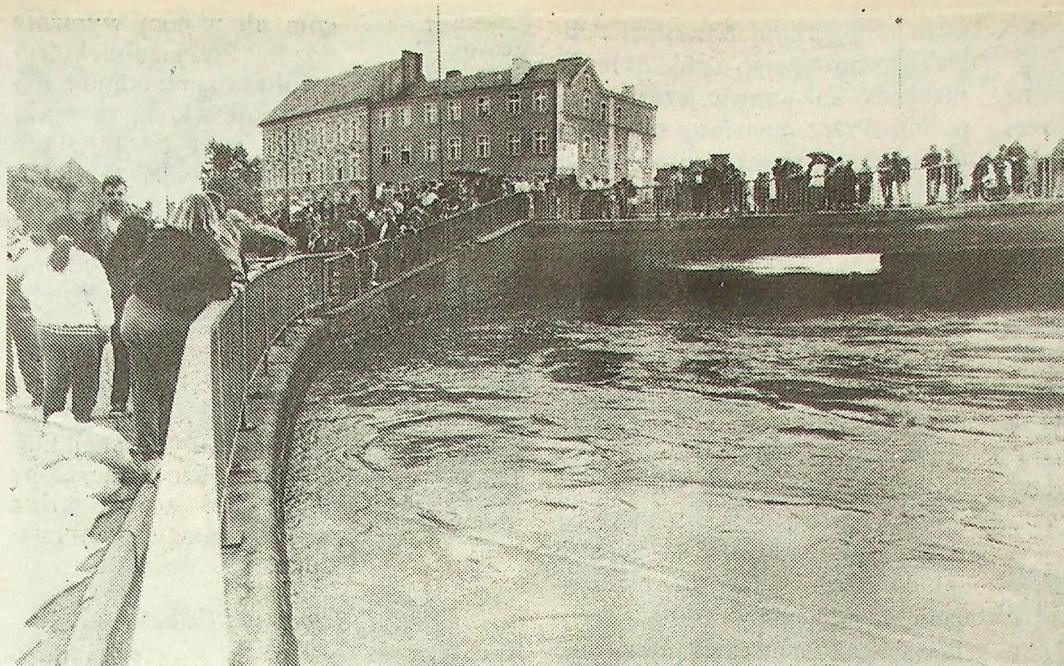
„Ciesz mi ten rym - Polak mądry po szkodzi, lecz jeśli prawda i z tego nas zbodzie, nową przypowieść Polak sobie kupi, że i przed szkodą, i po szkodzi...”

Tak ponad 400 lat temu napisał nasz największy odrodzeniowy twórca - Jan Kochanowski - w „Pieśni o spustoszeniu Podola” na wieść o kataklizmie, jakim był najazd Tatałów na Podole. Mając w pamięci dzień żałoby narodowej spowodowanej powodzią - piszę kolejny tekst do Czytników. Piszę pełną świadomości, iż żadne słowa nie są w stanie ukoić bólu i rozpacz tych, którzy w powodzi stracili dorobek całego życia. Nie są także w stanie oddać uznania dla poświęcenia i oddania bezimiennych ochotników - obrońców naszych miast i wsi, którzy bez oglądania się na własne korzyści stanęli solidarnie do wzmacniania wałów, sypania piasku, dzielenia się z powodzianami własnym dobytkiem. Wielotysięczny udział bezimiennych obrońców wałów na terenie Głogowa i Legnicy uratował te miasta. Nie sposób wymieniać tu wszystkich, myślę jednak, że przyjdzie na to czas. Dziś jedynie kilku chciałabym nazwać. To pan Ryszard Garula - sołtys wsi Chelm w gminie Rudna, swoją determinacją sprawił, że uratowany został fragment wału na Odrze, co zapobiegło rozlewowi wody na jego wieś i gminę. To - pan Marek Sadowski - wójt gminy Pęcław, który już po ewakuacji ludzi, niczym prawdziwy kapitan okrętu wraz z załogą walczył nadal z żywiołem. Wójt pan Andrzej Krzemień, który pozostał na wałach z grupą więźniów, wierząc, że walka z żywiołem przegrana staje się wtedy, gdy gaśnie wola przeciwstawiania się mu. To wójtowie - Jan Bunkiewicz, Władysław Bigus - przejęli na swoje gminy ciężar utrzymania ewakuowanych. Na naszych oczach wylaniają się z przeciętnych na pozór ludzi prawdziwi herosi. Im wszystkim należy się największa chwała i szacunek! Poczucie jedności, jakiego wielu z nas doświadczało w pamiętnym Sierpniu '80, odżyło na nowo. Nie znani sobie ludzie znów są i chcą być razem, chcą pomagać innym. Być może marna to pociecha, ale świadczy o tym, że w chwilach najcięższej próby potrafimy - jak w Sierpniu '80 - być solidarni. I to cieszy. Uświadomiłam sobie jednak, iż struktury państwa nie są tak naprawdę przygotowane na wypadek zagrożenia kataklizmem, że ogromne poświęcenie szeregowców w walce z żywiołem - mieszkańców, ochotników, strażaków, żołnierzy, policjantów - można by wykorzystać lepiej i sprawniej, gdyby „generalowie” przygotowali się do tej bitwy.

To jedno z wielu zadań, przed jakim stanie przyszły parlament. Wierzę, że będzie umiał im podoląć. Bo jeśli nie - „prawda nas zbodzie...”

STANISŁAWA REPA

(TS)



Dziennik powodziowy Legnickiego

Sobota, rano

Wody w Kaczawie w Legnicy niewiele. Tylko ten cholerny deszcz...

Sobota, popołudnie

Woda mocno wdarła się w międzywał. Stanisław Kot mówi do mikrofonu radiowego: „Realnego zagrożenia nie ma, Legnica jest bezpieczna. Może być źle, jeśli będą mocne opady deszczu, jeśli zrealizuje się najczarniejszy scenariusz. Na Słupie jest spora rezerwa, nie ma powodów do paniki. Prognozy są dla nas pomyślnie”. Poza mikrofonem: „Jak będzie lać, może być nieciekawie, ale nie powiem tego, bo będzie panika”. W siedzibie Radia L urywają się telefony. Kobiety głos w słuchawce: „Czy nas zaleje?”. Odpowiadam spokojnie: „Nie jest źle, mamy Słup...” Deszcz dalej pada.

Sobota, godz. 21

Z trudem docieram do wałów przy ulicy Oświęcimskiej. 20 lat temu właśnie tutaj Kaczawa je przerwała i wdarła się do miasta. Nadal jest to jedno z najsłabszych miejsc! Ludzie pracują tu już od kilku godzin. Brakuje piasku, worków.

Woda rwie tuż pod mostem na Wrocławskiej. Radio prawie milczy o sytuacji w mieście. Wściekli ludzie dzwonią. Krzyczą do słuchawki i ją rzucają. Inni zdezorientowani bie-

gają po mieście. W sklepach wielki ruch.

Sobota, godz. 23

Prezydenta Kota wyrzucamy z posiedzenia sztabu kryzysowego, który zastanawia się nad planami ewakuacji. Jest błąd, ciężko wzdycha. Idzie jak na skazanie. Rzeka szaleje, a prezydent stawia na antenie całe miasto na baczność. Legnicy grozi powódź! - Musicie na własną rękę zaopatrywać się w piach i worki - mówi. - Te, które były w legnickich magazynach zostały przekazane na potrzeby miejscowości nadodrzańskich. Rezerwy są niewielkie.

Sobota, północ

Na ulicy Kartuskiej, przy moście krząta się sporo osób. Na twarzach strach i wściekłość. Kiedy z samochodu wysiada Stanisław Obertaniec, szef Radia L, kilkanaście osób otacza go i wypomina wielogodzinne uspokajanie. - Mam żal do radia, bo o 10 w nocy musiałam ewakuować dzieci, nie jesteśmy przygotowani. Powiedźcie jeszcze raz, że nie będzie powodzi - krzyczy 30-letnia kobieta. - S.....syny - cedzi jakiś mężczyzna i machając ręką odchodzi. Mieszkańcy okolic Kartuskiej nie pozostawiają suchej nitki na Miejskim Komitecie Przeciwpowodziowym. Ich wściekłość słyszy cały region. - Pierwszą przyczepę z piaskiem przywieźli po 10! Rozumiesz pan, po 10! - krzyczy

jakiś wyrostek. Nagle podjeżdża długo oczekiwana ciężarówka z piaskiem. Ludzie rzucają się do pracy. Góra piachu niknie w tłumie złożonym głównie z bardzo młodych ludzi. - Patrz pan, to o nich mówią „element” - mówi do mnie jakiś mężczyzna. Po chwili po piasku nie zostaje ani śladu. Podjeżdżają kolejne ciężarówki. Pojawia się prezydent Ryszard Kurek. - Czemu tak późno zaczęliśmy - powtarza moje pytanie. - Mogliśmy wcz-

śniej... Chciałbym podziękować ludziom... - Gdybyśmy zaczęli rano, tu już byłby taki wał - mówi jedenastolatek przysłuchujący się naszej rozmowie i wraca do ładowania worków.

Niedziela, godz. 1

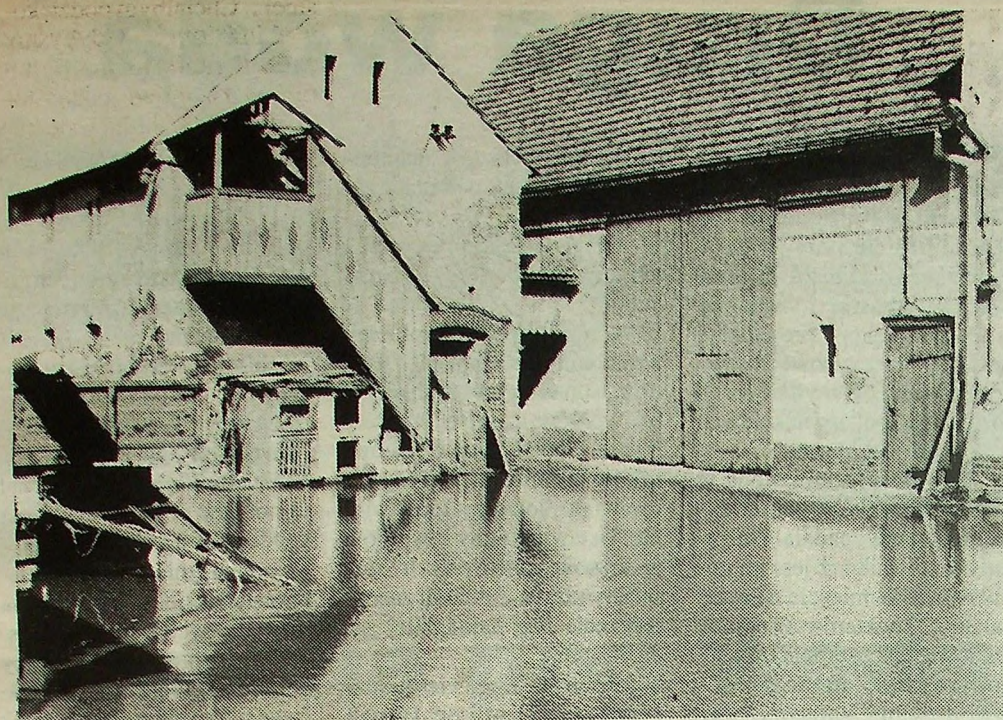
Wody w Kaczawie przybywa. W Nysie Szalonej i w zbiorniku Słup także. Za godzinę ma przejść fala kulminacyjna. Przy Oświęcimskiej wał z worków wygląda solidnie. - Krzyknijcie, żeby otworzyli barierki na deptaku, bo muszą tędy jeździć samochody. „Krzyczmy”; komunikatów na antenie co niemiara. Ludzie dzwonią z prośbą o piasek,

worki, sznurek, światło, ręce do pracy... W miejskim sztabie szok nie mija. W wojewódzkim - spokojniej, ale i tu da się wy-czuć pewną nerwowość. - Jak przetrwamy najbliższe dwie godziny, to wygramy - słyszę od kogoś.

Niedziela, godz. 2

Przechodzi kulminacyjna fala. Oddychamy spokojniej, bo widać, że wyjdziemy obronną ręką. Woda w Kaczawie, Nysie Szalonej i Skorze wolno opada. Ale ciągle pada deszcz.





Przy Wielogórskiej żołnierze, strażacy i okoliczni mieszkańcy „łatają” mocno przesiąkający wał. - Gdyby go przerwało, zalane byłoby osiedle „Wielka Woda” i wodociągi - mówi jeden z mieszkańców. - O drugiej godzinie ewakuowałem dzieci.

Niedziela

Woda przybiera. Nikt nie ma wątpliwości, że idzie druga fala. Około 20 w Duninie jest 535 cm, czyli 25 cm więcej niż w 1977 roku. Na chwilę pojawiło się słońce. Około południa deszcz ustał na kilka godzin. Później znowu zaczęła padać.

Niedziela, godz. 22

Kulminacyjna fala przechodzi przez Legnicę. Trwa walka o utrzymanie mostu na ul. Jaworzyńskiej. Dramatyczna sytuacja koło Herbatolu - brakuje worków, piasku i ludzi. Przy Oświęcimskiej pracuje kilkadziesiąt osób. Powstał tu solidny wał. Zaczyna tylko brakować sił. Wszędzie widać żołnierzy i strażaków. Błoto po kostki. Jest sporo światła z pochodni i lamp zasilanych przez silniki spalinowe. Nagle ktoś zasłabł. Trzeba wezwać karetkę. Nikt nie przerywa pracy. - Niektórzy już chcą iść do domów, bo jutro muszą wstać do pracy - gorączkuje się blondynka umorusana błotem. Nieco później w miejskim Komitecie dowiadujemy się, że obrońcy wałów do pracy iść nie muszą. Park przypomina jedną wielką kałużę. Coraz większym problemem stają się podsiąki.

Niedziela, północ

Woda przelewa się przez wały w okolicy ulicy Pątnowskiej. Zagrożone są Stare Piekary. - Wodę spiętrza most szczytnicki. Obrońcy wałów przerzucani są z miejsca na miejsce. Na wały dowożone są ciepłe posiłki i napoje. Nikt nie ogląda się na koszty. Do Legnicy co chwilę przyjeżdżają worki. Miasto się broni.

Poniedziałek, 4.30

- Chodź pan, pokażę mój dom - mówi przysadziasty mężczyzna około 40. Prowadzi w stronę rwącego nurtu. Woda szeroko rozlała się na Starych Piekarach. - Tam, gdzie ta otwarta furtka. Tyle co go kupiłem. Nie ma piwnicy. Zmyje mi go - mówi. Do brzegu rozlewiska podpływa łódź z kilkoma mężczyznami. - Tam są ludzie, ale nie chcą się ewakuować - krzyczą.

Przy brzegu jeden z nich wyskakuje. Wpada do wody, która sięga mu do piersi.

Poniedziałek, 6.30

Kilka godzin wcześniej doszły do Legnicy alarmujące informacje z Niemstowa. We wsi jest sporo wody. - Tu przywieźli kurczaki z Prochowic i wczoraj znów je ewakuowali - mówią spotkani koło remizy mieszkańcy. - Woda wdiera się do niektórych domów. Jednemu sąsiadowi w domu utworzył się gejzer. Po podłodze z kafelek niewiele zostało. Mocno przybrała płynąca przez wioskę rzeczka, chyba Młynówka. Ale najwięcej wody napłynęło z Zimnicy. Nurt nie był rwący, wody jednak przybywało.

Poniedziałek, 7.30

Skora w Chojnowie napędziła strachu mieszkań-

com, ale w nocy wyraźnie opadła. Przejazd niektórymi ulicami przypomina slalom. Przeszkodą są worki poukładane na kanałach ściekowych. W Goliszowie, gdzie znajduje się oczyszczalnia ścieków dla Chojnowa, Skora podtopiła miejsca położone nad jej brzegiem.

- Było bardzo niewesoło - usłyszeliśmy w oczyszczalni. - Istniała groźba wypłukania substancji biologicznej, a to oznaczałoby olbrzymie straty i kilka miesięcy pracy na pół gwizdka.

Poniedziałek, 9.15

Przez środek Spalonej płynie potok. Woda przelewa się przez drogę Legnica - Prochowice, koło sklepu. Radzą sobie z nią jednak nawet „maluchy”. - Chcielibyśmy się bronić, ale niczego nie mamy - narzeka kobieta. Po komunikacie w radio pojawiają się ciężarówki z piaskiem.

- Tu to jeszcze nic - mówi niewysoki mężczyzna. - Zalało już Rybin. Droga do Rybina wiedzie koło jeziora. Na jego środku zwirownia. Jeszcze kilka dni temu były tu pola. Do Rybina wjechać nie można - wody jest zbyt wiele. Ze wsi wychodzą trzej mężczyźni. Przez kilka minut forsują zalaną drogę. - Większość wsi jest pod wodą, ale dachy niżej położonych domów jeszcze widać - mówi jeden z nich.

Poniedziałek, 15

W Legnicy świeci słońce. Radio podaje informacje, że w górach leje.

GRZEGORZ SZCZEPANIAK



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Kowalska - tak!!!



Dotrzyliśmy słowa (2)

Uważam, że fundamentalnym elementem programu SLD było założenie zwiększenia tempa wzrostu gospodarczego kraju. Kto się nie rozwija, ten się cofa - a naszej gospodarce, pogrążonej w stagnacji, groził nawrót fali inflacji oraz pogłębienie i tak już drastycznego bezrobocia.

Uznaliśmy, że niezbędne są preferencje dla eksportu i budownictwa mieszkaniowego, takie jak na przykład:

- bezpieczeństwo kontraktów eksportowych (osiągnięte poprzez zwiększenie limitu gwarancji eksportowych);
- ulgi w podatku dochodowym z tytułu finansowania inwestycji proeksportowych;
- dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych przeznaczonych na finansowanie kontraktów eksportowych;
- pomoc państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych;
- dotacje dla gmin na pokrycie części kosztów związanych z uzbrojeniem terenów pod budownictwo mieszkaniowe;
- reformę czynszów, umożliwiającą gromadzenie środków na poprawę gospodarki komunalnymi zasobami mieszkaniowymi;
- zachęty (w postaci ulg podatkowych) na remonty, modernizacje i inwestycje mieszkaniowe;
- powołanie kas mieszkaniowych jako systemu kredytowania budownictwa.

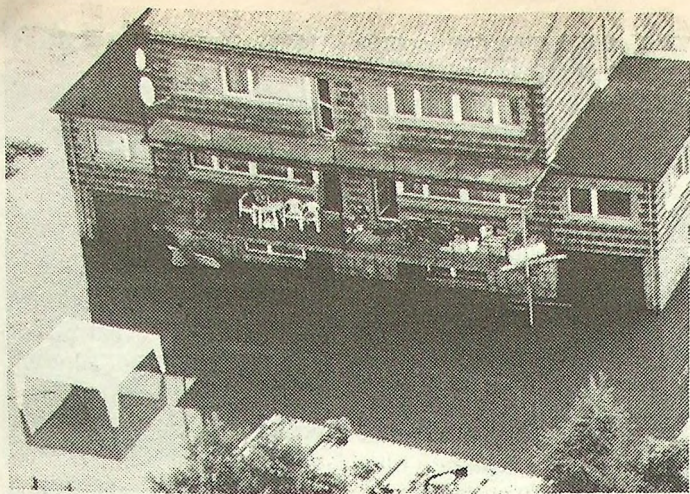
Polityka proeksportowa przyniosła wzrost eksportu o 20 procent rocznie w latach 1994-96. Jesteśmy również bliscy przełamania marazmu w budownictwie mieszkaniowym. W ciągu czterech miesięcy 1997 roku po raz pierwszy od siedmiu lat liczba oddanych do użytku mieszkań wzrosła.

Bardzo zabiegałam o pomoc dla gmin na inwestycje związane z budownictwem. Dzięki tym staraniom:

- gmina Jerzmanowa otrzymała 250 tysięcy PLN pożyczki i 50 tysięcy PLN dotacji na budowę wodociągu we wsi Smardzów;
- gmina Mściwojów - 28 tysięcy PLN dotacji i 800 tysięcy PLN pożyczki na budowę oczyszczalni ścieków;
- Przemków - 150 tysięcy PLN dotacji i 200 tysięcy PLN pożyczki na zmianę systemu ogrzewania osiedla Huta;
- Jawor - 1.8 mln PLN na wysypisko śmieci i 35 tysięcy PLN na skanalizowanie tzw. „młynówki”;
- Złotoryja - 100 tysięcy PLN na modernizację systemu grzewczego;
- gmina Krotoszyce - 18 tysięcy PLN dotacji na modernizację kotłowni w Szkole Podstawowej w Kościelcu;
- Spółdzielnia Mieszkaniowa „Polne” w Lubinie i Młodzieżowa Własnościowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przystań” w Legnicy - po 50 tysięcy PLN dotacji na remonty.

Uważam, że środki, które udało mi się pozyskać, pomogły w rozwoju infrastruktury i budownictwa na naszym terenie. A w jakim stopniu - ocenią wyborcy.

(70)



Fot. JERZY KOSIŃSKI

Po powodzi smalcem

Przez tydzień strażacy biorący udział w akcji przeciwpowodziowej w Ścinawie nie jedli nic poza ziemniakami, makaronem i ogórkami. W Państwowym Domu Dziecka, gdzie wyznaczono jeden z punktów zbierania żywności, marzą o kielbasie...

Podczas minionego weekendu dostawy żywności do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ścinawie można było zliczyć na palcach jednej ręki.

- Czekamy na dary z Polskiego Czerwonego Krzyża z Poznania oraz na dostawę z MOPS-u z Lubina - mówi Beata Lachowicz, pracownik socjalny. - Oprócz żywności mamy dostać lodówki i pralki. Wędlin rzeczywiście nie ma, są tylko konserwy i suchy prowiant.

W ścinawskim MGOPS ludzie zaczynają również pytać o paszę dla zwierząt. Pracownicy ośrodka apelują o pomoc do każdego, komu może jej zbywać, żeby przywiózł, podzielili się z innymi.

- W niedzielę dostaliśmy konserwy i mleko z MOPS-u. Zaczyna jednak brakować chleba - informuje dyrektorka Państwowego Domu Dziecka, Wanda Bryła. - Pomimo to, że woda już opada, mamy nowe problemy. Zalało naszą kotłownię przy ul. Jadwigi, teraz zalewa drugą. Wychowawcy, którzy wraz z rodzinami mieszkali na terenie mojej posesji, stracili dach nad głową.

Do domu dziecka w Ścinawie zgłaszają się coraz to nowe ofiary powodzi. Mieszka tu teraz 37 osób. Poza tym jest wojsko, strażacy. Kucharki wydają ponad 100 obiadów dziennie. Wciąż

brakuje masła, wędlin. Nie ma też kawy. Przeterminowana inka, która znalazła się w jednej z dostaw, nie nadawała się do niczego. Są za to ogórki, których wszyscy mają już dość. I oczywiście smalec. Całe pół tony. Żołnierze żartują, że można by na nim usmażyć kotlety dla całego pułku...

W mieście skarżą się na brak wody i nieracjonalną dystrybucję. Przez półtora dnia większa część Ścinawy była pozbawiona wody w kranach. Gdy przyjeżdżała dostawa, zdarzało się, że ludzie wydzielali sobie z rąk po jednej butelce.

- A wystarczyło, żeby ktoś kompetentny zadzwonił do kopalni „Konrad” - zauważa mieszkaniec Ścinawy, Mieczysław Krasniański. - Oni dawali wodę powodzianom. 60 ton i nie byłoby sprawy. Transport mógłby załatwić prezydent Lubina albo któryś z prezesów KGHM.

Wyjątkowo ciężkie chwile przeżyli mieszkańcy Ścinawy. Jak uważają niektórzy, sporo pracy wykonano daremnie (układanie worków z piaskiem na terenach absolutnie nie zagrożonych zalaniem, gdy z drugiej strony miasta worków brakowało). Wkrótce zasypane tonami piachu miasto ktoś będzie musiał oczyścić. Ktoś będzie musiał wydobyć piach z kanalizacji, starej i od dawna zapieczonej. Jedynym, jak się dziś okazuje, naprawdę niebezpiecznym miejscem dla Ścinawy był obniżony wał na wysokości Grzybowa. I tam należało skierować więcej worków.

(lana)

Druga woda

Do Głogowa druga fala ma przyjść dzisiaj. Fachowcy obliczyli, że będzie miała wysokość 650 cm i nie widzą w tym zagrożenia dla miasta. Wały są grząskie i słabe, ale wodę utrzymają - prognozują komitety przeciwpowodziowe. Jednak nadal tworzyć się mogą rozlewiska spod rozsiąkniętych wałów.

W tym tygodniu woda w korytach Odry i Czarnej systematycznie opadała. Na zalanych ulicach też jest jej coraz mniej. W mieście na razie zalało 700 hektarów. O pomoc rządową, jak wstępnie oceniono, mogą się starać 53 poszkodowane rodziny. Już przeznaczono na nią 159 tys. zł.

Z powodzią walczyło w Głogowie prawie tysiąc ludzi. Do dyspozycji komitetu postawiono 150 żołnierzy, ponad 100 strażaków, około stu policjantów i 250 członków obro-

ny cywilnej. Reszta to ochotnicy. Część z nich powołały zakłady pracy.

Głogowski komitet ocenia ich i swoją pracę jako bardzo dobrą.

- Były chwilowe problemy z workami i piaskiem, jak wszędzie. Jednak sprowadziliśmy 70 tys. worków, a zaplanowaliśmy 30 tys. - mówi jeden z pracowników komitetu. - Kłopoty sprawiali niektórzy głogowianie. Ustawiali tamy z worków w wysoko położonych częściach miasta. Zabierali zabezpieczenie tym najbardziej zagrożonym.

Sztab w Głogowie nie narzekał też na łączność. Dostali 100 telefonów komórkowych do dyspozycji. Utworzono sieć radiotelefoniczną. Podłączono do niej policję, wojsko, straż pożarną, służbę zdrowia, zakłady pracy i służby komunalne.

- Zdarzały się blokady sieci lub kłopoty z łącznością w

dzie oceniać szkody w zalanych budynkach. PZU na razie nie wysyła likwidatorów szkód do podłanych domów. Pracownicy firm ubezpieczeniowych pojawiają się tam dopiero, gdy woda opadnie.

Mimo ostrzeżeń, do zagrożonych podgłogowskich miejscowości wracają mieszkańcy. Nawet do Borka, Przedmościa, Białoleki i Czernej, które nadal są podlane przez rzeki Czarną i Odrę. W każdej z podgłogowskich gmin woda z podsiąków stoi na polach i łąkach. Na razie zalanych jest około 4 tys. hektarów gruntów. Urzędy gminne do 24 lipca mają oszacować wszystkie straty, co jak twierdzą, nie jest możliwe. Zrobiły listy poszkodowanych gospodarstw. W Żukowicach wypłacono już pieniądze dla 26 rodzin z Czernej.

Urzednicy z podgłogowskich gmin mówią, że uratowali wsie przed pierwszą falą



Fot. JERZY KOSIŃSKI

Gilów bezpieczny

Nie sprawdzili się pogłoski o zagrożeniu przerwania wałów zbiornika Gilów, w pobliżu Lubina.

- Lubin nie jest zagrożony - twierdzi rzecznik prasowy prezydenta Lubina, Jolita Nikodem.

- Kałuże są wszędzie - uważa dyrektor Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego, Henryk Radek. - Nie jest to powód do niepokoju. Jestem zdziwiony sygnałem o jego zagrożeniu. Może ktoś zobaczył wokół trochę wody...

Pojawiające się ostatnio „rewelacje” na temat powodzi, zdaniem szefa Departamentu Public Relations KGHM Polska Miedź SA, Piotra Bielewskiego, powinno się włożyć między bajki.

(lana)

tw. strefach martwych, gdzie nie sięga łączność radiowa. To normalne - twierdzi komitet.

Nie brakowało i nie brakuje jedzenia i napojów dla pracujących na wałach oraz w punktach ewakuacyjnych. Około stu przebywającym tam powodzianom zapewniono również opiekę medyczną i pomoc pracowników socjalnych. Trwają szczepienia ochronne dla ratowników i mieszkańców zalanych ulic. Szczepionek nie zabraknie.

Ile kosztowała akcja przeciwpowodziowa i jakie szkody wyrządziła woda miastu, do dzisiaj mają wyliczyć władze samorządowe. Koszty mogą wzrosnąć po przejściu drugiej wody. Ludzie swoje straty oceniają dopiero po powrocie do domu. Pomoc obiecała firma Inwestor, która bezpłatnie bę-

tylko dzięki sobie i mieszkańcom. Na organizację akcji nie narzekają, na łączność również. W Kotli pomaga nadleśnictwo Głogówko używając krótkofalówek. Pozostałe gminy korzystają z łączności straży pożarnej. Wszędzie sprawdzają się telefony komórkowe, pożyczane od kogo się dało.

W punktach ewakuacyjnych są jeszcze ludzie. Denerwują się, bo chcą wracać do domów. Nie brakuje im właściwie niczego. W Kotli zorganizowano nawet dzieciniec dla sześćdziesięciorga dzieci. W tej gminie mieszkańcy chwalą samorządy wiejskie, które jeszcze przed powodzią ulokowały powodzian u rodzin w innych wsiach. Zorganizowano nawet punkt informacyjny dla ewakuowanych.

(oba)

**AUTOKOMIS
JACK-POL**
☎ 542-900



Legnica, al. Rzeczpospolitej 26 (Baza PKS)

* skup * sprzedaż
* raty * zamiana
* doradztwo

Ubezpieczenia: OC, AC, NW.

EKSPOZYCJA GRATIS!

7/10





Fot. GRZEGORZ SPALA

Srebrna pod wodą

Z perspektywy szalejącej wciąż powodzi, problemy mieszkańców osiedla Wyżykowskiego w Lubinie mogą wydawać się błahe. Że woda z opadów zalewa jezdnię? Że po deszczu trzeba suszyć piwnice? Kogo to dzisiaj może obchodzić?

Srebrna stoi w wodzie

Kilka dni temu mieszkańcy ul. Srebrnej wystosowali list otwarty do prezydenta Lubina, Tadeusza Maćkały.

„Od wielu lat z powodu większych opadów i roztopów zalewa jezdnię i piwnice domów na osiedlu Wyżykowskiego. Wylewa się także z krutek ściekowych. Dowodzi to niesprawności instalacji burzowej. Przed trzema laty, po kolejnym zalaniu piwnic i jezdni przy ul. Szybowej, Zarząd Miasta poinformował, że zostaną podjęte prace modernizacyjne i problem przestanie wreszcie istnieć. Rzeczywiście został poprawiony odpływ deszczówki z ul. Szybowej. Skutki opadów z 6 i 7 lipca dowiodły, że problem nadal istnieje”. W liście otwartym mieszkańcy ul. Srebrnej zarzucają ponadto prezydentowi, że źle gospodaruje miejskimi funduszami, a „prośby i monity w Wydziale Gospodarki Komunalnej o wypompowanie wody z rowów są załatwiane negatywnie, a jako przyczynę odmowy podaje się brak funduszy”. Mieszkańcy Srebrnej uważają, że pieniądze są, tyle że nieracjonalnie się nimi gospodaruje. Przykładem rozrzutności prezydenta jest finansowanie licznych festynów, zakup motocykli Honda dla Straży Miejskiej, konia, finansowanie telewizji regionalnej, gdzie „stałe możemy Pana oglądać i dowiadywać się, jak Pan wspaniale zarządza miastem i jakim to Pan jest znakomitym politykiem”.

Mówią ludzie

- Sprawa jest znana od lat - wyjaśnia profesor Janusz Bielawski, radny z SLD. - Sam mieszkam

przy ul. Srebrnej i po ostatnich opadach miałem w piwnicy wodę do kolan. Poza tym to strasznie cuchnie i pojawia się zagrożenie epidemiologiczne. W wodzie pływają śmiecie, psie odchody... Nasz list to nie krytyka prezydenta. To jest ocena niegospodarności. Nie jest dobrze, gdy szasta się pieniędzmi obywateli.

- Prawdopodobnie kanalizacja przy głównej ulicy jest źle wykonana - ocenia Alicja Tokarczuk, mieszkanka ul. Srebrnej 6. - Woda stoi w rowach, potem się przez nie przelewa i spływa na Srebrną. Górę domu mamy jeszcze nie wykończoną, więc w piwnicy trzymaliśmy księgozbiór. Wszystko zostało zniszczone. Woda wybijała z krutek ściekowych, z ubikacji tryskała prawdziwa fontanna... Dwanaście osób za pomocą pomp próbowało pozbyć się wody, na nic. Wkrótce znów ma padać. Już teraz wynosimy wszystko na górę.

- To jest sprawa Urzędu Miejskiego - wtrąca Stanisław Tokarczuk. - Rozmawiałem z wójtem. Cała droga i cały ten teren aż do cmentarza został przekazany miastu. Prezydent się wykręca, że to droga wojewódzka i nie podlega pod niego. Jeżeli byłoby tak w rzeczywistości, to jakim prawem ulicy, która kończy się na cmentarzu - uchwałą Rady Miejskiej - nadał niedawno nazwę Jana Pawła II?

- U nas był najwyższy poziom wody - twierdzi Jerzy Drozda z ul. Srebrnej 31. - Zalało piwnicę i garaż. Wlewało się od strony ogródka, i na pewno nie jest to wina deszczu, który przecież pada w całym Lubinie. To ewidentne zaniedbanie urzędników. My na szczęście nie ponieśliśmy dużych strat, trochę podmokła pralka, jun-kers, piec. Smutne jest jednak to, że sprawa, którą praktycznie można załatwić od ręki, ciągnie się już tak długo.

- Gdybyśmy na czas nie zdążyli zabezpieczyć garażu, to straty mogły być spore - mówi Andrzej Sezeniewski z ul. Srebrnej 16. - Obłożyłem wszystkie workami z piaskiem, szmatami, czym się

dało... Na zewnątrz było około metra wody. W środku jakieś 20 centymetrów.

Urząd... walczy z wodą

Kiedy woda zalewała mieszkańców ul. Srebrnej, prezydent był na urlopie. Listu otwartego dotychczas nie widział. Z oczywistych względów nie mógł zająć stanowiska w tej sprawie. Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych, Tadeusz Kielan, jest niemal nieuchwytny. Udało się z nim skontaktować po wielu próbach.

- Jest więcej takich miejsc jak ul. Srebrna, m.in. ulice Szybowa, Jana Pawła II - powiedział. - Teraz znów popadało i znów mamy problem. Walczymy z wodą. Właśnie w tej sprawie jestem umówiony z wiceprezydentem. Przepraszam, ale bardzo się spieszę...

- W przyszłym tygodniu zlecimy wykonanie nowej koncepcji rozwiązania sytuacji na ul. Srebrnej i innych okolicznych ulicach - mówi Julita Nikodem. - Chodzi o to, by zorientować się dokładnie, jakie środki muszą być zaangażowane, aby to zrealizować. Problem tkwi w tym, że przed laty zrobiono tam złą kanalizację. Prawdopodobnie rury mają zbyt małą średnicę i nie nadają się odprowadzać nieczystości. Koncepcja będzie ustalana już w przyszłym tygodniu, ale na razie i tak nie ma w budżecie środków na wymianę złej kanalizacji. W tej chwili trwa wypompowywanie wody z rowów, żeby nie spływała na niższe położone ulice.

„I dlatego my, niżej podpisani - czytamy w liście otwartym mieszkańców ul. Srebrnej - oczekujemy od Pana Prezydenta rozwiązania tych problemów wodno-kanalizacyjnych definitywnie (...). Nie jesteśmy zainteresowani wysłuchiowaniem informacji o koniecznych w tych przypadkach przetargach, projektowaniem, a zwłaszcza odsyłaniem do tego, kto administruje drogą”.

MARIUSZ LALEWICZ

Spór o akcje KGHM

Zarząd Oddziału Miejskiego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Lubinie zrzeszający m.in. emerytów i rencistów Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń „PeBeKa” i Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego Oddział Budowa Lubin zwrócił się ostatnio do prezesa Polskiej Miedzi o uwzględnienie ich w podziale akcji pracowniczych prywatyzowanego KGHM. W piśmie wystosowanym 30 czerwca czytamy m.in.: „Długoletni pracownicy tych przedsiębiorstw, a obecnie emeryci i renciści, zostali pominięci i pozbawieni akcji prywatyzowanej Polskiej Miedzi SA, bo okresy pracy w tych przedsiębiorstwach nie zostały zaliczone do stażu uprawniającego nabycie akcji prywatyzacyjnych. Oba przedsiębiorstwa zostały specjalnie powołane do budowy kopalni w nowym zagłębiu miedziowym, wcześniej niż powołano KGHM. Bez tych przedsiębiorstw i efektów pracy ich załóg w całym okresie tworzenia majątku narodowego w LGOM nie byłoby wcale przedsiębiorstwa Polska Miedź SA”.

- Przez długi czas poseł Zbryzyny przekonywał, że pracownicy i emeryci Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń będą partycypowali w podziale akcji KGHM - mówi Tadeusz Głazór, były dyrektor naczelny „PeBeKa”, dziś emeryt. - Do ostatniej chwili byliśmy przekonani, że głosy krytyczne kierowane pod adresem szefów Polskiej Miedzi odniosą jakiś skutek. I tym przekonaniem wszyscy żyliśmy. Dlatego takie pismo wystosowaliśmy dopiero teraz.

- Sprawa dotyczy około 1000-1500 osób - wyjaśnia Zbigniew Warczewski, który w Polskiej Miedzi przepracował 25 lat i mimo że jest na emeryturze, wciąż aktywnie prezesuje Społeczną Fundację „Palium” w Lubinie. - Nie każdy z tych ludzi, którzy w pocie czoła, tracąc siły i zdrowie, budowali dzisiajszą potęgę KGHM potrafi zrozumieć, że coś mu się nie należy, bo tak mówi ustawa. Przecież to dzięki niemu KGHM dzieli dziś swoje akcje.

Tadeusz Madetko, dziś przewodniczący Zarządu O/M PZERiI w Lubinie, w latach 60. i 70. był najpierw kierownikiem działu socjalnego, potem kierownikiem działu osobowego i szkolenia, wreszcie zastępcą dyrek-

tora ds. pracowniczych „PeBeKi”. - Pamiętam barbórkowe uroczystości sprzed lat - wspomina. - Pod naszym adresem zawsze kierowane były same pochwały. Doktor Tadeusz Zastawnik, laureat Nagrody Miasta Lubina, powtarzał: „Choć nie jesteście w kombinacie, macie być traktowani tak, jak jego pracownicy”.

Kilka dni temu emeryci i renciści otrzymali odpowiedź na swoje pismo. Nie od prezesa Siewierskiego, który ma pewnie teraz na głowie inne sprawy (np. giełdowe notowania KGHM), ale od pełnomocnika. Jak można się było spodziewać - odpowiedź z odmową rozpatrzenia sprawy, naszpikowaną ustawodawczą terminologią i wyjaśnieniami rzeczy dawno wyjaśnionych. Zabrakło - zdaniem lubińskich emerytów - odrobiny człowieczeństwa. „Pod pojęciem uprawnionych pracowników - czytamy w odpowiedzi - rozumiemy osoby będące w dniu wykreslenia przedsiębiorstwa państwowego przekształconego w spółkę (w przypadku KGHM 12 września 1991 r.) pracownikami tego przedsiębiorstwa państwowego oraz osoby, które przepracowały w komercjalizowanym przedsiębiorstwie co najmniej 10 lat, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia na emeryturę lub rentę”. Z powyższego wynika oczywiście, że jeżeli dany zakład pracy (np. „PeBeKa”) był niezależnym przedsiębiorstwem państwowym, okresu zatrudnienia w tym zakładzie nie można uznać za okres zatrudnienia w KGHM.

- Nie chodzi o to, że mamy jakieś roszczenia - dodaje T. Głazór. - Chodzi o zwykłą społeczną sprawiedliwość, której nie stało się zadość.

Sejmowa ustawa jasno określa, komu, ile i czego się należy. Zmiany może wprowadzić jedynie nowelizacja. Emeryci i renciści z lubińskiego PZERiI wciąż liczą na posła Zbryznego, którego uznają za swojego orędownika. Spore nadzieje pokładają też w senatorze Kienigu. Ale czy 1000-1500 osób może coś jeszcze zwojować? I czy byli pracownicy „PeBeKi” to wystarczający elektorat dla obu polityków?

MARIUSZ LALEWICZ

Leksykon spółek (236)

■ **Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe BOR-MAX** spółka z o.o. w Głogowie, ul. Mechaniczna 2. Zarejestrowane 1 lipca 1997 r.

M.in. obsługa i naprawa pojazdów mechanicznych oraz handel częściami i akcesoriami do pojazdów mechanicznych, blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe, handel detaliczny paliwami, towarowy transport drogowy, eksport i import towarów i usług, wynajem maszyn i sprzętu.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Przedsiębiorstwo Usługowe Robót Górniczych SA w Lubinie - 22, Jarosław Szabla i Norbert Tobolski - po 9 udziałów. Zarząd: Zbigniew Tadeusz Szabla (prezes).

■ **ZAKŁADY POLIGRAFICZNE FUNDACJI PRACOWNICZEJ KGHM** spółka z o.o. w Lubinie, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 88. Zarejestrowane 1 lipca 1997 r.

Usługi poligraficzne, składu komputerowego, ksero i światło kopiowania, introligatorskie, wydawnicze, projektowe, przepisywania na maszynie i komputerze, porządkowe, konserwatorskie, ochrony mienia, handel hurtowy i detaliczny.

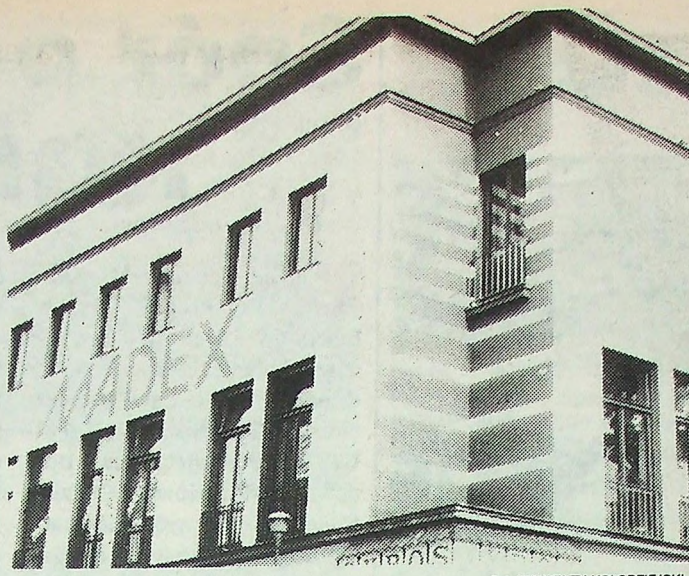
Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Wszystkie objęta Fundacja Pracownicza KGHM.

Zarząd: Janusz Kaszper (prezes), rada nadzorcza: Tomasz Kuydanowicz (przewodniczący), Jolanta Bromska i Danuta Badoń.

■ **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe PRO-AGRO** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Poznańska 48/63. Zarejestrowane 1 lipca 1997 r.

M.in. produkcja wyrobów z metalu, drewna, skóry i tworzyw sztucznych, skup i przetwórstwo produktów rolnych, produkcja artykułów spożywczych i materiałów budowlanych, usługi budowlane, remontowe, projektowe i sprzętowo-transportowe, prowadzenie obsługi podmiotów gospodarczych oraz osób fizycznych.

Kapitał zakładowy - 24.300 zł - podzielony na 488 udziałów. Bogusław Ptasznik - 200, Henryk Pakuła - 120, Krystyna Wetulań - 50, Jerzy Szych - 30, Mirosław Kozłowski - 20 oraz 17 innych osób - od 2 do 10 udziałów. Zarząd: Ewa Roguska (prezes) i Henryk Pakuła (wiceprezes). Rada nadzorcza: Bogusław Ptasznik, Małgorzata Szawiola, Irena Marczakiewicz-Cyman, Jarosław Wierzbicki i Mirosław Kozłowski.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pożegnanie z „Madexem”

Legnicka spółka akcyjna „Madex”, druga pod względem wielkości firma handlowa województwa legnickiego, przestała istnieć. Jej miejsce zajęła spółka akcyjna „Tesco-Savia” z Bielska-Białej, która nawet nie uznała za stosowne ustanowić w Legnicy oddziału. Najbliższy oddział znajduje się w Wałbrzychu.

Fizyczna likwidacja „Madexu” dokonana się 9 lipca br., postanowieniem Sądu Gospo-

darczego w Legnicy. Sprawa w legnickim sądzie była jednak tylko formalnością. Decyzje zapadły bowiem wcześniej w Wałbrzychu i w Bielsku-Białej.

Najpierw, 23 czerwca 1997 r., w siedzibie „Minor” SA w Wałbrzychu, odbyły się walne zgromadzenia akcjonariuszy „Minoru” i „Madexu”, które osobno zdecydowały o połączeniu się z Przedsiębiorstwem Handlowym „Savia” SA w Bielsku-Białej. Dwa dni później

taką samą uchwałę podjęli akcjonariusze „Savii”. W zamian za majątek przekazany do „Savii” akcjonariusze obu dolnośląskich spółek otrzymali akcje w spółce z Bielska-Białej.

W innej z uchwał zapadłych tego dnia w Bielsku-Białej postanowiono o nowej emisji akcji, serii „I” (10 mln akcji), adresowanej do spółki z o.o. „Tesco-Polska” w Warszawie. Po dokonaniu tych operacji zmieniono nazwę spółki na „Tesco-Savia” SA. Kapitał tej spółki, podzielony na akcje o wartości 5 zł, wynosić będzie 130.612.420 zł. Są w tej liczbie 425.514 akcji utworzone dla właścicieli „Madexu” i 224.970 akcji z tytułu przejścia „Minoru”.

Połączenie trzech dużych firm handlowych w jedną byłoby godne pochwały, gdyby nie jeden fakt: „Madex” miał za ubiegły rok stratę w wysokości 8 mln 789 tys. zł. Także „Savia” miała stratę - 1.972 tys. zł. Ubiegłorocznych wyników „Minoru” nie znam, ale mając w pamięci kłopoty tej spółki z zapłatą za udziały w „Madexie” kupione od Skarbu Państwa, przypuszczam, że jej wyniki także nie były rewelacyjne. Wielkie straty oznaczają, że spółki przed połączeniem miały wielu wierzycieli. Z pewnością nie będą oni zadowoleni z tej fuzji. Dla

wierzycieli „Madexu” oznacza ona na przykład, że w najdrobniejszych sprawach będą musieli jeździć do Wałbrzycha.

Przypuszczam, że fuzja miała na celu nie tylko połączenie trzech dużych firm w jedną jeszcze większą, ale przede wszystkim ucieczkę przed plajtą. Nowa spółka została wsparta poważnym (podobno brytyjskim) kapitałem. Po dokonanych zmianach największym akcjonariuszem stała się „Tesco-Polska” spółka z o.o. w Warszawie, która ma prawie 650 tys. akcji. Leszek Wojciechowski i Ryszard Tomaszewski, byli właściciele „Minoru” i „Madexu”, mają odpowiednio 100.050 i 100.000 akcji.

Większość osób w zarządzie i połowa rady nadzorczej nosi angielskie nazwiska. Prezesem zarządu jest Peter Ridler, ale wiceprezesami Ryszard Tomaszewski i Leszek Wojciechowski.

PS Na wystawie domu handlowego „Madex” w Legnicy pojawiła się niewielka kartka, z której wynika, że sklep jest własnością spółki „Tesco-Savia”. Mimo to wszyscy legnicznie z którymi o tym rozmawiałem, na wieść o likwidacji spółki „Madex” reagowali wielkim zdziwieniem.

WŁODZIMIERZ KALSKI

6 lat „Madexu”

● 30 września 1991 r. Sąd Gospodarczy zarejestrował spółkę z o.o. „Madex” w Legnicy. Kapitał zakładowy wynosił 29 mld 189 mln starych złotych. Udziały w nowej firmie objęli Skarb Państwa reprezentowany przez wojewodę legnickiego - 26.063 (aport w postaci nieruchomości pozostałych po zlikwidowanym WPHW), „Minor” SA w Wałbrzychu - 3.000 udziałów, oraz 94 byłych pracowników WPHW. Po roku spółka miała już tylko 47 prywatnych udziałowców. Pozostali sprzedali swoje udziały „Minorowi”.

W akcie notarialnym Skarb Państwa przyznał „Minorowi” prawo pierwokupu swoich udziałów. Prezesem spółki został Ryszard Tomaszewski - jeden z dwóch największych akcjonariuszy „Minoru”.

● Rachunek wyników za okres od września 1991 r. do grudnia 1992 r. wykazał obroty w wysokości 139 mld 622 mln 414 tys. 533 st. zł oraz stratę w wysokości 5 mld 80 mln 440 tys. 436 zł, która miała być pokryta zyskami z trzech następnych lat.

● 2 marca 1993 r. wojewoda legnicki Stanisław Wałkowski sprzedał „Minorowi” wszystkie należące do Skarbu Państwa udziały, po cenie o 10 proc. wyższej od nominalnej. Sprzedał je na raty, a ponieważ „Minor” nie miał pieniędzy na prawidłowe wywiązywanie się z płatności, termin spłaty był najpierw prolongowany, a następnie wojewoda Ryszard Maraszek w imieniu Skarbu Państwa wystąpił przeciw „Minorowi” na drogę sądową. „Minor” zaś wystąpił o postępowanie ugodowe. Skarb Państwa poniósł na tej transakcji ewidentną stratę.

● Rachunek wyników za 1993 rok wykazał obroty w wysokości 152 mld 750 mln 642 tys. 611 zł i 428.222.794 st. zł zysku.

● 1 października 1994 r. - spółka powiększa działalność o rolnictwo. Powstał oddział w Tomaszowie Bolesławieckim obejmujący wydzierżawione od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa gospodarstwo rolne w Kunicach oraz gospodarstwo rolne, fermę tuczu i zakład usług technicznych w Tomaszowie Bolesławieckim.

● Rachunek wyników za 1994 rok: 153.365.007.189 st. zł obrotu i 1.507.620.800 st. zł zysku.

● 31 maja 1995 r. dochodzi do pierwszej fuzji: do „Madexu” dołączona zostaje spółka z o.o. „Lir” z Wałbrzycha. Kapitał „Madexu” zostaje powiększony o 862 nowe udziały, które obejmują byli właściciele „Lira” - „Minor” - 714, „Agricoop-Centrum” sp. z o.o. w Wałbrzychu - 106, Ireneusz Szczap, Ryszard Tomaszewski i Leszek Wojciechowski - po 14. „Madex” miał w „Lirze” 44 udziały.

● 8 grudnia 1995 r. - druga fuzja: do „Madexu” przyłącza się „Agricoop-Centrum”. Kapitał zakładowy legnickiej spółki wzrósł o 117.500 zł, do kwoty 3 mln 122 tys. 600 zł. Większość nowych udziałów otrzymali Ryszard Tomaszewski - 970 i Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Jedność” w Wałbrzychu - 106.

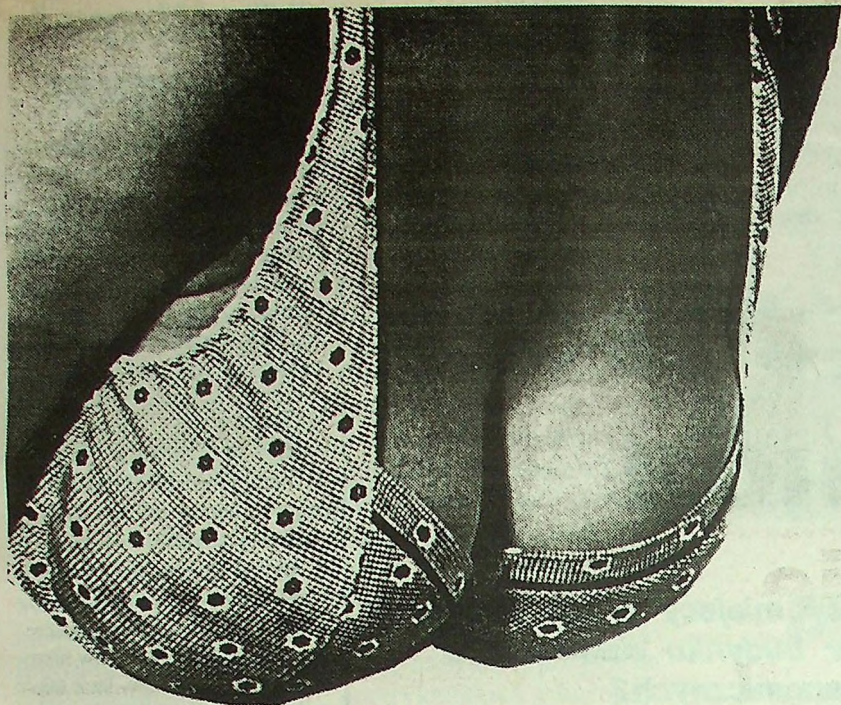
● Rachunek wyników 1995 roku: przychody - 23.815.124,08 zł, zysk - 32.765,77 zł.

● 9 września 1996 r. w Wałbrzychu zostaje utworzona spółka z o.o. „Agromadex”, z kapi-

tałem zakładowym w wysokości 1.839.300 zł. Właścicielem wszystkich udziałów był „Madex”, ale był nim tylko przez dwa tygodnie: 23 września wszystkie udziały kupił Jerzy Glinka z Warszawy płacąc za nie 50 zł. Nowy właściciel przejął także wszystkie zobowiązania, w tym bieżące zobowiązania płatnicze - 695 tys. zł, z tytułu kredytów rolnych - 2.080 tys. zł i zobowiązania z tytułu wykupu majątku rolnego i zastawu bankowego - 2.443 tys. zł. Jak widać, „Agromadex” już na starcie był potężnie zadłużony. 23 września 1996 r. siedzibę spółki przeniesiono do Tomaszowa Bolesławieckiego.

● 9 marca 1996 r. zgromadzenie udziałowców „Madexu” podjęło uchwałę o przekształceniu firmy w spółkę akcyjną. Firma „Madex” SA została zarejestrowana 9 października 1996 r. Prezesem został Leszek Wojciechowski - drugi z głównych akcjonariuszy „Minoru”.

● Rachunek wyników 1996 roku „Madex” sp. z o.o. i „Madex” SA: przychody - 33.320.748,95 zł, strata - 8.789.489,03 zł (!).



Biust do góry

Biustonosz ma wydobywać okrągły kształt, a piersi powinna się z niego delikatnie wylewać. Mężczyźni lubią kolorowe staniki - czarne, czerwone, granatowe. Ale muszą być dostosowane do osobowości kobiety - mówi Bartek, dwudziestolatek, który z dziewczyną wybiera bieliznę.

W sklepie z biustonoszami, prowadzonym przez ostatnią legnicką gorseciarkę, zajmującą się tym zawodem prawie trzydzieści lat, pytałam kobiety, jaki ma być biustonosz. One cenią wygodę, a dopiero potem urodę bielizny. Nielatwo im przychodzi odpowiedzieć. Bartek odpowiedział bez zastanowienia.

- Kupowanie bielizny jest też grą miłosną. Każdy facet lubi oglądać swoją kobietę w staniczku, który sam jej kupił.

Ela, jego dziewczyna, twierdzi, że kupuje stanik raczej dla samej siebie. Bartek na to się krzywi i grozi jej palcem. Ona zalotnie mówi dalej, że stanik powinien podnosić piersi, aby je powiększyć i uwydatnić. Powinien być dopasowany do ciała. - Wolę kupić gotowy niż szyc na miarę. Teraz jest tyle fasonów, że przyjemnie jest wybierać.

Pół szafy

Inaczej uważa inna klientka. - Mam pół szafy staników, ale najlepsze są te, które kiedyś szylam u gorseciarki - mówi. - Mam dość duży biust, więc potrzebuję specjalnie dobranej bielizny. W tym sklepie pani

Barbara doradza, może coś poprawić, podszyć, podciągnąć. Sama projektuje fasony, które szyje dla hurtowni.

- Czasem przymierzam je na klientkach, one są zadowolone i ja też - mówi.

Pani z dużym biustem tłumaczy, że stanik musi dobrze trzymać piersi, które nie mogą „latać”, gdy chce się podbiec do autobusu. Powinien zbierać

biust spod pachy i przesuwając do przodu, ale też nie może być taki, aby ciało wylewało się ze stanika, tworząc jakby drugi biust.

Woli staniki zakończone spiczasto, dobrze od dołu podtrzymujące ciężki biust. Bo on nie może leżeć na talii. Ma być uniesiony do góry, nawet wtedy gdy jest dość duży.

Miseczki i ramiączka

Wszystkie panie mierzą staniki w przymierzalni. Zawsze proszą panią Barbarę o radę. - Ten jest śliczny, te kwiatki są boskie, ale ciągnie pod pachą. Może wezmę ten koronkowy z podkładką - słysząc z przymierzalni. Młoda kobieta wybiera wygodniejszy i taki, który dobrze podtrzymuje piersi. Niedawno przestała karmić dziecko. Chce, aby jej biust wrócił do dawnej formy.

Pani Barbara nie umie powiedzieć, jaki stanik jest najlepszy. To indywidualna sprawa. Jednak każdy biustonosz musi mieć dobrze dopasowany obwód, odpowiednio wyprofilowane miseczki i przylegające ramiączka. Dla pań z dużymi piersiami ramiączka muszą być sze-

rokie, a dla małych szeroko rozstawionych piersi nadają się staniki z zapięciem z przodu. Trudno na przykład dogodzić pani, która ma spory biust, a chce kupić bardotkę.

- Kiedyś szły się staniki sznurowane, z metalowymi kapslami i tasiemkami. Fantastycznie regulowały obwód. Można je było zawiązać luźniej na co dzień, a na wieczór ciaśniej, aby bardziej podnieść biust - opowiada pani Barbara. Taki stanik wkładało się przez głowę, a potem z tyłu ściągało dość długie tasiemki i wiązało z przodu. Takie staniki nie nadają się jednak do przezroczystych bluzek, dlatego nikt ich dzisiaj nie szyje.

Pchnij do góry

Teraz najmodniejsze są „puszapy”. To pełna rewelacja dla pań o małych piersiach. Staniczki takie mają specjalne kieszonki na dole, albo bardziej z boku (od strony ręki), gdzie wsuwa się specjalną wkładkę z fliseliny w kształcie listka. Miseczki są tak wykrojone, że pozostawiają miejsce na wylewający się ze stanika biuścik. W tym sezonie „puszapy” (nazwa pochodzi od angielskiego słowa push up - pchnąć do góry) są obszywane taśmą w kształcie płaskich kwiatów z jedwabnego materiału w kolorze całości. Kiedyś tego typu staniki szły się z grubej stębnowanej gąbki, ale szybko żółkła w praniu.

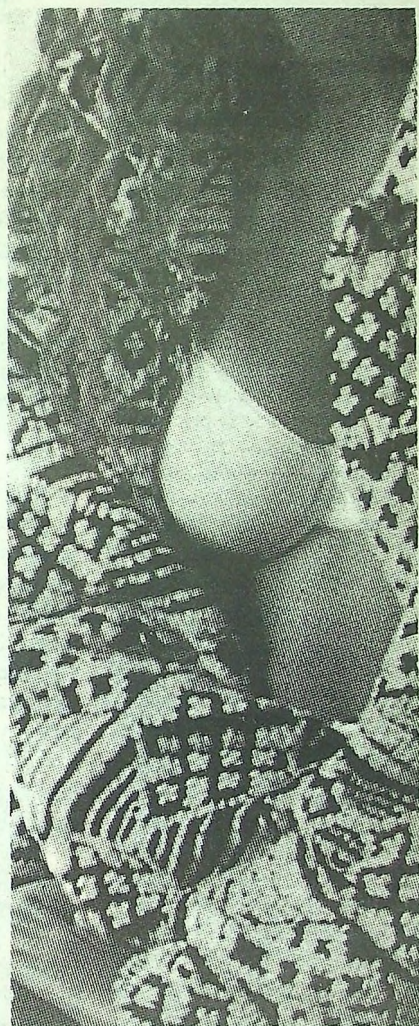
W legnickim sklepie pani Barbary Jurkian są tylko gotowe wyroby, uszyte w dużych seriach dla hurtowni. Kiedyś właścicielka prowadziła zakład gorseciarski w pawilonach zwanych „podkową”. Wtedy razem z babką szyły na wymiar i nie tylko staniki, ale też gorsety i pasy do pończoch. Dziś jest ostatnią gorseciarką w mieście.

- Jak nastała „Solidarność”, zrobiła listę wymierających zawodów. Gorseciarstwo znalazło się na jednym z pierwszych miejsc - opowiada pani Barbara, ale twierdzi, że ten zawód, choć w zmienionej formie, będzie trwał zawsze.

Po babce

Pani Barbara przyjechała do Legnicy z Łodzi w 1971 r., aby przejąć zakład, który wtedy mieścił się przy ul. Złotoryjskiej, od babki Stefanii. Ona była pierwszą gorseciarką w rodzinie, skończyła specjalne kursy. Zachowały się zeszyty z tamtych czasów, w których są szkice: biustonosza wiedeńskiego, warszawskiego, balowego, pasów do pończoch, również dla bardzo otyłych pań i brzemiennych. Do tego skomplikowane wyliczenia. Kiedyś szły się na miarę. W rodzinie mama i wujenka też były gorseciarkami. Wszystkie uczyły się w Łodzi. Pani Barbara nie wykształciła uczennic, bo uważa, że nie ma zdolności pedagogicznych. Jej córki zajęły się innymi zawodami.

EWA LEGAWIEC



Panowie o bieliźnie

Janusz, 35-letni inżynier: - Jeśli kobieta ma jakieś mankamenty powinna je zakryć seksowną bielizną. Gdy ją zdejmie on już będzie widział tylko to, co podsunęła mu wyobraźnia. A ona (wyobraźnia) stworzy idealny obraz biustu, pośladków i wszystkich innych części ciała. Nie uznaje skąpej bielizny z samych pasków, ma być widoczna, tylko biała, z „inteligentnym”, czyli dość trudnym zapęciem.

Ziutek, ok. 60.: - Biustonosz powinien mieć takie zapęcie, aby piersi wyskoczyły, gdy się go odpina.

Andrzej, 30-letni farmaceuta: - Lubie bieliznę ze śliskich, świecących materiałów.

Nasza rada - warto zapytać, albo podpatrzeć, jaką bieliznę lubi twój partner. Każdy mężczyzna ma w tej kwestii wyrobiony pogląd.

psycholog radzi

Niedawno zdałam sobie sprawę, jak bardzo to przeżywam. Zastanawiam się, jak radziłam sobie z milczeniem męża wszystkie lata. Pierwszy raz przestał się odzywać chyba już przed ślubem. Ale wtedy trwało to krótko. Na początku starałam się go jakoś udobruchać. Przylatywałam się, gotowałam ulubione potrawy, przeproszałam. Z czasem jednak jego milczenie coraz bardziej mnie zrażało. Teraz takie ciche dni trwają nawet miesiąc. Nie wiem, co z tym robić, ale coraz bardziej mam tego dość, a dzieci zupełnie nie wiedzą, jak się zachować.

Cicha wojna

Może to banalne, ale nie potrafimy zmienić innych. Z wielkim trudem udaje nam się czasem zmienić siebie. Chcę Pani powiedzieć, że może mąż odczytuje się karząc Panią milczeniem, Pani może nauczyć się mniej tym przejmować. Kiedy broni jest nieskuteczna, napastnik przestaje się nią posługiwać.

Najwyraźniej w Pani przypadku milczenie ciągle działa. Najpierw proszę sobie postanowić mniej się tym przejmować, wyrażnie i zdecydowanie powiedzieć mu, że nie życzy sobie Pani takiego traktowania. Nie wiem, w jakim wieku są wasze dzieci, ale proszę zapytać się je, jak to przeżywają. Powiedzieć to razem mężowi. Informację pochodzącą od kilku osób jednocześnie trudniej jest zlekceważyć. Potem, kiedy już wyraźnie określicie, że takie zachowanie wam się nie podoba, zastanówcie się wspólnie co zrobić, jeśli umowa ta nie pomoże.

Jest mało prawdopodobne, aby nagle pozostał się z bronią, którą posługiwał się tyle lat. Zachęcam, żeby nie pozwalała Pani mężowi udawać wobec innych, że wszystko jest OK. Czasem zdarzało się, że taki milczek odzywał się jak gdyby nigdy nic, kiedy przychodzili goście. Po ich wyjściu znowu tracił mowę. Trzeba po prostu powiedzieć, że mąż nie odzywa się do nas np. już od pięciu dni. Sprawcy takich domowych przedstawień bardzo nie lubią publiczności.

Nie zachęcam też Pani do oddawania wet za wet. Proszę próbować mimo wszystko rozmawiać z mężem.

Najwyraźniej pani ma jakieś problemy emocjonalne, bo próbuje radzić sobie w niedoświadczony sposób.

Zapewniam, że kiedy milczenie przestanie działać na Panią, mąż zacznie się odzywać.

PIOTR BARCZAK

Polityczne zakłęcie: "Byli śmy, jesteśmy, będziemy" na wiele lat usunęło w cień niemiecką historię Legnicy. Dopiero przed kilku laty przestano wzdygać się z odrazą na jej myśl i upubliczniać niemieckie dzieje miasta.

nikami rolnymi, którzy przyjeżdżali za chlebem do miasta... chleba. W 1930 roku pracowało w Legnicy 89 piekarni. Tylko przy samej ul. Chojnowskiej było ich aż 11, a przy niewielkim Nowym Świecie 3. Niektóre z nich

siedziba NSDAP, a wcześniej tą samą ulicą podążali ludzie do studni świętej Jadwigi, wypełnionej wodą o „cudownych” właściwościach. Mieściła się ona prawdopodobnie na tyłach dzisiejszego Domu Harcerza, choć nie wszyscy

Liegnitz znaczy Legnica

*Jakie szwindle robili urzędnicy miejscy przed wojną?
Który noblista uczył się w budynku dzisiejszego
Zespołu Szkół Ekonomicznych?
Kogo przetrzymywano w Kwadracie?
Kup książkę Włodzimierza Kalskiego, będziesz wiedział.*

Niedawno ukazała się w sprzedaży książka redaktora Włodzimierza Kalskiego, dziennikarza „Konkretów”, zatytułowana „Liegnitz czyli Legnica”. Jest ona zbiorem jego artykułów publikowanych wcześniej w „Konkretach” i w „Słowie Polskim”. Nie jest „regularną rozprawą historyczną, ale spacerem po wybranych miejscach i zdarzeniach”. Fakt ten, niemal kieszonkowe rozmiary książki i liczne ilustracje sprawiają, że jest lekka w czytaniu. Lektura na jedno popołudnie. Dzięki niej można poznać historię budynków w których pracujemy, bywamy. Zobaczyć starą fotografię domu, w którym mieszkamy i dowiedzieć się, co mieściło się w nim przed wojną lub jeszcze wcześniej.

Niewielu dzisiaj wie, kto i jak długo rządził Legnicą przed II wojną światową i jak za ich rządów zmieniało się miasto. Jak rozwijał się legnicki przemysł. Niewielu wie, że wśród honorowych obywateli Legnicy mamy nie tylko nadburmistrza Ottomara Ortela, który zmienił wizerunek miasta, Ferdinanda Stamera, przedwojennego dyrektora parku miejskiego, który przyczynił się do uzyskania przez Legnicę tytułu śląskiego miasta ogrodów i wystaw, ale także, i niestety, Adolfa Hitlera.

Od początku XVIII wieku w legnickiej Akademii Rycerskiej kształciło się wielu Polaków. Na około 1000 uczniów akademii było ich aż 110. U schyłku XIX wieku Polacy byli w Legnicy gospodarzami, sezonowymi robot-

pracując do dzisiaj w tym samym miejscu.

Legnica zasłynęła także jako miasto ogórków. W sezonie codziennie odjeżdżał z legnickiego dworca do Berlina pociąg załadowany ogórkami i innymi warzywami.

Swego czasu legnicki magistrat miał tylko jeden telefon. Nie wiemy więc, na czym „wisiały” rozgadane urzędnicy. Ale za to o ich kolegach dowiadujemy się, że mieli na sumieniu niejednego szwindel w „stylu retro”.

Bezdomne kobiety miały do wyboru trzy schroniska i nie wiadomo, czy było to wyrazem troski o słabą płeć czy ich położenia godnego pożałowania.

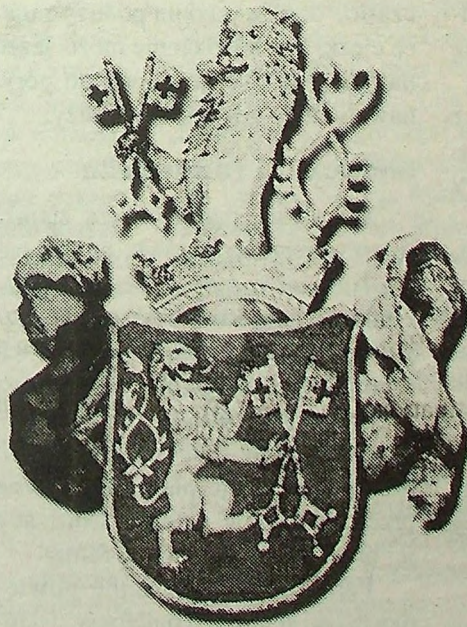
W 1834 roku zaczęła wychodzić w Legnicy gazeta „Liegnitzer Stadtblatt”. Później jej nazwę zmieniono na „Liegnitzer Tageblatt” i jak na porządnego dziennik przystało, ostatni jego numer wyszedł zaledwie na dwa dni przed zajęciem Legnicy przez Rosjan. Z książki Włodzimierza Kalskiego lokatorzy domu przy ul. T. Kościuszki 12 dowiedzieli się, że w ich mieszkaniach mieściła się pierwsza

znawcy historii Legnicy się z tym zgadzają. Włodzimierz Kalski zdradza w swojej książce, kto z legniczan zrobił karierę zawodową poprzędaną poparciem dla nazistów, a kto w tym czasie odeszedł na przymusową emeryturę.

Podaje też kilka smakowitych historyjek z czasów nam bliższych. Jakie osobistości lądowały na legnickim lotnisku i kogo przetrzymywano w Kwadracie po inwazji na Czechosłowację w 1968 roku.

KRYSTYNA NIKOŃCZUK

„Liegnitz czyli Legnica” wydana została przez Oficynę Wydawniczą ATUT z inspiracji Stowarzyszenia Tarników w Legnicy.



*Włodzimierz Kalski
Liegnitz znaczy Legnica*

"Calliope" polecają

"Bogowie, demony, herosi. Leksykon" (Wydawnictwo Znak). Starożytna Grecja, Rzym, Etruskowie, Celtowie, Egipt, Mezopotamia, Chiny, Japonia, Hetyci, Huryci, Scytowie, Ormianie, Baskowie, Majowie itd. Zespół krakowskich religioznawców opracował słownik zawierający postacie z panteonów religii żywych i wymarłych z sześciu kontynentów. Słownik zawiera ponad 1300 haseł dotyczących bogów dobra i zła, mitycznych herosów i otoczonych religijnym kultem historycznych bohaterów - a to jeszcze nie wszystko! Ta książka zainteresuje nie tylko miłośników historii i religioznawców, lecz także miłośników literatury fantasy i amatorów gier fabularnych.

Bassam Tibi "Fundamentalizm religijny" (Państwowy Instytut Wydawniczy, seria „Biblioteka Myśli Współczesnej”). Bassam Tibi ma kwalifikacje, by omawiać ten temat. Urodzony w Syrii naukowiec studiował w Niemczech nauki społeczne, filozofię i historię. Jest profesorem nauk politycznych na Uniwersytecie w Getyndze oraz doradcą rządu niemieckiego ds. islamu. Dostarcza niebezpieczeństwo fundamentalizmu islamskiego. Zwraca uwagę na fakt, że postawa „politycznej poprawności”, tak modna w pewnych środowiskach, prowadzi do niedostrzegania lub niedoceniania niebezpieczeństw fundamentalizmu. Do tego dodajmy prostą ignorancję w sprawach choćby islamu i... o nie, to już musicie przeczytać sami.

Benjamin R. Barber "Dziś kontra McŚwiat" (Warszawskie Wydawnictwo Literackie i MUZA SA, seria „Spectrum”) - i ta książka nawiązuje do pewnych kwestii poruszanych w omawianej książce Bassama Tibi.

Cóż począć ze światem, w którym bojownicy wojen domowych po obu stronach różnych frontów noszą te same adidasy, te same T-shirty, słuchają tych samych przebojów z MTV, a jednocześnie walczą o kompletnie różne idee polityczne, religijne i kulturowe. Cóż począć ze światem, w którym nienawidzący zachodniej techniki i kultury fundamentaliści jednocześnie oglądają serial "Dallas" i knują spiski w sieci Internetu? B.R. Barber, dyrektor Ośrodka Kultury i Polityki Demokracji im. Walta Whitmana na Rutgers University i doradca prezydenta Clintona, ukazuje nam, jak demokracja zagrożona jest nie tylko przez różnego rodzaju fundamentalizmy, ale i przez rządzący się bezwzględą chęcią zysku wolny rynek.

MIECZYSLAW PYTEL

Cłopak z New Jersey

Urodził się 2 marca 1962 roku w Perth Amboy, w stanie New Jersey. Nazywa się John Bongiovi. Fani z pewnością wiedzą już o kogo chodzi. Mowa o najbardziej popularnym muzyku rockowym lat 80. i 90. - Jonie Bon Jovi'm.

Młody John nigdy nie marzył o karierze. W zdobyciu popularności pomógł mu przypadek. Od dziecka fascynowała go muzyka, w szkole średniej grał w kilku kapelach rockowych: The Rest, Atlantic City Expressway czy The Lechers. Mając 16 lat John spakował manatki i ruszył do Nowego Jorku, gdzie znalazł pracę w studiu nagraniowym Record Plant. Korzystając z okazji nagrał tam kilka swoich utworów, spośród których niespodziewany sukces odniosła wydana na singlu piosenka „Rynaway”.

Teraz machina show-biznesu ruszyła na zdwojonych obrotach. Dzięki pieniędżom zarobionym na piosence, John założył w 1982 roku grupę John Bongiovi And The Wild Ones. Zaangażowanie i operatywność młodego artysty spowodowały, że zespół podpisał kontrakt z wytwórnią płytową Mercury, zmieniając jednocześnie nazwę na Bon Jovi. Muzycy skupili się na repertuarze rockowym. Dominowały w nim ballady, które dzięki swej melodyjności szybko stawały się przebojami. Rok 1984 był przełomowy dla zespołu. Wydano debiutancki longplay „Bon Jovi”, który podobnie jak następny - „7800 Fahrenheit”, sprzedał się w wielomilionowym nakładzie. Kolejny album „Slippery When Wet” z 1986 roku i „New Jersey” z 1988 roku stały się olbrzymim sukcesem komercyjnym zespołu.

Żywiłowe trasy koncertowe na całym prawie świecie zaowocowały popularnością i rzeszą fanów. Niestety, męczące trasy koncertowe psychicznie wykończyły muzyków. W

1990 roku, po ośmiu latach wspólnego grania, Bon Jovi przestał istnieć. John zajął się karierą solową, napisał muzykę do filmu „Young Guns II”, w którym debutował jako aktor.

Utwory z tego filmu nagrał potem wspólnie z Eltonem Johnem, Jeffem Beckiem i Littlem Richardem na płycie „Blaze Of Glory”. Album sprzedał się znakomicie, a kilka piosenek osiągnęło najwyższe pozycje na amerykańskich i europejskich listach przebojów.

Jednak kariery solowe innych ekszcłonków Bon Jovi nie były tak spektakularne. Postanowili więc znów nagrać razem nowy album - „Keep The Faith”. Nowa płyta znacznie odbiegała od brzmienia, do jakiego przyzwyczajeni byli fani grupy. Dlatego też nie od razu zdobyła popularność. Ale wkrótce piosenka promująca nowy longplay - „Bed Of Roses”, osiągnęła pierwsze pozycje na listach muzycznych.

Album sprzedał się w nakładzie ośmiu milionów egzemplarzy. Zachęcony sukcesem zespół wydał składankę największych przebojów „Crossroad”. Krążek przyniósł grupie i wytwórni płytowej Mercury ogromny zysk. Ogółem na świecie sprzedano 20 milionów płyt. W Polsce album otrzymał status złotej płyty.

Kolejny „materiał” Bon Jovi zarejestrowali w 1995 roku - „These Days”, nowy longplay nie dorównał sukcesem swej poprzedniczce, ale pięciokrotnie „obsypał” się platyną.

Po dwóch latach milczenia Jon Bon Jovi przygotował drugi, solowy album - „Destination Anywhere”. W Polsce płyta ukazała się 16 czerwca.

Czy nowy krążek powtórzy sukces poprzedniej solowej płyty, jednej z największych indywidualności rockowych ostatnich dwóch dekad?

Kaseta magnetofonowa 16 złotych, płyta CD 48 złotych.

KRZYSZTOF MAJAKOWSKI



Fot. ARK

Złoci z PolyGramu

26 czerwca w Opolu o godzinie 1 w nocy firma fonograficzna Izabelin Studio/ PolyGram Polska rozdała swym podopiecznym platynowe i złote płyty.

Laureatami złotych krążków zostali: Maryla Rodowicz za „Antologię”, Edyta Bałtosiewicz za „Dziecko”, Natalia Kukulska za „Światło”, Kasia Nosowska za „Puk, puk” i Elektryczne Gitary za „Na krzywy ryj”.

Jedyną platynową płytę wręczono Kasi Kowalskiej za longplay „Coś optymistycznego”.

(maj)



Fot. ARK

Artyści powodzianom

17 lipca br. miała miejsce premiera płyty „Płyta cegiełka - Moja i twoja nadzieja”. Longplay firmy Izabelin Studio/ PolyGram Polska powstał w ciągu dziesięciu dni. Nagrali go: Czesław Niemen, Maryla Rodowicz, Natalia Kukulska, Patrycja Kosiarkiewicz, Hey, Anna Maria Jopek, Grzegorz Markowski i Edyta Bałtosiewicz.

Płyta zawiera pięć wersji znanego przeboju grupy Hey - „Moja i twoja nadzieja”. Do promocyjnego singla powstał videoklip, który promuje płytę w telewizji. Dochód ze sprzedaży krążka przeznaczono na konto „Telewizowie Powodzianom”. W radiu RMF/FM i „Zet” wylicytowano tegoż Fryderyki Kasi Nosowskiej i Edyty Bałtosiewicz.

Prócz tego firma fonograficzna Izabelin Studio/ PolyGram Polska jest fundatorem złotych płyt dla firm lub osób prywatnych, które przeznaczają na konto „Telewizowie Powodzianom” przynajmniej 10 tys. złotych. Dla najhojniejszego darczyńcy firma przewidziała jedną platynową płytę.

W imieniu artystów zapraszamy Państwa do sklepów muzycznych.

Kaseta magnetofonowa kosztuje 12 złotych, a płyta CD 24 złote.

Pamiętajmy, że kupując „Płyte cegiełkę - Moja i twoja nadzieja”, pomagamy tym, których żywioł dotknął najbardziej.

(maj)

Ploty, grzmoty i... odloty

■ **Nowa płyta Perfectu ukaże się już we wrześniu. Promuje ją singel z piosenką „Idźcie do domu”.**

■ **Od maja w studiu Radia Gdańsk Myslovitz zgrywa materiał na trzecią płytę. Krążek pojawi się na rynku 22 września i poprzedzi go trasa promocyjna.**

■ **Tytus Wojnowicz nie zasypia gruszek w popiele. We wrześniu premiera drugiego albumu - „Ocalić od zapomnienia”. Debiutancki longplay „Tyty” otrzymał miano potrójnie platynowej płyty.**

■ **Od 9 maja z nowym materiałem mocuje się Justyna Steczkowska. Drugi krążek już w październiku.**

■ **W lipcu do studia weszła Natalia Kukulska. Drugi album już jesienią.**

■ **Robert Gawliński odebrał z rąk przedstawicieli Sony Music Polską złotą płytę za krążek „Solo”.**

(maj)

BABOR

Marzenie się spełniło

**W 4 TYGODNIE
o 10 lat młodziej**
Najnowsze światowe
osiągnięcie nauki
i techniki

KOMPUTEROWY
BEZOPERACYJNY

LIFTING

TWARZY I CAŁEGO CIAŁA

Promocja - zapraszamy
LUBIN, UL. GRABOWA 55A,
tel. 42-74-32

Morderstwo z miłości

W mieszkaniu państwa B. zadzwonił domofon. 33-letnia Marianna B. podniosła słuchawkę. - To Zofia - powiedziała matce. - Zejdę na dół i zobaczę, o co chodzi. Od tej chwili słuch po pani B. zaginął.

Rozpoczęto poszukiwania kobiety. Bez skutku. Dr Zofia Z., która dzwoniła do mieszkania państwa B., potwierdziła zeznania matki, ale w niczym nie mogła pomóc. Powiedziała, że rzeczywiście dzwoniła, chciała zaprosić Mariannę i Marka na kolację. Państwo B. i państwo Z. od dawna się przyjaźnili, więc nie było w tym nic dziwnego. Zofia Z. dodała, że Marianna chciała jechać na pocztę, więc ją podwiozła.

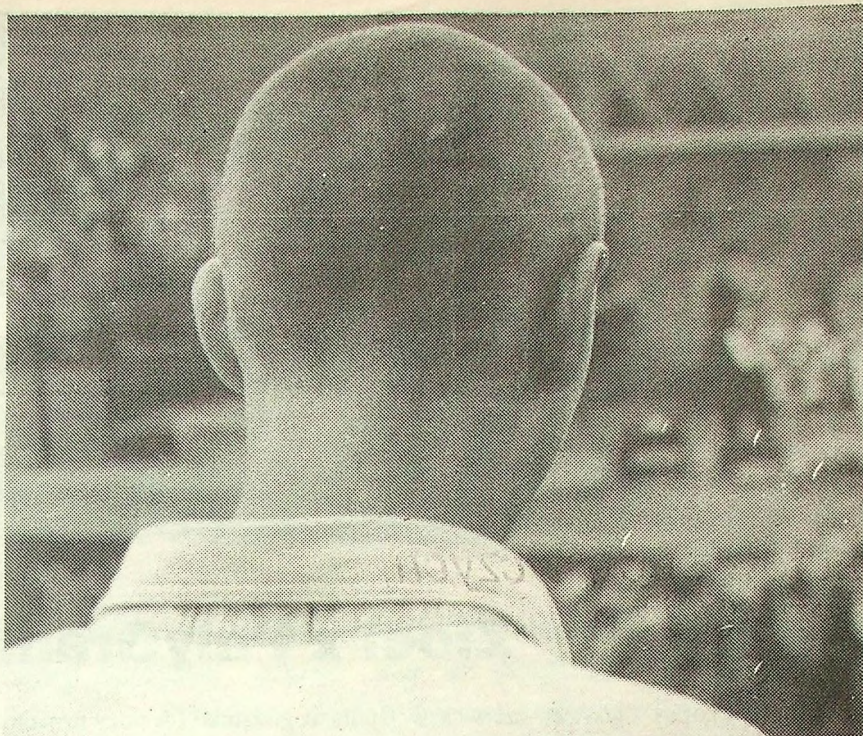
Marianna B. była piękną kobietą. Nie miała wrogów, była lubiana. Sąsiadki i znajomi z uznaniem wypowiadali się o jej wychowywaniu paroletniej córeczki. Koleżankom nie mieściło się w głowie, by ktoś taki, jak Marianna, mógł porzucić dziecko i gdzieś się „urwać”. - Coś niedobrego się z nią stało - mówiły. We wrocławskiej telewizji pokazywano zdjęcie Marianny B., szukano jej również przez ogólnopolski program „Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie.” Prawie bez rezultatów. Policjanci odnaleźli dwóch świadków - chłopców z pobliskiej szkoły. Obaj widzieli, jak Marianna B. wsiadała do malucha Zofii Z. Powiedzieli funkcjonariuszom, że za fiacikiem stał duży terenowy samochód, który później pojechał za maluchem. Młodzi ludzie zasugerowali, że terenówka śledziła je. Później jednak dodali, że może przesadzają, bo tak bywa tylko w filmach.

Minęło kilka miesięcy. Pewnego dnia zadzwonił na policję mężczyzna. Z paniką poinformował, że znalazł na Wyspie Miłości trupa. Właśnie łowił ryby. Policjanci znaleźli rozkładające się zwłoki. Po badaniach specjaliści stwierdzili, że są to zwłoki Marianny B.

Gdy wiadomość o jej odnalezieniu stała się głośna, na policję zgłosił się Adam J. Jak wynika z nieoficjalnych informacji, przyszedł powiedzieć, że pomagał osobie, która zabiła Mariannę B. To jego auto widzieli chłopcy, gdy feralnego dnia wyruszało za maluchem. Adam J. zeznał, że dr Zofia Z. pomogła mu kiedyś w kłopotach finansowych. Miała powiedzieć, że dług anuluje w zamian za pomoc w pewnej sprawie. Kazała Adamowi J. jechać za swoim maluchem. Pojechali w kierunku cmentarza. Mężczyzna się zakłinał, że nie wiedział, po co tam jadą. Gdy się zatrzymali, okazało się, że Zofia udusiła przyjaciółkę w samochodzie, a mężczyźni polecieli ukryć ciała.

Po tych rewelacjach przesłuchano Zofię Z. Przyznała się do zabójstwa. Oskarżyła o współudział męża Marianny. Kochała go od czasów studenckich i namawiała, by byli razem. Marek B. miał odpowiadać, że nie może, bo rodzina... Zofia Z. twierdziła początkowo, że po morderstwie powiedziała o wszystkim Markowi B. Teraz wypiera się i mówi, że to obaj panowie zabili panią B. Adam J. przekonuje teraz, że nawet nie wozili ciała. Każdy z podejrzanych zrzuca winę na drugiego. Wiadomo jednak, że dość trudno bez pomocy udusić kogoś w maluchu.

(ss)



Toksyczna religia

Z ANNĄ ŁOBACZEWSKĄ, przewodniczącą Ruchu Obrony Praw Jednostki i Rodziny, skupiającego ofiary sekt religijnych, rozmawia Joanna Tańska.

● **Ruch Obrony Praw Jednostki i Rodziny już od czterech lat przestrzega przed zagrożeniami związanymi z działalnością sekt. Czy znana jest skala tego zjawiska? Ile osób w Polsce pozostaje pod ich wpływem?**

- Bardzo trudno to określić. Wiele działających sekt nie jest zarejestrowanych, nie podaje więc liczby swoich członków czy zwolenników. Z informacji, które docierają do naszego stowarzyszenia, wynika, że pod ich wpływem znajduje się może od kilkudziesięciu tysięcy aż do miliona osób. Gdyby w Polsce istniała rządowa agencja zajmująca się sektami - czego od dawna się domagamy - to może wtedy byłaby ta liczba dokładniejsza.

● **Na czym konkretnie polega zagrożenie?**

- Przede wszystkim na wywieraniu destrukcyjnego wpływu na osobowość zwolenników. Ludzie, którzy przebywali w sektach, nawet jeśli dobrowolnie z nich odejdą, mają jakąś skazę psychiczną, zmienioną osobowość. Często popadają w długotrwałą depresję, prześladowuje ich mania samobójcza, są znerwicowani, wycieńczeni psychicznie i fizycznie. Właściwie trzeba ich od nowa uczyć życia w społeczeństwie i rodzinie.

● **Kto najczęściej decyduje się przyłączyć do sekty?**

- Najbardziej podatni na wpływy ruchów religijnych są młodzi ludzie poszukujący ideałów, odpowiedzi na pytanie o sens życia. To najczęściej altruści, gotowi poświęcić siebie dla jakiejś wielkiej sprawy, którzy chcą zmienić, przebudować świat. Materialista nastawiony wyłącznie na karierę, myślący jedynie o sobie, nie zwią-

że się z żadną grupą parareligijną. Członkowie sekt szukający nowych zwolenników doskonale wyczuwają, kogo będą w stanie przyciągnąć, a kogo nie.

● **W jaki sposób prowadzą nabór?**

- Sektom najbardziej zależy na młodzieży studenckiej, dlatego nabór prowadzą głównie w ośrodkach akademickich lub w ich pobliżu. Szukając nowych wyznawców często podszycją się pod organizacje studenckie i jako takie, prowadzą wykłady i spotkania otwarte. Wciągają do dyskusji o problemach, które ludzi w tym wieku poruszają - o Bogu, prawdzie, ideałach, dobru i złu. Prowadzący zdają się oferować ciepło, zrozumienie i wspólnotę. Członkowie sekt chodzą także po akademikach, rozdają na ulicy ulotki, częstują darmowymi posiłkami. Są to jednak akcje propagandowe, czysto zewnętrzne. Prawdziwe uzależnienie odbywa się dopiero później, gdy zaciekawiony człowiek coraz częściej przebywa w danej wspólnotce.

● **Co sekty oferują, że stają się tak atrakcyjne?**

- Duchowi przywódcy sekt przekonują, że tylko oni potrafią uratować świat przed bezdusznnością, zubożeniem, wmawiają, że tylko w tej wspólnotce człowiek może czuć się wolny, lepszy i doskonalszy. Guru dają proste wyjaśnienia na skomplikowane pytania egzystencjalne. Świat zewnętrzny przedstawiają jako wrogi, okrutny, zmaterializowany i zakłamany. Ma to stworzyć iluzję, że jedynie świat, w którym funkcjonuje sekta, jest idealny, niczym nie skalany i bezpieczny.

● **Często mówi się o narkotyzowaniu.**

- To nie muszą być narkotyki sensu stricto. Mogą być stosowane środki odurzające, które wywołują wizje, euforie. Człowiek ma po nich wrażenie, że rzeczywiście przeżył w tej wspólnotce jakąś wizję, uległ oczyszczeniu moralnemu, czuje się wybrańcem. Członkowie związków są także poddawani manipulacjom psychologicznym, „praniu mózgu”.

● **Czy każdy ruch parareligijny jest niebezpieczny?**

- Są grupy o różnym stopniu destrukcyjności. Jedne są bardziej toksyczne, inne mniej.

● **W jaki sposób to rozpoznać?**

- Poznać to można głównie po zachowaniu zwolenników danej grupy. Jeśli stają się obojętni na problemy rodziny, wręcz agresywni wobec najbliższych, zamknięci w sobie, jeśli opuszczają się w szkole, bezkrytycznie oddają sprawom sekty, przeżywają fascynację nową, egzotyczną literaturą, muzyką, to prawdopodobnie jest to grupa niebezpieczna. W wielu przypadkach również sygnałem bywa gwałtowna zmiana diety - przejście na ścisły wegetarianizm.

● **Stowarzyszenie działa od 1993 roku. Czym się zajmuje?**

- Uświadamiamy rodziców i dzieci, jakie zagrożenia wiążą się z działalnością sekt. Zbieramy informacje o ich funkcjonowaniu, sposobach naboru i uzależnienia. Pomagamy rodzicom, których dzieci uciekły z domu do sekty. Staramy się także dotrzeć do samych członków i wyrwać ich z ruchów wyznaniowych.

● **Z jakim efektem?**

- Odzyskanie wymaga wielu wysiłków. Jest to trudne również z tego względu, że nawet psychologowie mają niewielką wiedzę na temat deprogramowania członków sekt. Ale dzięki naszej działalności zmienia się nastawienie społeczeństwa do problemu. Mamy nadzieję, że dzięki nam uda się kogoś przestrzec przed związaniem się z sektą. Siejemy ziarno niepokoju, które kiedyś może zaowocować.

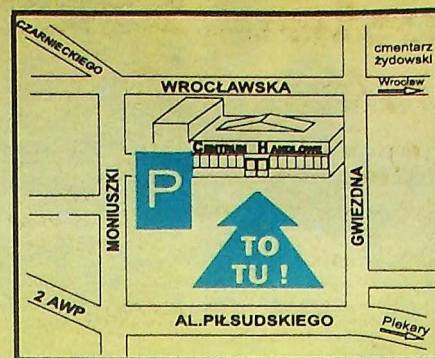
● **W Sejmie rozpoczęły się prace nad projektem nowej ustawy o wolności sumienia i wyznania - co zdaniem pani zdaniem powinno się w niej znaleźć, aby zapobiec powstawaniu w Polsce sekt?**

- Przede wszystkim powinny istnieć kryteria oceny danej grupy, takie jak sylwetka przywódcy, doktryna oraz członkostwo. Naszym zdaniem, zarejestrowany mógłby być tylko taki związek, który nie godzi w wolność człowieka oraz zachowuje prawo człowieka do rozwoju intelektualnego, uczuciowego i fizycznego. Jeśli narusza te prawa i jest sprzeczny z interesem społecznym, jest to związek destrukcyjny i jako taki nie powinien być rejestrowany. Opracowany przez parlamentarzystów projekt jedynie podwyższa liczbę zwolenników wymaganą przy rejestracji związku z 15 do 100 osób. To nie wystarczy, aby zlikwidować werbunek, manipulację i uzależnienia w sekcje.

● **Dziękuję za rozmowę.**

SOBOTA Z "MERCUSEM" 26 LIPCA

DOM HANDLOWY NR 20
LEGNICA, GWIEZDNA 4



- losowanie nagród dla korzystających z Karty Stałego Klienta,
- degustacje artykułów spożywczych,
- prezentacje sprzętu AGD,
- występy artystyczne,
- zabawy i konkursy dla dzieci,
- sprzedaż wybranych towarów w cenach promocyjnych.

mercUS® - dla Ciebie !



PH "G.J.M." Sp.c.

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1, (os. Piekary), tel. 55-04-03, 64-130
oferuje:

PAPY TERMOZGRZEWALNE

w cenie od 7,50 zł/ m kw.

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA, SPRAWDŹ, ZADZWOŃ
zapraszamy 7.30 - 17.30, soboty 8 - 14

Firma Handlowa S.C.
Narzędzia

59-300 LUBIN 67-200 GŁOGÓW
ul. R. Traugutta 2 ul. Przemysłowa 29
tel. (076) 42-17-51 tel./fax (076) 33-33-10
tel./fax (076) 44-48-68

**PROFESJONALNE NARZĘDZIA
I ELEKTRONARZĘDZIA**

FESTO Beta Makita

Narzędzia dla Ciebie
i Twojej firmy!!!

PANELE



**ŚCIENNE
PODŁOGOWE
PARAPETY
BLATY KUCHENNE**

ORAZ INNE ARTYKUŁY WYSTROJU WNETRZ

LEGNICA tel. (0-76) 525-069
ul. Bagienna 1

GŁOGÓW tel. (0-76) 352-235
Al. Wolności 4

Gaja® Składy Materiałów Budowlanych
Legnica, ul. M.Reja 1
tel. (076) 299 22

**LISTWY WYKOŃCZENIOWE
ŚCIENNE I PODŁOGOWE
PODOKIENNIKI SZKLIWIONE
(długość do 28,5 cm)
PARAPETY**

PROMOCJA PŁYTEK ŚCIENNYCH

POSIADAMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY SZEROKI ASORTYMENT
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I WYKOŃCZENIOWYCH,
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKŁEPI, HURTOWNIE,
FIRMY BUDOWLANE I OSOBY FIZYCZNE.

(PRZY DUŻYCH ZAKUPACH UPUSTY CENOWE I TRANSPORT)

PPH **Termax** spółka jawna

59-220 Legnica, ul. Opolska 15a
tel. 54-40-27, fax. 54-26-54

**AKZO NOBEL
NOBILES**

Autoryzowany przedstawiciel
AKZO NOBEL Nobiles Włocławek SA poleca:

- komputerowy dobór kolorów
(emalie alkidowe, akrylowe, fasadowe, ok. 1200 barw)
- zestawy antykorozyjne
- wyroby dekoracyjne do drewna Sadolin

Ceny producenta!!!

BIURO PODRÓŻY

„Orbis” Legnica
ul. Wrocławska 10
tel. (076) 273-05, 229-23, 605-54
Centralna rezerwacja i sprzedaż biletów
lotniczych, promowych, autokarowych • wczasy
krajowe i zagraniczne • wycieczki autokarowe
i samolotowe • ubezpieczenia ATU, POLISA,
WARTA, PZU • pośrednictwo wizowe i
paszportowe • wynajem autokarów • kantor

TANIEJ NIŻ GDZIEKOLWIEK!!!

- HISZPANIA Costa Brava: wczasy 8- lub 16-dniowe, plus dojazd, autokar LUX, hotel 2-gw. z basenem, 3 posiłki. Cena: 8 dni 1.090 zł (IX), 1.395 zł (VII, VIII). Cena: 16 dni 1.638 zł (IX), 1.838 zł (VII, VIII)
- WŁOCHY Lido di Savio: wczasy 8- lub 16-dniowe, hotel 3-gw., 2 posiłki, autokar z Lubina, Legnicy. Cena: (V, VI, IX), 8 dni 498 zł, 16 dni 1.038 zł, dojazd 236 zł
- GRECJA wyspa Rodos, 15 dni, samolot, hotel, wyżywienie, cena: 2.650 zł

LAST MINUTE!

- WYSPIE KANARYJSKIE: 29.07-12.08.97 r. Cena: 2.515 zł (samolot, hotel, wyżywienie). Cena: 1.840 zł (samolot, apart. 4-osobowy, wyżywienie)
- MAJORKA: 20-27.07.97 r., 20.07-3.08.97 r. Cena: 1.445 zł (samolot, hotel 2-gw.), 23.07-6.08.97 r. Cena: 2.495 (samolot, hotel 3-gw., wyżywienie)
- TUNEZJA: 19-26.07.97 r., 26.07-2.08.97 r. Cena: 1.525 zł

WYCIECZKI AUTOKAREM PO EUROPIE

- EURODISNEY, PARK WODNY, PARK ASTERIX: 5 dni VI, VII, VIII. Cena: 799 zł
- PARYŻ: 6 dni. Cena: 735 zł
- PARYŻ I ZAMKI NAD LOARĄ: 7 dni. Cena: 835 zł
- WŁOCHY: 6 dni. Cena: 856 zł, 8 dni, cena: 1.092 zł, 13 dni, cena: 1.680 zł
- HISZPANIA - MAROKO: 19 dni, cena: 2.675 zł
- NORWEGIA: 8 dni, CENA: 1.569 zł
- LONDYN: 6 dni, cena: 739 zł
- SZWAJCARIA: 6 dni, Cena: 920 zł

SUPERATRAKCYJNE CENY NA SAMOLOTY

- LATAJĄCY AUTOBUS PO EUROPIE do 31.07.97 r. po 270 USD w obie strony
- DLA STUDENTÓW: za 190 USD w dwie strony do miast Europy do końca wakacji
- SPECJALNE CENY NA PRZELOTY DO USA

ZAPRASZAMY!



Poe nie b

Nikt nie poprosi so
by napisał poemat o
uratował miasto.
Bo i po co.

Śmieszłyby też m
w trumiennym gar
nowe zastosowanie
w cenie jednego. Pro
Wyrzucić go.

Podziękujmy legni
Sąsiadowi, menelowi
szonemu, nie kierow
nemu.

Zdję





matu ędzie

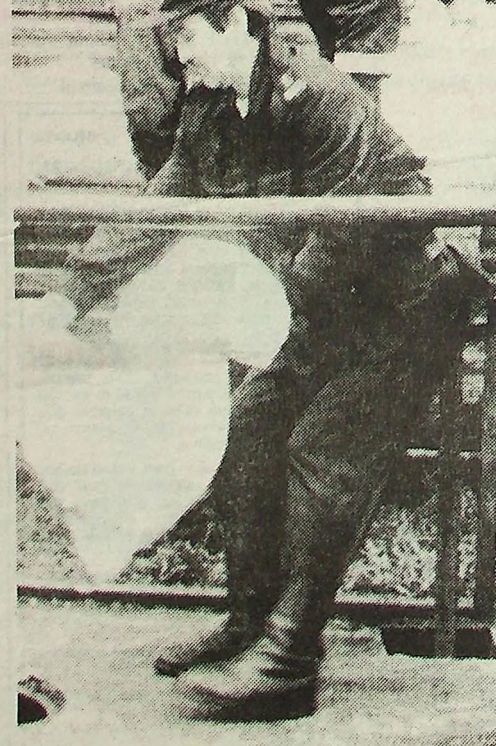
realistycznego poety,
utowym worku, który

woczesny salesman
turku zachwalający
wykłego worka: „Dwa
mocja nadzwyczajna”.

zaninowi.

z Zakaczawia. Nie pro-
anemu, nie odznaczo-

ia: WINCENTY KOŁODZIEJSKI
I GRZEGORZ SPAŁA



BOAZERIA PCV 16,26	BOAZERIA PCV 16,26	BOAZERIA PCV 16,26	BOAZERIA PCV 16,26
CENY BRUTTO PROMOCJA 38 zł/m kw.	PANELE PODŁOGOWE	BLATY KUCHENNE	STYROPIAN M 15 - 97 zł/m sześć. M 20 - 116 zł/m sześć.
PLYTA GIPSOWO - KARTONOWA KNAUF 9,5 mm - 5,85 zł/m kw. 12,5 mm - 6,30 zł/m kw. wodoodporna - 8,19 zł/m kw.	partner w budownictwie i majsterkowaniu		NOWOŚĆ DOMKI KANALIZACYJNE VOX WITAR Skład budowlany nr 12 Legnica, ul. Nowodworska 17 tel. 506-170
BOAZERIA PCV 16,26	BOAZERIA PCV 16,26	BOAZERIA PCV 16,26	BOAZERIA PCV 16,26
		DRZWI POL-SKONE	POKRYCIA DACHOWE

CENTRUM PŁYTEK CERAMICZNYCH

WIKO - LEGNICA - POZNAŃSKA 50, tel./fax 523-440

WIKO

bezpośredni importer płytek z Włoch

NOWE DOSTAWY ATRAKCYJNE CENY

PŁYTKI - ciekawe wzornictwo, dobra jakość

■ podłogowe - mrozoodporne, antypoślizgowe w 38 odmianach

34 x 34 cm, II gat. od 18,13 zł/m kw.
20 x 20 cm, II gat. od 17,13 zł/m kw.

■ ściennie w 27 odmianach

20 x 25 cm, II gat. od 15,66 zł/m kw.
15 x 25,5 cm, II gat. od 13,81 zł/m kw.
25 x 33,3 cm, II gat. od 25,15 zł/m kw.

■ gresy - mrozoodporne, antypoślizgowe w 16 odmianach (atesty)

30 x 30 cm, I gat. od 23,50 zł/m kw.
10 x 10 cm, II gat. od 16,51 zł/m kw.

DO PODANYCH CEN NALEŻY DOLICZYĆ 7 PROC. PODATKU VAT

ZAPRASZAMY!!!

codziennie w godz. 9-17, w soboty 9-14

SEGMENTY PARKIETOWE

„GRYFSKAND”
od 20 zł do 37 zł/m kw. brutto
lite drewno nie wymaga przyklejania i cyklinowania
DESKI PODŁOGOWE SOSNA

29,96 zł za m kw. brutto
BOAZERIA ŚWIERK
„PIOMIR” S.C. Szprotawa od 8 do 16,
tel. (068) 76-44-05
Sklep Głogów, ul. J. Długosza 10a, tel.
(076) 333-665 40/97/g*

Spółdzielnia Rzemieśnicza
„WIELOBRANŻOWA”

59-220 Legnica,
tel. (076) 235-30, 207-03

oferuje w ciągłej sprzedaży:

WYROBY HUTNICZE:
- rury czarne i ocynkowane
- blachy czarne +0,5, +0,8, +1, +1,5, +2, +3, +4
- blacha OC +0,5
- kątowniki walcowane na zimno i gorąco
- płaskowniki
- pręty zbrojeniowe
- bednarka OC
- profile zamknięte

MATERIAŁY BUDOWLANE:

- cement, wapno,
gips budowlany i szpachlowy
- zaprawy: cementowa, murarska, tynkarska
- cegła pełna i dziurawka, dachówka
- bloczki z betonu komórkowego

MATERIAŁY INSTALACYJNE:

- zawory kulowe,
łuki hamburskie, łączniki

MATERIAŁY IZOLACYJNE:

- styropian
- maty i płyty z wełny mineralnej
- papy asfaltowe
- papy termozgrzewalne
- lepiki asfaltowe

WYROBY SANITARNE STOLARKA BUDOWLANA WYROBY METALOWE I NARZĘDZIA TRANSPORT

- jelicz, wywrotka - 7,5 t
- jelicz zestaw - 19,5 t
- star zestaw - 12 t

NISKIE CENY, UPUSTY CENOWE DLA STAŁYCH KLIENTÓW

CZYNNE od 7 do 17,
w soboty od 7 do 13

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza

przetarg nieograniczony

w trybie zamówień publicznych

na wykonanie sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej

w ul. Szczygłej na os. Wrocławskim w Legnicy.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Miasta Legnicy, pl. Słowiański 7, pokój nr 24, II piętro. Cena specyfikacji wynosi 20 zł.

Oferty sporządzone zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych należy składać do 12.08.1997 r. do godz. 12 w kancelarii Zarządu Miasta, pokój nr 210, II piętro.

Otwarcie ofert nastąpi 12.08.1997 r. o godz. 12.30 w siedzibie zamawiającego - Urząd Miasta Legnicy, pokój nr 9, pl. Słowiański 7.

Informacji na temat zamówienia udziela p. Bożena Goławska, inspektor Wydziału Inwestycji Miejskich Urzędu Miasta Legnicy, tel. 220-21 wew. 326.

1030k*

Mabo
Turien

P.P.U.H. „LIBRA-1” S.C. Radom
Biuro Handlowe w Jaworze

59-400 Jawor, ul. J. Słowackiego 1 (Agroma)
tel. 70-30-71 wew. 33, fax 70-22-13

Sprzedaż oraz dostawy inwestorskie:

- rury i kształtki kanalizacji zewnętrznej z PCV
- rury i kształtki wodociągowe z PCV
- rynny z u-PCV
- rury i kształtki z PE do przesylania wody
- Rury i kształtki z PE do gazu
- kanalizacja wewnętrzna z PP
- drenaż z PCV
- rury i kształtki do c.o.

Zapraszamy w godz. 8-16, soboty 8-12

Przy większych dostawach możliwość negocjacji cen i terminów płatności

PRZYSZŁO LATO, CZAS NA KLIMATYZATOR

do biura, sklepu, restauracji, domu, siłowni

- ogrzewanie podłogowe
- piece gazowe „BUDERUS”
- centralne odkurzacze

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS

PHU DANTOF S.C., Lubin, ul. Małomska 47
tel. 47-25-56, tel./fax 460-885
e-mail: dantof @ cuprum.com.pl

Leasing
Raty

LOKATA GENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia 1988
59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 54-44-41, godz. przyjęć 9-17,

- **SPRZEDAM MIESZKANIA:** M-2, 19 m kw., III piętro, Legnica, 20 tys.; M-3, 38 m kw., II piętro, Złotoryja, 43 tys.; M-3, 61 m kw., II piętro, stare bud., Legnica, 32 tys.; M-5, 75 m kw., II piętro, os. Piekary C, 87 tys.
- **MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA:** M-4, 70 m kw., II piętro, stare bud., z c.o., telefon, Legnica, 400 zł/m-c; M-3, 130 m kw., po remoncie, I piętro na biuro, centrum, 800 zł/m-c; M-4, 68 m kw., I piętro, telefon, os. Kopernika, 450 zł/m-c
- **SPRZEDAM DOMY:** dom wolno stojący w stanie surowym zamkniętym, pow. 350 m kw., działka 4 ary, os. Białe Sady, 155 tys.; kompleks budynków mieszkalnych o łącznej pow. 352 m kw., infrastruktura miejska, Legnica, 350 tys.
- **ZAMIENIE:** M-3, 41 m kw., parter (własnościowe), Legnica, os. Kopernika na podobne w Legnicy, nowe lub stare bud., poza os. Kopernika
- **KUPIE:** M-2 lub M-3 w Legnicy, nowe lub stare bud., do 50 tys.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA TRANSAKCYJ

- wycena nieruchomości,
- kredytowanie zakupu nieruchomości,
- sprawowanie zarządu nieruchomościami

225k

UWAGA!

TANIE WCZASY!!!

Morze ■ Wisłoka - domki 33 zł
Dziwnów - dom wczasowy 46 zł
Zalew Szczeciński ■ Trzebież - domki 30 zł (również grupy sportowe, obozy)
Jeziora ■ Dzierżazno (woj. pilskie) - dom wczasowy 27 zł
Agencja Turystyczna HAFF
tel./fax (090) 128-290 oraz
tel. 090-653-075



AGROHANDEL S.C.

ADRES: 59-220 LEGNICA, UL. JAWORZYŃSKA 261,
TEL. (076) 506-113, TEL./FAX (076) 506-112

DEALER:

- BIZON PŁOCK
- FAMAROL SŁUPSK
- PRONAR NAREW - CIĄGNIKI MTZ

SERWIS MASZYN ROLNICZYCH
SPRZEDAŻ RATALNA

- MASZYN ROLNICZE
- CZĘŚCI DO MASZYN ROLNICZYCH
- CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW URSUS
- ŁOŻYSKA, PASY KLINOWE, AKUMULATORY
- ARTYKUŁY ŚRUBOWE, OGUMIENIE
- PRASY KOSTKOWE Z-511
- AKCESORIA

Do wyzdierżawienia obiekt o pow. 500 m kw.,

w Głogowie, siła, woda,
telefon, bocznicą kolejową,
na każdą działalność

Kontakt:
tel. (076) 33-26-10, po godz. 17
tel. (076) 33-44-73 51 /97/g*

Klasa „A” seniorów i juniorów - grupa I

24 sierpnia br., godz. 13: Polboto Grom Udanin - Orlik Okmiany, Wilkowianka Wilków - Nysa Wiadrów, Tomaszów Bolesławiecki - Orzeł Zagrodno, Bieniowiczanka Bieniowice - Kolejarsz Miłkowice, Gryf Olimpia Krotoszyce - Park Targoszyn, Unia Mściwojów - Victoria Twardocice, Rodło Gradowice - Zjednoczeni Sadowidza.

31 sierpnia, godz. 13: Orlik - Zjednoczeni, Victoria - Rodło, Park - Unia, Kolejarsz - Gryf, Orzeł - Bieniowiczanka, Nysa - Tomaszów, Polboto - Wilkowianka.

7 września, godz. 13: Wilkowianka - Orlik, Tomaszów - Polboto, Bieniowiczanka - Nysa, Gryf - Orzeł, Unia - Kolejarsz, Rodło - Park, Zjednoczeni - Victoria.

14 września, godz. 13: Orlik - Victoria, Park - Zjednoczeni, Kolejarsz - Rodło, Orzeł - Unia, Nysa - Gryf, Polboto - Bieniowiczanka, Wilkowianka - Tomaszów.

21 września, godz. 13: Tomaszów - Orlik, Bieniowiczanka - Wilkowianka, Gryf - Polboto, Unia - Nysa, Rodło - Orzeł, Zjednoczeni - Kolejarsz, Victoria - Park.

28 września, godz. 13: Orlik - Park, Kolejarsz - Victoria, Orzeł - Zjednoczeni, Nysa - Rodło, Polboto - Unia, Wilkowianka - Gryf, Tomaszów - Bieniowiczanka.

5 października, godz. 13: Bieniowiczanka - Orlik, Gryf - Tomaszów, Unia - Wilkowianka, Rodło - Polboto, Zjednoczeni - Nysa, Victoria - Orzeł, Park - Kolejarsz.

12 października, godz. 13: Orlik - Kolejarsz, Orzeł - Park, Nysa - Victoria, Polboto - Zjednoczeni, Wilkowianka - Rodło, Tomaszów - Unia, Bieniowiczanka - Gryf.

19 października, godz. 12: Gryf - Orlik, Unia - Bieniowiczanka, Rodło - Tomaszów, Zjednoczeni - Wilkowianka, Victoria - Polboto, Park - Nysa, Kolejarsz - Orzeł.

W niższych klasach (2)



26 października, godz. 13: Orlik - Orzeł, Nysa - Kolejarsz, Polboto - Park, Wilkowianka - Victoria, Tomaszów - Zjednoczeni, Bieniowiczanka - Rodło, Gryf - Unia.

2 listopada, godz. 12: Unia - Orlik, Rodło - Gryf, Zjednoczeni - Bieniowiczanka, Victoria - Tomaszów, Park - Wilkowianka, Kolejarsz - Polboto, Orzeł - Nysa.

9 listopada, godz. 13: Orlik - Nysa, Polboto - Orzeł, Wilkowianka - Kolejarsz, Tomaszów - Park, Bieniowiczanka - Victoria, Gryf - Zjednoczeni, Unia - Rodło.

16 listopada, godz. 12: Rodło - Orlik, Zjednoczeni - Unia, Victoria - Gryf, Park - Bieniowiczanka, Kolejarsz - Tomaszów, Orzeł - Wilkowianka, Nysa - Polboto.

Klasa „A” seniorów i juniorów - grupa II

24 sierpnia, godz. 13: Krokus Kwiatkowie - Płomień Radwanice, Zawisza Serby - Iskra Księginice, Unia Miłoradzice - Sparta Grębocice, Górnik II Polkowice - SCS Amico Lubin, Odra Chobienia - Orzeł Czarna, Victoria Rzeszotary - Odra Grodziec Mały, LZS Ostaszów - Sokół Jerzmanowa.

31 sierpnia, godz. 13: Płomień - Sokół, Grodziec - Ostaszów, Orzeł - Victoria, Amico - Odra, Sparta - Górnik II, Iskra - Unia, Krokus - Zawisza.

7 września, godz. 13: Zawisza - Płomień, Unia - Krokus, Górnik II - Iskra, Odra - Sparta, Victoria - Amico, Ostaszów - Orzeł, Sokół - Grodziec.

14 września, godz. 13: Płomień - Grodziec, Orzeł - Sokół, Amico - Ostaszów, Sparta - Victoria, Iskra - Odra, Krokus - Górnik II, Zawisza - Unia.

21 września, godz. 13: Unia - Płomień, Górnik II - Zawisza, Odra - Krokus, Victoria - Iskra, Ostaszów - Sparta, Sokół - Amico, Grodziec - Orzeł.

28 września, godz. 13: Płomień - Orzeł, Amico - Grodziec, Sparta - Sokół, Iskra - Ostaszów, Krokus - Victoria, Zawisza - Odra, Unia - Górnik II.

5 października, godz. 13: Górnik II - Płomień, Odra - Unia, Victoria - Zawisza, Ostaszów - Krokus, Sokół - Iskra, Grodziec - Sparta, Orzeł - Amico.

12 października, godz. 13: Płomień - Amico, Sparta - Orzeł, Iskra - Grodziec, Krokus - Sokół, Zawisza - Ostaszów, Unia - Victoria, Górnik II - Odra.

19 października, godz. 12: Odra - Płomień, Victoria - Górnik II, Ostaszów - Unia, Sokół - Zawisza, Grodziec - Krokus, Orzeł - Iskra, Amico - Sparta.

26 października, godz. 12: Płomień - Sparta, Iskra - Amico, Krokus - Orzeł, Zawisza - Grodziec, Unia - Sokół, Górnik II - Ostaszów, Odra - Victoria.

2 listopada, godz. 12: Victoria - Płomień, Ostaszów - Odra, Sokół - Orzeł, Grodziec - Unia, Orzeł - Zawisza, Amico - Krokus, Sparta - Iskra.

9 listopada, godz. 12: Płomień - Iskra, Krokus - Sparta, Zawisza - Amico, Unia - Orzeł, Górnik II - Grodziec, Odra - Sokół, Victoria - Ostaszów.

16 listopada, godz. 12: Ostaszów - Płomień, Sokół - Victoria, Grodziec - Odra, Orzeł - Górnik II, Amico - Unia, Sparta - Zawisza, Iskra - Krokus.

Wakacje z Konfeksem

■ Jeszcze do 22 sierpnia Klub Sportowy „Konfeks” Legnica organizuje przy ul. Bielańskiej „Wakacje z tenisem stołowym”. Zajęcia w każdy wtorek, czwartek i piątek w godz. 10-14 prowadzi Jan Homerski (uwaga - obowiązuje obuwie sportowe).

■ W sierpniu br. na stadionie KS Konfeks przy ul. W. Grabskiego rozegrany zostanie piłkarski turniej dzikich drużyn. Organizatorzy przewidują zawody w trzech kategoriach wiekowych (grupa I - rocznik 1983 i młodszy, grupa II - 1981 i młodszy, grupa III - 1980 i starszy). Warunkiem uczestnictwa jest zorganizowanie 11-osobowej drużyny i wpisowe 20 zł.

■ Zgłoszenia przyjmowane są do 29 lipca w klubie przy ul. Brama Głogowska 1 (tel. 286-36). Dokładny terminarz turnieju zostanie podany kierownikom drużyn na spotkaniu 31 bm. na stadionie „Konfeksu”.

Na finał poczekamy

Z powodu powodzi przesunięty został termin finału V Turnieju Drużyn Podwórkowych w Piłce Nożnej o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji. Odwołane zostały także imprezy związane z tegorocznymi obchodami święta Policji.

Klub Sportowy „KONFEKS”

Legnica, ul. Brama Głogowska 1

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie

remontu 3 sektorów trybun betonowych

na stadionie przy ul. W. Grabskiego w Legnicy Regulamin przetargu do uzyskania w biurze klubu, tel. 286-36.

Oferty w zamkniętych kopertach oraz wadium w wys. 400 zł należy składać w siedzibie klubu do 7.08.1997 r. do godz. 13.

Otwarcie ofert nastąpi 8.08.1997 r. o godz. 19.

Organizator zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1028K*

Pod patronatem „Konkretów”

"O wstęgę Czarnej Wody"

Miłośników jeździectwa zapraszamy do obejrzenia zawodów, które odbędą się w Jarosławcu 9 i 10 sierpnia br.

W drugi weekend sierpnia pod patronatem „Konkretów” rozegrane zostaną Regionalne Zawody "O wstęgę Czarnej Wody" w Skokach przez Przeszkody.

Jak zapowiadają organizatorzy, impreza rozgrywana będzie w trzech klasach trudności "L", "P" i "N". Na hipodromie w Jarosławcu pokażą się najlepsi jeźdźcy z całej Polski.

Zapraszamy!

(złot)

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Pływali na medal

Bardzo dobrze na III Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Krakowie spisali się pływacy glogowskiego Piasta. Damian Krawiec z czasem 28,49 zajął pierwsze miejsce w wyścigu na 50 metrów stylem grzbietowym, a Sebastian Piotrowski był drugi na 200 klasycznym, czwarty na 200 zmiennym i szósty na 50 klasycznym.

Strzelcy w kadrze

W miniony weekend w Krakowie, w ramach III Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich, o punkty do klasyfikacji województw i klubów walczyli łucznicy. Nasze województwo reprezentowała trójka legnickiego Strzelca. W kategorii juniorek młodszych Barbara Węgrzynowska zajęła czwarte miejsce. W tej samej grupie wiekowej wśród chłopców Jacek Proć zakończył zawody z 9. lokatą. W kategorii województw nasi łucznicy zdobyli 12 pkt. i uplasowali się na 9. miejscu, a w klasyfikacji klubowej na 11.

Uzyskane w Krakowie wyniki zapewniły legniczanie miejsca w kadrze narodowej na mistrzostwa Europy juniorów, które od 5 do 12 sierpnia rozgrywane będą w Niemczech.

W piątek w Bydgoszczy rozpoczynają się mistrzostwa Polski juniorów i młodzieżowców. Barw Strzelca bronić będą Małgorzata Witkowska, Artur Nagórny, Krzysztof Wojciechowski i Maciej Kociński.

Kiedy dwa tygodnie temu Jacek Dłutowski i Mariusz Błaszczyk, czyli legnicki „AML team”, wyjeżdżali na turnieje siatkówki plażowej Beach Voley Tour '97, zapowiadali udział w rozgrywkach w trzech miastach i awans do ścisłego finału w Elku. Dziś wiemy już, że w

jest to, że gra się do dwóch porażek, a w turnieju zasadniczym nie ma już słabeuszy. Jeśli ktoś miał pecha i od razu trafiał na najsilniejszych, mógł szybko odpaść. Nam niestety szczęście nie dopisywało już od początku. Najpierw w drodze nad morze Mariusz miał małą stłuczkę,

Finał odpłynął

finale najprawdopodobniej nie wystartują. Marzenie o awansie do grona najlepszych plażowców w kraju niestety „odpłynęło” wraz z powodzią w Legnicy.

Pierwsze kroki w beach volleyballu Jacek i Mariusz mają już dawno za sobą, ale wspólnie, jako „AML team” zagraли w tym roku po raz pierwszy. Był to udany debiut. Pierwsze mecze nasi plażowcy rozegrali w eliminacjach w Niechorzu i zgodnie z przedturniejowymi zapowiedziami nie byli chłopcami do bicia. Spośród 64 par walczących o udział w turnieju zasadniczym, rozgrywanym zawsze w sobotę i niedzielę, w dwóch eliminacjach wyłaniano osiem zespołów. „AML team” zakwalifikował się już w pierwszym podejściu. Do tego grona dołączyły jeszcze cztery zespoły rozstawione na podstawie wyników z poprzednich „tourów” i rozpoczęła się walka o punkty.

- Finał rozgrywany jest systemem brazylijskim, ale tak szczerze mówiąc, żeby się zorientować, o co w nim chodzi, trzeba być co najmniej magistrem matematyki - mówi Jacek. - Najważniejsze

a później jeszcze nadwerżył sobie ścięgno Achillesa.

Ostatecznie w Niechorzu nasza para zajęła dziewiąte miejsce. Na tym jednak droga do Elku się nie kończyła. Następnym etapem miał być turniej w Ustroniu Morskim. Tu również nasi plażowcy gładko przeszli eliminacje i znaleźli się w gronie dwunastu najlepszych par. Niestety, pech wciąż ich prześladował.

- W Ustroniu, w bardzo ważnym dla nas meczu, przy remisie 10:10 sędzia odgwiżdżał trzy dyskusyjne piłki na naszą niekorzyść i przegraliśmy. Gdyby ten mecz wypadł inaczej, moglibyśmy powalczyć nawet o czwarte miejsce, a tak znów zakończyliśmy na dziewiątym.

- Gdybyśmy zagraли jeszcze w jednym, może dwóch turniejach, to na pewno weszlibyśmy się do finału w Elku. Po meczach w Ustroniu organizatorzy zaproponowali nam udział w kolejnych „tourach” bez gier eliminacyjnych. Gdy jednak usłyszeliśmy w radiu komunikat, że Legnica została zalana, postanowiliśmy jak najszybciej wracać.

(MaZ)

W Turku „latali” słabo

W ubiegłym tygodniu w fińskim Turku zakończyły się lekkoatletyczne młodzieżowe mistrzostwa Europy. Nasi skoczkowie w dal - Grzegorz Marciniszyn i Krzysztof Luczak z „Piasta” Głogów nie zakwalifikowali się niestety do ścisłego finału.

Pod koniec sierpnia Krzysztof Luczak wraz z akademicką reprezentacją Polski weźmie udział w Letniej Uniwersjadzie Sycylia'97.

ZARZĄD MIASTA LEGNICY ogłasza

**przetarg nieograniczony
w trybie zamówień publicznych
na wykonanie linii kablowych
niskiego napięcia zasilania (pod-
stawowego i rezerwowego)
w energię elektryczną
adaptowanego budynku
na Przychodnię Rejonową nr 1 i Dyrekcję ZOZ
przy ul. Chojnowskiej 112 w Legnicy.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia odebrać można w Wydziale Inwestycji Miejskich w Urzędzie Miasta Legnicy, pl. Słowiański 7, pokój nr 25, tel. 220-21 wew. 324. Wadium w wys. 1.500 zł.

Oferty sporządzone zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych i specyfikację istotnych warunków zamówienia należy składać do 31.07.1997 r. do godz. 14 w kancelarii Zarządu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8, pokój nr 210.

Otwarcie ofert nastąpi 31.07.1997 r. o godz. 14.30 w siedzibie zamawiającego - Urząd Miasta Legnicy, pl. Słowiański 7, pokój nr 9 (parter).

Wszelkich informacji na temat zamówienia udziela p. Jan Illing - inspektor w Wydziale Inwestycji Miejskich Urzędu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 7, pokój nr 25, tel. 220-21 wew. 324.

1029K*

Zarząd Miasta Legnicy ogłasza

**przetarg nieograniczony
w trybie zamówień publicznych
na wykonanie sieci wodociągowej
w ul. Orzechowej
na os. Sienkiewicza w Legnicy:**

- sieć wodociągowa PCV fi 200 - 262,40 m
- sieć wodociągowa PCV fi 110 - 128 m
- przyłącza wody PE fi 32 - 74 m

Specyfikację istotnych warunków zamówienia odebrać można w Wydziale Inwestycji Miejskich w Urzędzie Miasta Legnicy, pl. Słowiański 7, pokój nr 25, tel. 220-21 wew. 324. Wadium w wys. 2.000 zł.

Oferty sporządzone zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych i specyfikację istotnych warunków zamówienia należy składać do 1.08.1997 r. do godz. 10 w kancelarii Zarządu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8, pokój nr 210.

Otwarcie ofert nastąpi 1.08.1997 r. o godz. 10.30 w siedzibie zamawiającego - Urząd Miasta Legnicy, pl. Słowiański 7, pokój nr 9 (parter).

Wszelkich informacji na temat zamówienia udziela p. Zofia Szetelnicka - inspektor w Wydziale Inwestycji Miejskich Urzędu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 7, pokój nr 25, tel. 220-21 wew. 324.

1031K*

Zarząd Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Gwiazdna 8 w Legnicy ogłasza

**przetarg nieograniczony
na zbycie prawa wieczystego użytkowania
nw. parceli budowlanych, uzbrojonych**

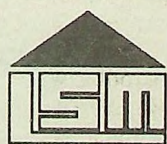
przy ul. Grabowej - Modrzewiowej w Legnicy pod budowę domków mieszkalnych, dwukondygnacyjnych i usług, zgodnie z planem realizacyjnym.

lp.	nr działki	powierzchnia	cena wywoławcza
1.	745/1 i 98/10	1071 m kw.	18.432 zł (budynek-usługa)
2.	745/2 i 98/11	625 m kw.	12.744 zł (budynek-usługa)
3.	745/4 i 98/13	327 m kw.	5.356 zł (usługa)
4.	745/5 i 98/14	369 m kw.	6.044 zł (usługa)
5.	745/8 i 98/17	302 m kw.	4.690 zł (usługa)

Przetarg odbędzie się 12.08.1997 r. o godz. 11 w siedzibie spółdzielni, ul. Gwiazdna 8, sala 124. Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej konkretnej działki (z podaniem jej numeru) w kasie spółdzielni do 11.08.1997 r. do godz. 14. Zastrzegamy się przepadek wpłaconego wadium w przypadku wycofania się z umowy po wygraniu przetargu.

Szczegółowe informacje dotyczące planu zagospodarowania terenów można uzyskać w pokoju nr 111, tel. 54-75-82 wew. 152.

Zarząd LSM zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn.



Mieszkają w Polkowicach. Przed dwoma miesiącami zamienili mieszkanie na większe. Wymagało remontu. Pełna „dokumentacja” przebiegu prac jest w albumie ze zdjęciami. - To ja prowadzę tę rodzinną kronikę - mówi Marysia. - A Wiesiu? Remont kosztował go wiele nerwów. Przez cały czas myślałam tylko, żeby nie zapili. Wytrzymał. I jeszcze mnie pocieszał.

Wytańczyć stracony czas

Teraz mieszkanie wygląda jak nowe. Wszędzie kafelki, wykładziny, dywany. Na fotografiach Wiesiek - z młotkiem w dłoni, z pędzlem, ubrudzony farbą, tynkiem, jedzący kolację, śpiący po pracowitym dniu...

- W ciągu dnia niewiele się widzimy - przyznaje Marysia. - Wiesiek pracuje na pierwszą zmianę, ja na drugą. Rozłąka umacnia jeszcze nasze uczucie.

- Bardzo często do siebie dzwonimy - wtrąca Wiesiek. - Tak zwyczajnie, bez powodu, żeby wymienić kilka ciepłych słów, zapytać, co słychać, powiedzieć...

- Powiedzieć: I love you... - uśmiecha się Marysia.

- Tak - przyznaje Wiesiek - nawet teraz, na trzeźwo, ciężko jest powiedzieć: kocham cię.

Nieznajomy po wojsku

Mieszkali naprzeciwko siebie, ale się nie znali. Marysia miała wtedy 15 lat, ledwo skończyła podstawówkę. On już od pewnego czasu miał ją na oku. Któregoś dnia stała na ulicy z wielkim kwiatem słonecznika w dłoniach i powoli huskała czarne ziarenka. Podszedł do niej, poprosił, żeby się z nim podzieliła. Tak się poznali. Imponowało jej, że jest starszy, już po wojsku. Pierwsze trzy lata Marysia wspomina jako najcudowniejszy okres w życiu. Wiesiek był zawsze dobrze ubrany, ogolony, pachnący, a przy tym czuły i opiekuńczy. Na randki do Lubina przywoził bukiety stokrotek i niezapominajek. Na 18. urodziny подарował jej 18 czerwonych róż.

Kochali природę, uwielbiali las, zieleń. Starali się unikać obecności innych ludzi. On podarował jej pierścionek. Nie, nie złoty - taki zwyczajny, ze srebra, za to z trzema błękitnymi oczkami. Potem, w wirze życia pierścionek gdzieś przepadł.

Wahała się do końca

Rodzice Marysi byli przeciwni małżeństwu. Później się okazało, że lepiej znali Wieska. Miłość była jednak silniejsza. Niespodziewana ciąża przesądziła o wszystkim.

- Już wtedy Wieskowi zdarzało się zapijać - wspomina Marysia. - Ja jednak uparcie wierzyłam, że po ślubie wszystko się zmieni.

- Takie samo było przekonanie ludzi - przerywa Wiesiek. - Ożeni się - mówili - przestanie pić. Ja tymczasem zdawałam sobie sprawę, że Marysia jest dobrym materiałem na żonę i że będę umiał ją sobie „ustawić”.

Na weselu nie wziął kieliszka do ust. Za to następnego dnia...

- Musiałem zobaczyć się ze „starą gwardią”, kolegami z knajpy, znajomymi. Nie potrafiłem odmówić ich zaproszeniu do kielicha. Zapilem.

Coraz częściej

Kiedy na świat przychodziła Rozalka, Wieska nie było przy Marysi. Przyjechał dopiero, gdy wychodziła ze szpitala - brudny, cuchnący, roztrzęsiony. Pod domem poszedł w swoją stronę, Marysia w swoją.

Dziecko odwiedzał codziennie. Któregoś dnia postanowił: Wyprowadzamy się od rodziców! Okres niepicia trwał krótko. Powroty nad ranem wykańczały młodą żonę. Nieraz zdarzało się przecież, że przychodzili sąsiedzi i mówili, że Wiesiek śpi na ławce.

- Było mi wstyd - przyznaje Marysia - ale szłam po niego.

Wkrótce stracił pracę. Niedługo potem trafił na trzy miesiące do więzienia. Marysia wróciła do rodziców. Pod nieobecność Wieska urodziła się Malwinka.

- Śniło mi się to w więzieniu - wyznaje Wiesiek.

Wiesiek wziął reklamówkę i poszedł. Nie było go cały tydzień. Nie interesowałam się tym, co robi, gdzie przebywa. Cieszyłam się, że wreszcie jest spokoj i cisza. Po tygodniu przyszła matka Wieska. Powiedziała, że syn jest na melinie. Poszłam. Zastałam go, jak leżał i myślał. Nie pił. Pamiętam to słowo: Pomóście!

W Złotoryi nie było miejsc. Przebłągał jednak lekarza. Powiedział, że będzie spał choćby na podłodze. Pisał do Marysi bardzo często. Ona milczała. Pierwszy raz na nic nie narzekał. Zawsze był głaskany. Teraz nie biadolił.

Wytańczyć stracony czas

*Wpadłam w szal.
Zrobiłam kawę. Przyniosłam
i chlusiłam mu wrzątek na piersi.
Było mi już wszystko jedno.*

To jest choroba

Marysia dostała wreszcie własne mieszkanie. Założyła sprawę rozwodową. Myślała, że sama wychowa dziewczynki, że jakoś sobie poradzi.

- Pamiętam powrót Wieska - uśmiecha się. - Stał pod drzwiami z tobołkiem na plecach i kwiatkiem w ręku. Nie chciałam go wpuścić. Z nim przyszedł jednak policjant i powiedział, że Wiesiek ma prawo tu mieszkać. Żyjąc obok siebie, mijając się każdego dnia, nie sposób było do siebie nie wrócić. Wbrew pozorom cały czas go kochałam.

Rysiek i Stefan - dziś przyjaciele - uświadomili Marysi, jak ma postępować, czego robić nie powinna. Wytlumaczyli, że Wiesiek jest chory, że jest alkoholikiem. Ciężko jej było zostawić go samemu sobie, ale nauczyła się oddzielać miłość do człowieka od nienawiści do alkoholu.

Każdy ma swoje dno

Tak mówią alkoholicy, którzy podjęli wyzwanie i rozpoczęli leczenie. Wiesiek też jest przekonany o słuszności tego twierdzenia. On też był na dnie. Bo jak mówi, od czegoś trzeba się odbić.

Wiele razy wracał do ośrodka w Złotoryi. Miał wzloty i upadki. Abstynencję podjął dopiero po pobycie w ośrodku w Radzimowicach. Tam - jak sam przyznaje - nauczył się żyć.

- Któregoś dnia przyszedł do domu po ciagu - przypomina Marysia. - Był kompletnie pijany.

- Nie mogłem dojść do domu - wtrąca Wiesiek. - Przyprowadziła mnie mama...

- Zawsze starałam się wytłumaczyć matce Wieska, że to choroba. A matka - wiadomo - jak to matka: przytul, pogłaskaj, on taki wyczerpany... Poprosiła wtedy, żebym zrobiła mu kawę, miała na nią ogromną ochotę. Byłam bardzo zdenerwowana. Wpadłam w szal. Zrobiłam kawę. Przyniosłam. „Chcesz kawę, to masz” - powiedziałam i chlusiłam mu wrzątek na piersi. Było mi już wszystko jedno. Wtedy

ka. A już niedługo, w sierpniu, minie całe osiem lat...

- Wiesiek wtrącał się do wszystkiego - mówi Marysia. - Odkrył nawet w sobie dar gotowania.

- To z Radzimowic - dodaje. - Tam nauczyłem się gotować...

Dopiero teraz zaczęli uczyć się małżeństwa. Wiesiek odkrył, co znaczy być ojcem.

- Marzenka przyszła na świat, gdy już byłem trzeźwym facetem - wyznaje nie bez dumy. - Przy niej starałem się nadrobić ojcowskie zaległości. Życie na trzeźwo nigdy nie było dla mnie łatwe. Właściwie na początku czułem się jak inwalida. Nie potrafiłem bawić się bez alkoholu, nie potrafiłem tańczyć. Na trzeźwo o tańcu potrafiłem tylko marzyć. W marzeniach widziałem się radosnego, zadowolonego z życia, tańczącego... Dopiero później przekonałem się, że można bez alkoholu.

- Przedtem w ogóle nie potrafiłem tańczyć - przyznaje Marysia. - To chłopaki z ruchu mnie nauczyli. Teraz na każdej imprezie tańczymy z Wieskiem do krańca sił. Tak, jakbyśmy chcieli wytańczyć cały stracony czas, wytańczyć całe życie...

Jak na filmie

Co tydzień jeżdżą na wycieczki rowerowe. Po kilka, kilkanaście, a nawet po kilkadziesiąt kilometrów. Cała rodzina na „góralach”. Znow odkrywają piękno przyrody, znow cieszą się każdym dniem. I najważniejsze, że dzieci są szczęśliwe i takie wdzięczne.

- Zawsze czekają na mnie, kiedy wracam z pracy - uśmiecha się Wiesiek. - Często powitanie wygląda jak scena z filmu. Najpierw jest długi bieg z otwartymi ramionami, a potem objęcie i to najcudowniejsze słowo na świecie: tatusiu!

MARIUSZ LALEWICZ



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Chipy w kosmosie

W Internecie aż huczy od informacji o Pathfinderze i jego marsjańskiej podróży. Owa Odyseja Kosmiczna 1997 ma z komputerami znacznie więcej wspólnego niż sieciowe dyskusje i udostępnianie od kilku miesięcy na stronach serwerów NASA animowane symulacje lądowania. Nie byłoby sukcesu Pathfinder, gdyby nie informatycy.

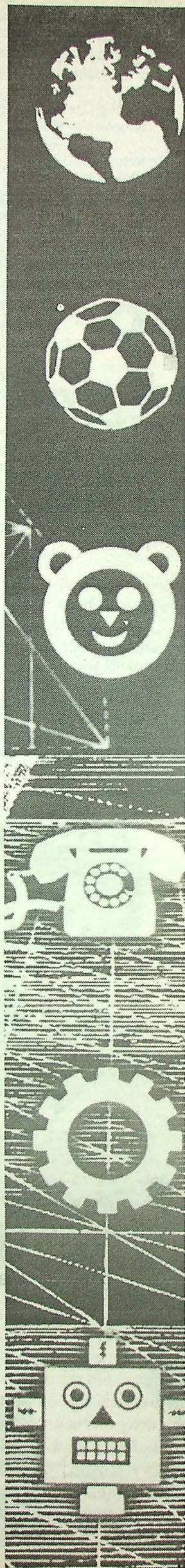
Tak, właśnie informatycy, gdyż Pathfinder to pojazd kosmiczny o całkiem innej konstrukcji niż dotychczas stosowane. Jego powstanie nie byłoby możliwe, gdyby nie współczesne techniki obliczeniowe.

W programie Apollo i pierwszych udanych próbach lądowania sond na powierzchni Czerwonej Planety stosowano pewien schemat postępowania. Część pojazdu, zwana orbiterem, krążyła wokół planety, natomiast lądownik planetarny (czy książycowy) oddzielał się od niej i łagodnie osiadał przy pomocy odrzutowych silników manewrowych oraz - w przypadku Marsa - spadochronów hamujących. Najnowsza marsjańska sonda wpadła natomiast w atmosferę planety niczym pocisk, po balistycznym, a nie spiralnym torze lotu. Zastosowane hamulce aerodynamiczne i odrzutowe zdołały zmniejszyć prędkość aparatu do około 100 kilometrów na godzinę. Z taką też prędkością sonda otoczona poduszkami powietrznymi uderzyła w powierzchnię planety.

Na Ziemi nie można było tradycyjnie projektować, budować i testować lądownik, bo ziemna grawitacja jest niemal trzykrotnie większa od marsjańskiej, za to atmosfera wielokrotnie rzadsza. Zatem zdano się na komputerowe symulacje. Zawierzono im program kosmiczny wart miliony dolarów. Zaufano do tego stopnia, że marsjański łazik - rover - otrzymał pewną samodzielność w działaniu. Słucha on poleceń z Ziemi, ale wykonuje je według własnej oceny sytuacji i rozwiązuje bieżące problemy. Główne zadanie sondy - przekazanie na Ziemię obrazów z Marsa jest możliwe dzięki komputerom pokładowym. Kompresują one i obrabiają obraz z kamer cyfrowych tak, aby przesłać na macierzystą planetę zdjęcia o niespotykanej dotąd jakości.

Miejmy nadzieję, że człowiek osobiście dotrze kiedyś na Marsa. Ale dzięki komputerom będziemy mogli dotrzeć wszędzie tam, gdzie sami nie dotrzemy. Dzięki najwspanialszym narzędziom XX wieku z coraz dalszych zakątków naszego układu planetarnego, a potem może spoza niego, będą do nas docierały cyfrowe pozdrowienia: "Jestem i czuję się dobrze. Czekaście na obraz".

ADAM PIOTROWSKI



Szaleństwo MMX

Multimedialny amok ogarnął producentów procesorów. Pojawiły się głosy, że posiadacze "zwykłych" Pentium (lub zgodnych układów AMD i Cyrix) już są przegrani, bo nowy standard - MMX - to na dzisiaj minimum. Może się to okazać smutną prawdą, zwłaszcza dla miłośników gier. Jeśli producenci oprogramowania rozrywkowego i edukacyjnego przejdą na kod MMX, posiadacze starszych Pentium będą musieli zapomnieć o nowościach, lub wymienić procesor. Przeprowadzane przeze mnie próby "odpalenia" MMX-owych prezentacji na "zwykłych" procesorach kończyły się komunikatem: "This program required Multimedia Extension". Chyba, że programy będą rozpoznawały procesor i uruchamiały się z opcją MMX lub bez niej. W każdym razie rewolucji multimedialnej nikt już nie zatrzyma, tym bardziej, że poza Pentium MMX mamy na rynku całą gamę chipów z nowym rozszerzeniem.

Fachowe pisma zachwycają się tegoroczną rewelacją - układem K6 firmy AMD. Potwierdza się zgodność z oryginalnym procesorem Intela. Wprawdzie doświadczenie minionych lat każe nam wierzyć,

że znajdzie się jakiś program, który będzie działał na Pentium MMX, a nie "pójdzie" na K6, ale będzie to raczej nic nie znaczący wytwór. Poza doskonałą zgodnością K6 ma masę innych zalet: testy, i to nawet intelowskie (!) wykazują, że jest wydajniejszy o 10-30 procent od Pentium MMX z tym samym zegarem, bije na głowę Pentium Pro, a przy tym jest bardziej niezawodny, i tańszy. Ceny detaliczne na polskim rynku wynoszą od 999 zł netto za układ z zegarem 166 MHz do 2099 zł netto za zegar 233 MHz. Wkrótce ma się także pojawić wersja z częstotliwością 266 MHz, a po przejściu na technologię 0,25 mikrometra inżynierowie spodziewają się osiągnąć granicę 400 - 500 MHz!

Wydaje się, że pozycja Intela może być zagrożona. Wprawdzie nowe dziecko firmy - procesor Pentium II - jest pod względem wydajności nieco lepszy od K6, jednak dużo droższy i trzeba do niego kupić nową płytę główną, droższą od najlepszych konstrukcji z tradycyjnym gniazdem Socket 7. Na nowy produkt Intela zdecydują się więc raczej użytkownicy stacji roboczych lub dużych, profesjonalnych systemów. Tak więc In-

tel straci prawdopodobnie część rynku i to pomimo wzbogacenia oferty o układ Pentium MMX z zegarem 233 MHz (nowość z ostatnich dni). Nie zatem dziwnego, że coraz częściej pojawiają się "przecieki" z siedziby potentata dotyczące prac nad nowym układem 64-bitowym, określanym nazwą "Marced" - czymś trzeba podeprzeć nadwątlony prestiż...

Również trzeci z "wielkiej trójki" zapadł na MMX-manię. Procesor Cyrixa z tablicą MMX - nazwany 6x86 MX - właśnie pojawił się na rynku. Biorąc pod uwagę problemy ze zgodnością jego poprzednika ze "zwykłym" Pentium i sukces konkurenta z AMD, nowy chip Cyrixa może mieć na rynku problemy ze znalezieniem nabywców pomimo wsparcia ze strony IBM.

Czy tak będzie, okaże się w najbliższych miesiącach. Zwłaszcza, że na rynku pojawił się kolejny naśladowca Pentium MMX: procesor idt C6, zwany też Centaurem. Niestety, na razie niewiele o nim wiadomo.

ADAM PIOTROWSKI

PS Planujemy przyrzeć się nowości firmy AMD. Wyniki testu komputera z procesorem K6 wkrótce.

Internet lokalnie

Historia Internetu sięga kilkudziesięciu lat. Powstał w USA z połączenia małych sieci wojskowych i akademickich, aby w ciągu kilku lat stać się największą siecią komputerową Ameryki. Po kolejnych kilku latach Internet ogarnął swoim zasięgiem większość krajów świata. Do Polski dotarł na początku lat 90.

Dziś Net (jak bywa nazywany w fachowej prasie) to dużo więcej niż tylko moda czy nieograniczona baza danych. Sieć stała się nieodzownym składnikiem systemów komputerowych, tak jak twardy dysk, procesor czy system operacyjny. Dzięki Internetowi dziennikarz mieszkający w Legnicy czy Głogowie, a pracujący dla warszawskiej redakcji, może nie tylko efektywnie wywiązywać się ze swoich obowiązków, ale także czynnie uczestniczyć w życiu redakcji i redagowaniu pisma również od strony technicznej, bez konieczności ciągłego jeżdżenia w obu kierunkach. Sieć wspomaga pracę lekarzy, prawników, biznesmenów, nauczycieli i... artystów.

Jak zatem można się w ową pałączynę pełną zalet wplątać?

Dostęp do globalnej sieci udostępniła Telekomunikacja Polska S.A. Wybierając numer 0202122 każdy może dostać się do sieci. W Legnicy numer uaktywniono w lecie zeszłego roku. Koszty połączenia wynoszą 3,6 zł za godzinę. Nie ma jednak różnicy bez kolców: ów „wolny” numer ma pewne ograniczenia. Po pierwsze - Telekomunikacja nie oferuje kont internetowych. Oznacza to, że wiele, w tym bardzo rozpowszechnionych i ważnych, usług sieciowych jest niedostępnych. Po drugie - nasza monopolistka nie musi się tłumaczyć przed użytkownikami (ani ponosić jakiegokolwiek odpowiedzialności) jeżeli zamknie na kilka dni dostęp do sieci.

Pierwszy mankament można dość prosto obejść. Na świecie intnieje wiele serwerów oferujących darmowe konta pocztowe. W Polsce można je znaleźć choćby pod adresami: www.free.polbox.pl oraz www.onet.pl. Wprawdzie użytkownik takiego konta nigdy nie

może być pewien, czy administrator systemu nie zlikwiduje jego „działki”, ale cóż: nie płacisz, nie możesz wymagać. Drugi problem jest, niestety, trudniejszy do rozwiązania, przynajmniej w Legnicy i okolicach. Nie ma mianowicie na naszym terenie innego dostawcy usług internetowych (nie licząc proponującej horrendalne ceny lubińskiej firmy).

Brak zainteresowania naszym rynkiem internetowym może dziwić, tym bardziej że wielu znanych i cenionych dostawców usług internetowych zainwestowało w ościenne województwa. Mieszkańcy Jeleniej Góry, Wałbrzycha i Wrocławia nie mogą narzekać na niedostatek w tym względzie. Proвайderzy walczą o klienta, oferując tańszy abonament i wiele dodatkowych usług.

Legniczanie, przynajmniej na razie, skazani są na płacenie składek rodem z Księżyca lub na wysłuchiwanie co jakiś czas w słuchawce: „linia czasowo uszkodzona, przepraszamy”.

WOJCIECH LIPiŃSKI

Wielu naszych Czytelników wyjeżdża za granicę. Na podstawie informacji z MSZ ostrzegamy przed pułapkami czekającymi na niedoświadczonego turystę - nie tylko w egzotycznych krajach.

Afryka dzika

Nigeria znana jest z korupcji, bankructwa banków i przedsiębiorstw, wysokiej inflacji i bezrobocia. Dochodzi do morderstw o podłożu politycznym, a także aktów terrorystycznych. Częstym obiektem ataków są obcokrajowcy. Szczerze mówiąc, lepiej na cel turystycznej eskapady wybrać spokojniejsze miejsce. Przyjazdy na przykład w sprawach służbowych i handlowych należy zgłaszać w ambasadzie lub w biurze radcy handlowego, gdzie udzieli nam wszelkich niezbędnych informacji, a także w razie potrzeby - ochrony i pomocy.

Na białe niedźwiedzie

W północnej części Norwegii, a szczególnie na Spitzbergenie oraz na całym terytorium Islandii, jest zimno i czasami... niebezpiecznie. W ubiegłym roku w pobliżu miasta Longyearbyen na Spitzbergenie białe niedźwiedź zaatakował dwie kobiety. Jedna z nich zginęła na miejscu. Nie był to pierwszy przypadek ataku białych niedźwiedzi na ludzi zakończony tragicznie. Po tych wydarzeniach wprowadzono zakaz poruszania się poza terenami zabudowanymi bez broni. Turyści przybywający na Spitzbergen powinni rezerwować noclegi w hotelu lub w innym odpowiednim miejscu. W północnych rejonach Norwegii i na Islandii, turystykę można bezpiecznie uprawiać jedynie wiosną i latem, to znaczy od drugiej połowy maja do połowy sierpnia.

Napięcie w Pakistanie

W północnej części kraju, w prowincjach Pendżab oraz Północno-Zachodniej Prowincji Granicznej sytuacja jest bardzo napięta, zwłaszcza wzdłuż granicy z Afganistanem. Wjazd wymaga zezwolenia miejscowych władz. Na północy, w górzystej części kraju, możemy nieco odetchnąć. Jest to najczęściej odwiedzana przez turystów część Pakistanu, stąd obecność obcych nie tworzy „spięć”, jak ma to miejsce w głębi kraju.

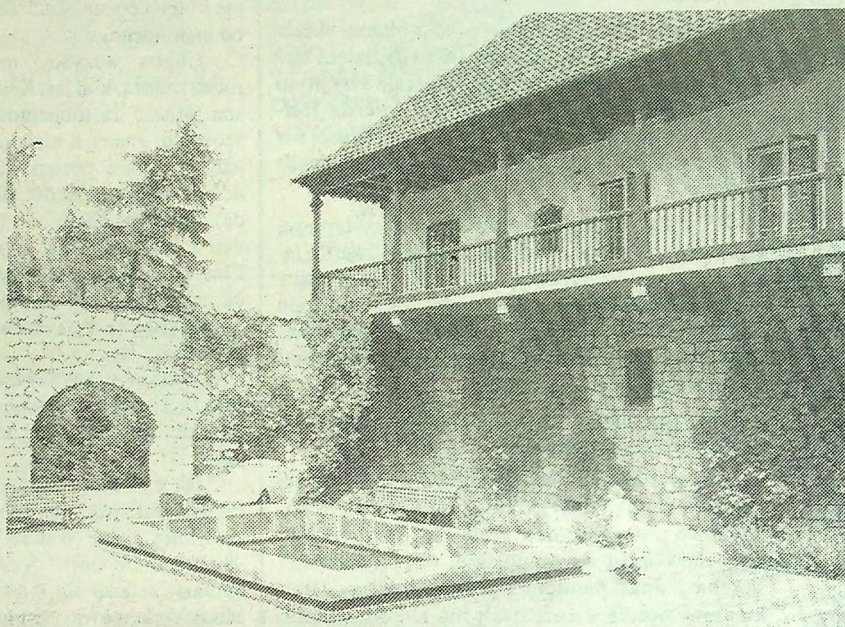
W Pakistanie nie czekają na turystów, zwłaszcza indywidualnych. Gości na ulicy często zatrzymują grupy uzbrojonych mężczyzn w uniformach policyjnych, które podają się za brygady antynarkotykowe. Legitymują zatrzymanych, spraw-

dają zawartość kieszeni i toreb niby poszukując narkotyków, potem... zabierają gotówkę i giną w tłumie. Co tydzień można znaleźć informacje w prasie o zaginięciu na prowincji samotnych, ekstrawaganckich turystów, którzy w pojedynkę podróżują miejscowymi środkami lokomocji lub na rowerach. Padają ofiarą napadu rabunkowego lub stają się zakładnikami.

Konsulat, zwłaszcza na prowincji, może pomóc bardzo niewiele z uwagi na fatalną komunikację i brak

nie aktywności występuje zazwyczaj w maju i w październiku. W 1996 roku nasilenie wstrząsów odnotowano w południowej części Peru, w obszarze graniczącym z Ekwadorem oraz na południu - w okolicach Arequipy i Tacna. Zjawisko to praktycznie nie występuje w rejonach graniczących z Brazylią, tj. na obszarach tzw. Selwy (dżungli). Peru należy do krajów, w których okresowo pojawia się epidemia cholery i żółtej febry. Zagrożenia te obejmują głównie obszar dżungli, chętnie odwiedzanej

Jedziemy za granicę (2)



Fot. ARK

łączności. W przypadku nieszczęścia znajomość angielskiego niewiele się przyda, jeżeli znajdą się w terenach, gdzie mówi się językiem lokalnym i gdzie nawet urdu, oficjalny język urzędowy, jest często niezrozumiały.

Pero, pero

Niedobitki Świetlistego Szlaku (Sendero Luminoso) oraz MRTA (Rewolucyjny Ruch Tupac Amaru) działają przede wszystkim na prowincji, głównie w Ayacucho. Zamachy wymierzone są przeciwko władzom lokalnym, ale ofiarami bywają również przeciętni obywatele lub turyści podróżujący autobusami, głównie w górach.

Bandytyzm bezideowy także kwitnie w tym kraju. Lepiej zdeponować paszporty i bilety lotnicze w Ambasadzie RP w Limie i podróżować po Peru z uwierzytelnioną w Ambasadzie fotokopią dokumentów.

Lima, jak i większość Peru, położona jest w strefie o wzmożonej działalności sejsmicznej. Zwiększe-

nie przez turystów. Krótko mówiąc, radzimy przed wyjazdem odpowiednio się zaszczepić. Przypominamy o konieczności ubezpieczenia, zwłaszcza w przypadku tzw. turystyki wyczynowej (andynizm trekking etc.).

To nie Amsterdam

W Portugalii nastąpił wzrost handlu narkotykami. Kary za handel „białą śmiercią” są wysokie. Portugalia to spokojny kraj, w którym popularne są kradzieże kieszonkowe w miejscach publicznych (środki komunikacji miejskiej, ulice w centrum miast, plaże) i włamania do samochodów. W Lizbonie okolice dworca kolejowego Santa Apolonia i Cais do Sodre, pobliskie rejon portu są najbardziej niebezpieczne. Standard dróg w tym kraju jest zbliżony do naszych. Łatwiej o wypadek niż w innych państwach Europy zachodniej. Lepiej nie oszczędzać na ubezpieczeniu pojazdów i pasażerów.

Do Południowej Afryki

RPA jest krajem, w którym wskaźniki przestępczości są bardzo wysokie (rozboje, napady, zabójstwa, gwałty). Wolność ma również ciemne strony. Bandyci oczywiście nie pytają się kto jaki paszport nosi, więc Polakom grozi niebezpieczeństwo tak samo jak Anglikom lub Holendrom. Coraz częściej z RPA deportuje się obywateli polskich, którzy nielegalnie przebywają w tym kraju lub podejmują pracę bez zezwoleń.

Niebezpiecznie jest w krajach środkowej Afryki. Co kilka miesięcy dochodzi tu do wojskowych rebelii, wojen i innych incydentów. Na Safari nie poszalejemy.

Senegal w normie

Senegal na tle innych państw afrykańskich jest uznany za względnie stabilny i bezpieczny. Jednak w ciągu minionych kilku lat miały miejsce w Dakarze oraz innych miastach rozruchy uliczne. W Casamance, południowej części Senegalu, trwa wojna domowa. Od lat ginie ludność cywilna. Niebezpieczeństwo znalezienia się w centrum działań wojskowych jest bardzo duże.

Relatywnie warunki życia w Senegalu w porównaniu z Mali, Gwinei czy Gwinei Bisseau są wyższe. Dlatego do Dakartu ściągają emigranci z ościennych krajów.

Powiększają oni grupę bezrobotnych, których w Senegalu, według nieoficjalnych wskaźników, jest 80 procent. Z tego środowiska wywodzi się margines społeczny - narkomanii, prostytutki, bandyci. Coraz częstsze są napady z bronią.

Stan techniczny samochodów, które są podstawowym środkiem komunikacji, jest bardzo zły, co powoduje wiele wypadków samochodowych. Brak możliwości wyspecjalizowanego transportu oraz pomocy lekarskiej w wielu przypadkach kończy się tragicznie. W strefie geograficznej, w której położony jest Senegal, istnieje ciągle zagrożenie malarialną, cholerą oraz wieloma schorzeniami przewodu pokarmowego.

Bez piratów w Singapurze

Dwa lata temu miała tutaj miejsce katastrofa morska z udziałem obywateli polskich, pracujących na obcych statkach. To w zasadzie jedyne potencjalne zagrożenie. Polscy marynarze zatrudniają się u pracodawców z tanich bander, umowy o pracę nie dają pełnego ubezpieczenia, a stan techniczny statków pozostawia wiele do życzenia.

(maw)

Kobiety, terror i twardy facet

Z MARKIEM KONDRATEM, laureatem "Złotej Kaczki '96", rozmawia Antoni Lewandowski

● Czy długo zastanawiał się pan nad propozycją Kazimierza Kutza zagrania pułkownika Kwiatkowskiego?

- Natychmiast, gdy tylko przeczytałem scenariusz, pułkownik bardzo mi się spodobał. Rzadko kiedy postać, którą miałem zagrać, była mi tak bliska. A to dlatego, że stanowi ona wzorzec wspaniałego człowieka, wyposażonego w ogromny ładunek optymizmu, radości i miłości do życia. A okres wojny i po wojnie natychmiast powoduje intensywność przeżyć. Koniec wojny to przecież swoiste katharsis. Tym bardziej u takiego człowieka, jakim był bohater tego filmu.

Pułkownik Kwiatkowski, który czuje wolę życia, bo jest absolutnym humanistą, szuka takich dróg dla siebie, które są zupełnie nowe, oczyszczone po strasliwym kataklizmie. Tymczasem nagle i ponownie zostaje wrzucony w świat terroru. I ten człowiek kochający życie i kobiety, które grają u niego podstawową rolę, z woli tej, którą najbardziej ukochał, podejmuje walkę z brutalnością nowego systemu. Dla mnie była to wręcz idealna rola, zagrania bohatera pełnego radości, optymizmu i głębokiego człowieczeństwa.

● A więc nie miał pan żadnych problemów z zagranieniem czołowej postaci w filmie ukazującym lata powojenne i stalinowskie w PRL, choć w nieco szokującej komediowej konwencji? Dla pańskiej generacji były to jednak sprawy historyczne i dość odległe.

- Niekoniecznie. Wprawdzie urodziłem się pięć lat po wojnie, ale jej ślady były wciąż żywe w moim dzieciństwie, począwszy od zrujnowanej Warszawy otaczającej Muranów, gdzie mieszkaliśmy, a wszystko tam było w gruzach, a skończywszy na atmosferze tamtego czasu strachu, którą pamiętam. Jestem przesiąknięty tym okresem. Były pewne podobne sytuacje, które dotyczyły i mojej rodziny, choć na szczęście nie miałem bezpośrednich odniesień martyrologicznych.

● Co najbardziej pana uderzyło w postaci Kwiatkowskiego?

- Ogromna nuta polskości, którą Kazimierz Kutz natychmiast pochwycił. A wiadomo, że i autor scenariusza Jerzy Stawiński też czuje te sprawy idealnie. Oni znają to pokolenie i biografię narodu. Po prostu czują zapach tej ziemi i znają koloryt ludzi żyjących nad Wisłą. A sam Kwiatkowski to właśnie taki autentyczny Polak, o dawnej mentalności, któremu tak łatwo przychodzi rozporządzić swym losem, zdawałoby się w błahszej sprawie, i postawić na szalę całe swoje życie z powodu ukochanej kobiety. Czyni to prawie bez wahania. Ale myślę że dlatego, iż cel który wybrał, mimo śmiertelnego niebezpieczeństwa, wydał mu się zbrojny: ratowanie ludzi już nie przed chorobą, ale od śmierci i cierpienia zadawanych przez totalitarny system. Podobnie rzucił swoje życie na szalę niebezpieczeństwa, gdy ratował swoją ukochaną. Czy może się tak zachowywać ktoś inny, jak nie prawdziwie wartościowy Polak?

● Czy uważa pan, że jest to dobry wzór również dla młodego pokolenia?

- Oczywiście, że można i trzeba dziś popatrzeć krytycznie na tę postać, właśnie oczami młodego pokolenia i nie zapominać o autentycznej wartości tej postaci. Ale chcę tu podkreślić rzecz ciekawą, że młode pokolenie, które nie ma w ogóle poczucia tamtego czasu, doskonale wyczuło i te wartości, i zabawę, i osobliwość naszego narodowego charakteru. To pokolenie przyjęło „Pułkownika Kwiatkowskiego” może dlatego, że po raz pierwszy od wielu lat, wśród wielu filmów o wojnie i okresie powojennym, przedstawił nam coś ważnego, ale w takiej formie i w takiej konwencji, która została przez młodych natychmiast zaakceptowana.

● Czy pana zdaniem film, który jednak dotyczy martyrologii czasów komunistycznych, utrzymany w konwencji komediowej, nie przekraczał, mówiąc delikatnie, dobrego obyczaju sztuki?

- Nic podobnego! Wprost przeciwnie. I Kazimierz Kutz, i Jerzy Stawiński zrobili ten film wprawdzie przebiegle, ale z niezwykłym wyczuciem, taktem i ogromną znajomością fachu. Znakomicie nakreślili główną postać, realność ówczesnego świata i niezwykłość sytuacji, w jakiej znalazł się bohater. I reżyser, i scenarzysta przedstawili go niezwykle trafnie, choć prawda że tak łatwo można było to po prostu schrząnąć.

● Zagral pan ważną postać z okresu wczesnej PRL. Obecnie stał się pan sławny dzięki wystąpieniu w popularnym serialu telewizyjnym „Ekstradycja”, w roli policjanta Olgierda Halskiego, zwalczającego gangi w rzeczywistości i w realiach RP. Czy nie jest to postać zbyt wyidealizowana?

- Nie sądzę. Postać wprawdzie nie jest typowa, za to żywa i barwna. Inspektor Halski to twardy facet, człowiek zdeterminowany, często poruszający się na krawędzi prawa i ponoszący z tego powodu wszelkie konsekwencje, ale realista. Dlatego również i mnie bardzo odpowiada, gdyż i ja lubię chodzić po ziemi...

● Sądzi pan, że jest to człowiek „wzięty” z naszej rzeczywistości, Anno Domini 1997?

- Jeżeli chcemy się dopatrzeć realiów w tej postaci i w jej przeciwieństwie fikcyjnym świecie, to powiem, że jest ich bardzo wiele. Cały film bardzo wyraźnie odnosi się do polskiej współczesności. Trzeba jednak pamiętać, że my kręcimy film, który w swoich założeniach ma się odnosić do jakiejś wymyślonej rzeczywistości, jednakże i tak wszystko w nim dzieje się tu i teraz. Mamy przecież do czynienia ze światem przestępczym, który jest coraz lepiej zorganizowany i korzysta z takich ludzi, którzy są u władzy i są podatni na destrukcję.

● A więc potwierdza pan, że choć bierze udział w pewnej fikcji, przedstawia jednak naszą rzeczywistość...

- Zgoda, ale jest to realizm artystycznie odmieniony i inaczej przez twórców ułożony. Na przykład z tego, o czym informuje prasa na temat gangsterów, korupcji itd. trudno byłoby udzielać 16, czy 24 odcinki sensacyjnego filmu.

● Czy odczuwa pan popularność swojej osoby w związku z „Ekstradycją”?

- Mam bardzo wiele dowodów zainteresowania rolą inspektora Halskiego. Najmilsza recenzja, jaką otrzymałem, zdarzyła się w III Komendzie Stołecznej Policji, w gronie najwyższych oficerów. Po premierze I części „Ekstradycji” usłyszałem od stołecznego komendanta, że on także ma wśród swoich podopiecznych kilku oficerów utożsamiających się z graną przeze mnie postacią. I to jest niezwykle miłe. Być może stało się tak po raz pierwszy, że postać policjanta w polskim filmie nie jest papierową, ma swoją biografię, swoje kłopoty, i że tak działając, pozbawia się w jakimś sensie życia rodzinnego, więc normalnie po ludzku cierpi. I to jest przekonujące. Tym bardziej że to nie jest świetlana postać. I dobrze, bo byłoby to nudne i nieprawdziwe. Halski ma pewne zasady i hołduje stałym wartościom. Jest to jego główna jego zaleta. Dlatego odtwarzam tego bohatera z wielką przyjemnością. Jeśli postać jest lubiana i akceptowana, to bardzo miłe, bo wiadomo, po co się pracuje...

● Dziękuję za rozmowę



Fot. ARK

Moog Emersona i inne różności

Dziś chciałbym opowiedzieć o pewnym słynnym instrumencie i nieco ponarzekać. Zaczniemy od instrumentu.

Chyba wszyscy miłośnicy rocka wiedzą, kim jest Keith Emerson. Mistrz instrumentów klawiszowych, znany z niekonwencjonalnego z nimi postępowania (np. demolowania organów Hammonda), lider The Nice, następnie jeden z trzech filarów supergrupy Emerson, Lake and Palmer, twórca muzyki filmowej (np. znakomita ilustracja muzyczna horroru „Infernal”) etc.

Jedną z zasług Keitha dla muzyki rockowej jest spopularyzowanie syntetyzerów. A tak to się zaczęło.

Jak wspomina Keith, pierwszy raz usłyszał syntetyzer Moog dzięki słynnej płycie Waltera Carlosa „Switched On Bach”. Na żywo natomiast zetknął się z nim dzięki Mike Vickersowi, eksmuzykowi zespołu Manfred Mann. W 1969 r., w ostatnich miesiącach istnienia The Nice, zespół miał na jednym z koncertów prezentować własne wersje kompozycji wykorzystanych jako ilustracja muzyczna w słynnym filmie Stanley’a Kubrick’a „2001. Odyseja Kosmosu.” Mike dostarczył na koncert syntetyzer Mooga, wówczas najbardziej wyrafinowany technicznie elektroniczny instrument na świecie. Uprowadził lojalnie Emersona, że Moog nie jest przystosowany do koncertów, że jest to instrument studyjny i może w każdej chwili się rozprogramować. Jednak dziwaczne dźwięki wydobywane z tego potwora, przypominającego z wyglądu coś w rodzaju połączenia centrali telefonicznej ze sterownią statku kosmicznego z dodatkami klawiatury, zafascynowały nie tylko publiczność, lecz i samego Emersona. W rezultacie, gdy w 1970 roku powstawał zespół Emerson, Lake and Palmer, Keith wiedział, że musi mieć coś takiego. Skontaktował się z konstruktorem, Robertem Moogiem, i złożył zamówienie. Moog zaznaczył, że nie rekomenduje swojego wynalazku do gry na koncertach. Podkreślał, że jest to instrument typowo studyjny. Nic jednak nie mogło zmienić decyzji Emersona. Muzyk przyjął do wiadomości, że po pierwsze - będą problemy ze zmniejszeniem roz-

miarów (ówczesne syntetyzery były duże i ciężkie), po drugie - oscylatory mogą się przegrzewać, i po trzecie - konstruktor nie gwarantuje, że instrument pozostanie nastrojony przez cały występ. Taktyka zniechęcenia nie przyniosła rezultatu i nasz bohater uścił skromne 30 tys. funtów, które w 1970 r. warte były nieco więcej niż dziś.

W końcu wymarzony sprzęt pojawił się w mieszkaniu Emersona, a było tego sporo - klawiatura, trzy oscylatory, zestaw pogłosowy, tablica kontrolna pełna pokrętek i gniazdek, filtry, miksery i masa tajemniczych kabli. Problem polegał na tym, że brak było instrukcji montażu i obsługi, a jak zauważył sam użytkownik, „aby uruchomić to cholerstwo trzeba było być specjalistą od rakiet”. Jednak uruchomienie bestii w końcu się udało, gorzej było z utrzymaniem instrumentu w pożądanej tonacji. Wziąwszy pod uwagę, że na scenie Keith „obsługiwał” również fortepian, organy Hammonda, a bywało, że i coś jeszcze z „klawiszów”, dziwi się należy, że nie stracił cierpliwości do syntetyzera. Przeciwnie - używa go do dziś - mówiąc, że „nawet jeżeli się do niczego nie nadaje, to na scenie wygląda fantastycznie”.

A teraz pora na narzekanie. Dwa legnickie sklepy muzyczne zostały obdarzone przez polskich przedstawicieli gigantów fonografii - koncernów BMG i EMI - wspaniałe wydawnictwa obszernymi katalogami wyrobów tych firm. Zdjęcia okładek kompaktów, spisy treści poszczególnych płyt, kasety wideo z koncertami gwiazd, słowem wszystko, co firmy te w Europie mogą zaoferować. Ale przy bliższym przyjrzeniu się widać, że Europa nie znaczy Polska, ponieważ „spora część reklamowanych tam płyt jest z niepojętych powodów w polskich hurtowniach BMG oraz EMI niedostępna. Dlaczego? Na to pytanie brak odpowiedzi. Zapewne dyrekcje obu tych firm nie wiedzą, że Polska jest częścią Europy!

Przy okazji chciałbym podziękować ekipom sklepów „Hobby” i MPiK za zrealizowanie kilku moich niezbyt łatwych zamówień i umożliwienie mi studiowania katalogów w domu.

MIECZYSLAW PYTEL

PPH **TERMAX** spółka jawna

59-220 Legnica, ul. Opolska 15a
tel. 54-40-27, fax. 54-26-54



Autoryzowany przedstawiciel
Polifarb Cieszyn SA poleca:

farby emulsyjne:

Akrotix	(wewnętrzna)
Cieszynka	(wewnętrzna)
Maleinak	(wewnętrzna)
Maleinit	(uniwersalna)
Cekronit	(akrylowa fasadowa)
Cekromal	(akrylowa fasadowa rozpuszczalnikowa)

farba do malowania jezdni: **Polreflex**
(7,65 zł netto za litr)

oraz inne wyroby w cenach fabrycznych

Centrum Handlowe

-METALBUD-

ul. Kawalerska 1 (Chojnowska 142)
tel. (076) 522-077, 522-076

oferuje: w zakresie stolarki

- okna trzyszybowe SOKÓŁKA
- skrzydła i drzwi profilowane
- drzwi przesuwne łamane, wahadłowe, także na zamówienie
- od 15.07.1997 r. drzwi zewnętrzne antywłamaniowe: metalowe i z włókien sztucznych
- listwy ozdobne i wykończeniowe
- ramki i szprosły do drzwi płycinowych
- sklejki wodoodporne

dział metalowy oferuje:

- blachę: miedzianą, cynkową (TITAN), aluminiową, ocynk, ołowiową
- obróbki dachowe ocynk (na zamówienie z Cu i Zn)
- kształtowniki aluminiowe
- drabiny aluminiowe
- ogrodzenia, balkony, balustrady
- kątowniki perforowane

718k

Metal-zbyt LEGNICA

- ŚRUBY

- nakrętki
- podkładki
- gwoździe, wkręty
- elektrody
- druty spawalnicze
- tarcze do cięcia stali i betonu
- mocowania budowlane
- łączniki do drewna
- papier ścierny
- spoiwo cynowo-ołowiowe
- pasy klinowe

© ASK

59-220 Legnica, ul. Ks. Ściegiennego 1 (wjazd od ul. M. Skłodowskiej-Curie)
tel. (076) 243-68 Czynne w dni robocze od 7³⁰ do 15³⁰

CEZAR

59-220 LEGNICA Witkiewicza 4a
tel. 550-700 fax. 55-35-96

Kasy fiskalne:
OPTIMUS
SAMSUNG

Drukarki fiskalne:
POSNET



AKCESORIA SAMOCHODOWE
CZĘŚCI ZAMIENNE

ŁADA NIVA
NYSA
ŻUK
TARPAN
UAZ 469B



>KWA - PIO< S.C.

53-324 Wrocław, ul. J. Hallera 40a
tel. 61-12-31 wew. 269
tel./fax 62-45-51
ZAPRASZAMY W DNI ROBOCZE
W GODZ. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

REMCON

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe,
59-300 Lubin, ul. Wrocławska 7B,
tel. (076) 44-15-27, 42-61-97,
tel./fax 44-10-27

oferujemy:

- materiały budowlane
- elektryczne • sprzęt
- narzędzia

polecamy:

- stolarkę drzwiową
- okienną • okna PCW w systemie KBE • gotowe parapety okienne • kleje
- zaprawy • farby • lepiki
- papy • cegły itp.

Zapraszamy do sklepów:

Lubin, ul. Wrocławska 7,
w godz. 7-18, soboty 7-14, tel. wew. 16
Lubin, ul. Leśna 14,
w godz. 9-17, soboty 9-13, tel. 44-53-02
Sprzedaż: gotówka, przelew, RATY

99A/97

PRODUCENTÓW, PROJEKTANTÓW

PPH "TAREX"
ZAKŁAD NAJWYŻSZEGO
ZAUFANIA

Montaż:

- autoalarmów
- systemów alarmowych
- centralnych zamków
- radiodbiorników
- znakowanie pojazdów

Legnica, ul. Jaworzyńska 162
tel. 200-95, 090-64-15-27
Czynne codziennie w godz. 8-16,
w soboty 9-13

DOGODNE RATY

CELEK OGÓLNOPOLESIENIE STOWARZYSZENIA

INSTALATORÓW SYSTEMÓW ALARMOWYCH

DECEUNINGK

- witraży
- ścianki działowe
- okna
- drzwi
- boazeria PCV
- sufitu podwieszane
- elewacje PCV

RATY

ATESTY ITB | PZH
P.W. ADAQ, Legnica, pl. Wolności 4, tel. 234-63

Przedsiębiorstwo Handlowe

"LiA" sc

Lubin, ul. Armii Krajowej 25

Fiskalizuj się z nami przed czasem!

oferujemy tanie i niezawodne
kasy fiskalne

SAMSUNG

już od 1590 zł netto

CASIO

oraz drukarki fiskalne

POSNET

tel./fax 42-62-29

tel. 41-15-34

e-mail lia_ph@cuprum.com.pl

OGŁOSZENIE

O PRZETARGU DWUSTOPNIOWYM

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Jana Wyżykowskiego, 59-320
Polkowice, ul. Kmicica 23,
tel. 45-17-19 wew. 33

ogłasza

przetarg dwustopniowy
na dostawę:

- wyposażenia sali gimnastycznej w sprzęt sportowy
- wyposażenia pomieszczenia w specjalistyczny sprzęt do ćwiczeń gimnastyki korekcyjnej
- kompleksowego wyposażenia wnętrz pozostałych pomieszczeń.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub za zaliczeniem pocztowym w Szkole Podstawowej nr 1 w Polkowicach, ul. Kmicica 23, pokój nr 1. Cena formularza wynosi 20 zł.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę wstępną należy złożyć w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 1 w Polkowicach do 2 września do godz. 10. Koperta powinna być oznaczona: „Kompleksowe wyposażenie obiektu sportowego Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Wyżykowskiego w Polkowicach”.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentami jest pani Teresa Prus.

Przy wyborze oferty zamawiający będzie się kierował następującymi kryteriami:

- ceną ofertową 85 proc.,
- okresem gwarancji 5 proc.,
- wiarygodnością firmy 10 proc.

Postępowanie o udzielenie zamówienia będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

1025k

Zarząd Gminy Mściwojów,
59-407 Mściwojów,
tel. 70-85-22 (23), fax 70-85-95
ogłasza

przetarg
nieograniczony
na doradztwo
przetargowe przy
wyborze agenta
emisji obligacji
komunalnych,

Wszelkie informacje oraz specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie zamawiającego.

Uprawniony do kontaktów z oferentami - Zdzisław Sokółowski.

Zamkniętą ofertę należy złożyć w sekretariacie Urzędu Gminy do 5.08.1997 r. do godz. 10

1027k

AKADEMIA ROLNICZA
WROCŁAW

oddział zamiejscowy
w Chrośniku

ogłasza

DODATKOWE
ZAPISY

do 18 sierpnia 1997 r.

na

STUDIA WYŻSZE

na kierunek

INŻYNIERIA
ŚRODOWISKA

Szczegółowych informacji
udziela sekretariat

Zespołu Szkół Mechanizacji
Rolnictwa w Chrośniku,
tel. 44-80-93 w godz. 8-14.

1028k

Wyrób i montaż
żaluzji
pionowych,
poziomych
i rolet
zewnętrznych

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a
tel. (076) 42 74 01

NOWOŚĆ!



KREDYT
NA ZAKUP AUTA SPRAWO-
DZONEGO Z ZAGRANICZ
(jeszcze nie rejestrowanego
w Polsce, ale z kompletem
dokumentów celnych)
FAST LANE LEASING
Wrocław, ul. Powstańców Śl. 85
(Północny), XVI piętro, pokój 1804
tel. 605-088, 605-445

Nieruchomości

- M-3 w Lubinie, dom w Rudnej. Oferty z kraju „ERES”, (076) 49-36-67
- Sprzedam działkę budowlaną, 20 arów, Chróstnik, tel. 44-80-50
- Sprzedam dom, Szklary Dolne 85, tel. 44-47-24
- Sprzedam dom w Legnicy, stan surowy, tel. 545-109
- Sprzedam dom, pow. 210 m kw., na cichą działalność, tel. 545-109
- Sprzedam dom jednorodzinny w Chojnowie, cena 100 tys., tel. 188-765
- Sprzedam dom jednorodzinny w Chojnowie, cena 125 tys., tel. 188-765
- Sprzedam dom do wykończenia; zamienię na M-3 lub pawilon handlowy, tel. 553-689 po 18
- Sprzedam bar restauracyjny w Legnicy, pawilon o pow. 160 m kw., z pełnym wyposażeniem, tel. 561-765, 0602-28-15-13
- Sprzedam dom, Wiadrów 65 (6 pokoi, kuchnia, łazienka) plus 1,86 ha, tel. (075) 74-13-781
- Sprzedam pół bliźniaka w Chojnowie, tel. (076) 56-13-57

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63
- OKNA, PARAPETY, ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ANTYWŁAMANIOWE, WEWNĘTRZNE, MARKIZY. Produkcja, montaż, RATY! tel. 70-33-52, 546-272
- ŻALUZJE pionowe, poziome na okna dachowe, karnisze, ROLASY, ROLETY, MOSKITIERY, 277-62, 70-53-48
- TOP CLEAN - czyścimy dywany, wykładziny, tapicerki, żaluzje; TOP CLEAN - czyścimy samochody, sprzątamy kompleksowo; TOP CLEAN - najniższe ceny, Legnickie 42-17-28, 44-46-24 wew. 125
- VIDEOFILMOWANIE, 444-396
- VIDEOSTUDIO „O'KEY”, produkcja filmów prezentacyjnych i reklamowych, NTSC, fotomontaż, grafika, animacja komputerowa, 44-38-38
- KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, 444-396
- Wypożyczalnia, komis (duży wybór), czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 56-25-45, 630-29
- REMONTY MIESZKAŃ, niskie ceny, tel. 0602-298-890
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICEREK SAMOCHODOWYCH, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, 46-88-97
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, 46-88-97
- CZYSZCZENIE DYWANÓW KARCHER, całe województwo, 47-57-14
- Prowadzenie ksiąg przychodów, rozchodów, księgi rachunkowe, PIT-y, 42-13-08 po 15
- BIURO RACHUNKOWE „ANDROMEDA”, pełen zakres usług, tanio, 41-10-74
- KOMPUTEROPISANIE, tanio, 41-10-74

- Układanie glazury, tel. 44-80-50
- Cyklinowanie, układanie, 52-47-27
- Cyklinowanie, 56-10-37
- VIDEOFILMOWANIE 547-391
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99
- VIDEOFILMOWANIE 506-358
- Naprawa televideo, przestrajanie, 54-50-80
- VIDEOFILMOWANIE, 56-12-14
- Dezynsekcja, deratyzacja, 55-39-31
- VIDEOFILMOWANIE, 286-33
- ROLETY - produkcja, BRAMY ROLOWANE i WJAZDOWE sterowane elektronicznie, certyfikat ITB na antywłamaniowość. MARKIZY TARASOWE, ŻALUZJE. „ROLEX”, Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86, RATY!
- NAGROBKI GRANITOWE, 878-333
- ŻALUZJE pionowe, poziome, tanio, gwarancja, rachunki, naprawy, 56-30-57, 54-27-93
- JUNKERSY, KUCHENKI, PIECE, WODOMIERZE, gwarancja, tel. 50-13-42, 54-46-41
- Cyklinowanie, układanie, 506-452
- Dezynsekcja, 55-00-52
- Naprawa pralek, lodówek, 253-31
- „AMANDA” - wypożyczalnia, komis sukien ślubnych krajowych, zagranicznych, modne fasony, atrakcyjne ceny, Księży-cowa 9/8, tel. 547-212
- Drzwi antywłamaniowe, (076) 55-06-47, 0601-23-25-89
- KOMPUTEROPISANIE, 50-11-76
- Układanie glazury, 54-30-32
- OGLĄDASZ SŁOŃCE, KIEDY CHCESZ, żaluzje pionowe, poziome, markizy, tel. 55-26-42
- VIDEOFILMOWANIE, 54-76-98
- OKNA, PARAPETY, ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, MARKIZY SKLEPOWE, TARASOWE, 546-272
- SIDING elewacje amerykańskie, sprzedaż, montaż z ociepleniem (wełna, styropian). AWRO, tel./fax (074) 52-22-09
- Dekarstwo, malarstwo, murarstwo, glazura, regipsy, tel. 547-038
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 563-017
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICEREK SAMOCHODOWYCH, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, KARCHER, 55-34-35
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, tel. 55-34-35
- GLAZURA, hydraulika, elewacje, regipsy, kostka brukowa, 546-710
- TRANSPORT, 522-659, 178-874
- Podnośnik koszowy, tel. 221-22
- TAPICERSTWO mebli, drzwi u klienta, tel. 524-311
- Cyklinowanie, układanie, 206-19
- Cyklinowanie, układanie, VAT, 545-968
- FOLIE ochronne antywłamaniowe, żaluzje, SKUTEKZNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH. PW „FOLL-LEG”, tel. (076) 54-72-71

- USŁUGI TRANSPORTOWE FORD TRANSIT, 1.600 kg, blaszak, tel. 54-62-63
- Cyklinowanie, 56-44-70
- HYDRAULIKA, c.o., miedź, wkłady kominowe, VAT, tel. 55-37-36 po 18
- Cyklinowanie, układanie parkietów, sufity podwieszane, ścianki regipsowe, tel. 090-261-300, tel./fax (075) 732-18-78
- Koparka „Białorus”, tel. 50-10-58, Legnica
- ORKIESTRA na wesela, tel. 54-24-95
- AUTO-KOMIS „JOKER” oferuje USŁUGI TRANSPORTOWE samochodem dziewięcioosobowym VW CARAWELLA, rok 1992, tel. 228-70 w godz. 8-18
- Układanie, cyklinowanie, malowanie, szpachlowanie, tel. 584-598
- INSTALKOM wodno-kanalizacyjny, c.o., wkłady kominowe, piece, grzejniki, tel. 282-40, 51-21-59, kom. 0-602-315-916
- Układanie, cyklinowanie, wyciszanie drzwi, tel. 0601-74-83-82
- Kraty, bramy, balustrady, ogrodzenia, drzwi antywłamaniowe, tel. 297-94
- Ogólnobudowlane, instalacje, glazura, tel. 50-63-08
- Hydraulika, c.o., piece, wkłady kominowe, solidnie, tel. 50-63-92 po 18
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, tel. 232-38
- GLAZURA, panele, szpachlowanie, malowanie, solidnie, 202-03
- KOMPUTEROPISANIE, 56-47-38
- Z nami wesela zawsze udane. ZESPÓŁ MUZYCZNY „MALIBU”, tel. 54-53-25
- ŚCIANKI REGIPSOWE, malowanie, szpachlowanie, GLAZURA, roboty podłogowe, sufity podwieszane, RABAT 15 PROC., tel. 524-892 w godz. 8-16
- NAPRAWA DOMOFONÓW, 50-12-94
- Usługi koparką „OSTRÓWEK”, ceny konkurencyjne, tel. 42-24-39 wieczorem
- Usługi transportowe osobowe i towarowe do 900 kg, (076) 546-939
- Dźwig 18 ton, tel. 21-308

Sprzedaż

- AKUMULATORY, tel. 607-82
- Rottweilery, szczeniaki po doskonałych rodzicach (076) 525-341
- Sprzedaż rzeźby i płaskorzeźby w drewnie, Jawor, ul. Legnicka 13/4, tel. 70-66-04
- UBOJNIA DROBIU „MOBI” oferuje świeży drób, Grzymalin 54, tel. 20-673 po 20
- AKUMULATORY, tel. 545-129, 090-64-11-89
- GARAŻ, 56-14-73
- PIANINO Legnica, 64-755
- Sprzedam grzejniki żeliwne, piec c.o. 1,5 KW oraz rury, tel. 63-100, 54-69-76

- Sprzedam pszenicę i jęczmień na paszę, 400 zł/tona, tel. 56-20-68
- Sprzedam wyposażenie dyskoteki „RYCERSKA” w Legnickim Polu, tel. 582-317 po godz. 18
- BOAZERIA ŚWIERKOWA, MOZAIKA DĘBOWA, tel. 524-892 w godz. 8-16
- Sprzedam większą ilość łat budowlanych, pod dachówkę rozmiar 6x4 cm, długość od 3 do 5,5 m, cena 1,50/m. b., faktura VAT, tel. 874-456
- Sprzedam garaż, Legnica, Torowa, tel. 21-308
- Sprzedam owczarki kaukaskie, 7-tygodniowe, biało-czarne, bez rodowodu, tanio, Jakuszków 15, gm. Miłkowice

Lokale

- Poszukuję lokalu w Legnicy, centrum lub os. Piekary na działalność usługową, pow. 70-100 m kw., tel. 0601-44-69-65
- Firma w Lubinie wydzierżawi pomieszczenie na działalność gospodarczą o pow. 57 m kw., tel. 44-11-00, 44-12-20
- Sprzedam M-2, 35,5 m kw., os. Piekary z telefonem, Legnica, 214-67
- Sprzedam M-2, 35,4 m kw., os. Piekary, Legnica, 56-49-00
- WYDZIERŻAWIĘ lokal, 85 m kw., sklep O'KEY, Lubin, Rynek 21, 44-16-22, 0601-783-752
- Do wydzierżawienia pomieszczenie 30 m kw. w pawilonie handlowym „DZIDEK” przy ul. Marsa 1a w Legnicy, tel. (076) 63-100, 54-69-76
- Sprzedam M-2, 51 m kw. w Lubinie, tel. 284-89
- Szukam kawalerki, TANIO! 44-36-32
- Kupię mieszkanie trzypokojowe do 52 m kw., os. Kopernika, tel. (076) 56-13-57
- Sprzedam dwupokojowe w Lubinie, os. Ustronie IV, 55,5 m kw., tel. 46-90-15
- Kupię mieszkanie, 64-68 m kw., I, II piętro, tel. 544-768
- Do wynajęcia mieszkanie z telefonem, 648-48
- Biuro do wynajęcia, ok. 70 m kw., Legnica, tel. 55-22-81

Motoryzacyjne

- Autoalarmy, blokady, znakowanie, RATY, tel. 215-46
- Montaż haków holowniczych, pl. Wolności 4, 234-63
- ZNAKOWANIE rowerów, motorowerów, innych akcesoriów, PW KOMPAN, Legnica, pl. Wolności 4, 234-63
- Wypożyczalnia samochodów: osobowe, truck, transit, FAST, Wrocław, budynek Poltegoru, XVI piętro, pokój 1604, (071) 60-50-86; 60-55-09
- Firma w Lubinie sprzedaje wózek widłowy LANCER „COSS”, S-355, rok produkcji 1984, ciągnik siodłowy „JELCZ”, 317D, rok produkcji 1984, tel. 44-11-00, 44-12-20

- NAPRAWA ALTERNATORÓW, ROZRUSZNIKÓW, tel. 607-82, ul. Skośna 2
- OPONY, ALU-FELGI, filtry do każdego samochodu, tel. 54-63-72
- BAGAŻNIKI, MEGASAM
- BAGAŻNIKI, MEGASAM, II piętro
- NAPRAWA ROZRUSZNIKÓW, ALTERNATORÓW, ul. Wrocławska 65, tel. 545-129, 090-64-11-89
- Sprzedamy CIĄGNIK C-330, KOMBAJN „BIZON” Z040, ROZRZUTNIK OBORNIKA. Bank Spółdzielczy, Wądroże Wielkie, tel./fax (076) 874-491
- KUPIĘ silnik do POLONEZA, 42-58-83
- Sprzedam kombajn zbożowy BIZON REKORD Z-058, 1986; BIZON Z-056, 1986, PRASĘ ZWIAJACĄ DO SŁOMY, Gospodstwo Rolne, Budziszów Mały 21, tel. 874-341, 874-462

Praca

- Jesteś operatywny, chcesz godziwie zarobić, zadzwoń, tel. (076) 46-52-58, kom. 0601-78-33-97
- Księgowy z długim stażem w firmach prywatnych, licencja nr 793/96, poszukuje pracy, tel. 55-31-27 po 17
- Zatrudnię ślusarza narzędziowego, tel. 524-039
- Praca w Holandii dla pań, tel. (0031) 597-417-482, prosić Ewelinę
- Zatrudnimy szwaczki, praca jednozmianowa, tel. 246-33 do 15

Kupno

- ANTYKWARIAT kupi: meble, obrazy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szable, zegary, bielizę, Legnica, pl. Zamkowy 6, tel. 278-99
- Barak, barakowóz, Legnica, tel. 544-397
- Firma „WI-KO”, lombard, kantor wymiany walut, złoto, srebro, kamienie szlachetne, ekspert diamentów, wyceny handlowe, Legnica, Nowy Świat 2, tel. 291-49

Różne

- ANGIELSKI TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY, Jawor, 70-49-12
- Organizacja wesel, sala 200 osób, tel. 550-311, 562-414
- KOMIS Materiałów Budowlanych, Rzeszotary, tel. (076) 284-60. Nawiążemy współpracę z producentami
- HOTEL DLA PSÓW, 871-375
- Manicure, pedicure, kolczyki (bezboleśnie), depilacja woskiem, kosmetyka twarzy, dermatolog, Hotel Cuprum, tel. 280-41 wew. 219

Nauka

- ANGIELSKI, NIEMIECKI, korepetycje, tanio, 41-10-74
- TENIS ZIEMNY, lekcje gry w tenisa dla początkujących, trener mgr Paweł Mikołajczak, tel. 563-789, 54-63-44

Lekarskie

■ WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, 54-72-91, 0602-229-673

■ Specjalista dermatolog, krio-terapia, JADWIGA FICER, Wtorki, środy, czwartki, piątki 16, Najśw. Marii Panny 14 oraz poniedziałki 16, Libana 7

■ Pediatra JOLANTA MAŁOLEP-SZA, wizyty domowe, 56-14-73, 0601-78-16-27

■ HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentynska 1, tel. 54-50-34, soczewki kontaktowe

■ MAREK GORCZYŃSKI internista. Poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, ul. Libana (przychodnia), wizyty domowe, tel. 56-21-66

■ Chirurg ANDRZEJ HAP przyjmuje w poniedziałki, czwartki w godz. 16-17, Libana (przychodnia PKP), wizyty domowe, tel. 212-13

■ JERZY DZIERLA - specjalista chorób wewnętrznych, gastroenterolog, Różana 16, tel. 544-552

■ Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14

■ TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg i chirurg dziecięcy. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej i ogólnej, choroby odbyt, nieoperacyjne leczenie żylaków odbyt, Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 562-585

■ ZBIGNIEW MALINOWSKI, specjalista chirurg. Poniedziałki, czwartki 17-19, porady chirurgiczne, drobne zabiegi chirurgiczne, esperal, obdukcje. Legnica, Wojska Polskiego 1, tel. 55-35-44

■ Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI, obdukcje sądowe, esperal, porady, zabiegi. Poniedziałki, środy, piątki 17-18, Libana 7 (poradnia PKP)

■ Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91

■ MUSA NASSAR, ORTOPEDA CHIRURG URAZOWY, Libana 7, poniedziałki, środy 16-17, tel. 55-05-57

■ Specjalista chirurg STANISŁAW CIEŚLICKI, zabiegi, urazy, obdukcje, esperal, wizyty domowe. Wtorki, piątki 16-17, Libana 7, przychodnia PKP

■ OKULISTYKA, DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA, TERAPIA, specjalista chorób oczu, lekarz STANISŁAW WRUBEL, Legnica, Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 223-26

■ NEUROLOG EWA GRUSZKA, wtorki, czwartki 16-18, Legnica, Kościuszki 47, tel. 200-59 (badania kierowców)

■ PIOTR GRUSZKA pediatra, wizyty domowe, tel. 200-59, gabinet, ul. Kościuszki 47, poniedziałek, środa 16-18

■ BEATA KONARSKA internista, wizyty domowe, tel. 56-36-20, 0602-241-864

■ Zabiegi laserem chirurgicznym, PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie brodawek, znamion, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 542-200

■ BEATA DARSKA-NYKIEL specjalista chorób wewnętrznych, wizyty domowe, tel. 560-592

■ Dr med. ELŻBIETA KLIMKIEWICZ, choroby nerek, nadciśnienie, nieoperacyjne leczenie kamicy nerkowej. Środy 16-17, przychodnia Biegunowa

■ ZDJĘCIA ZĘBOWE Leszek Gruska, Legnica, Wojska Polskiego 4/1 (obok ZUS), codziennie 16-18, tel. 524-126

■ ALERGOLOG PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, testy skórne, inhalacje, wtorki, czwartki, piątki 17-18 Najśw. Marii Panny 14, tel. 294-13

■ Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 54-59-88

GABINET LEKARSKI
58-500 Jelenia Góra,
ul. A. Mickiewicza 10,
tel. (075) 76-47-519,
tel. 090-66-24-49

VEGA BIOREZONANS

- Najnowocześniejsza niemiecka aparatura,
- bezbolesne testy alergiczne oraz odczulanie 250 alergenów, w tym METALE CIĘŻKIE,
- leczenie wielu chorób

12038-g*

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
tel. 277-83

- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy
- tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony
- tradycyjne, porcelanowe

WIESŁAWA CZAJA
specjalista chorób wewnętrznych
(przewód pokarmowy, tarczycy, osteoporoza, nerki, nadciśnienie)

USG tarczycy i jamy brzusznej

Legnica, ul. Galaktyczna 6/5, tel. 54-28-35
Od poniedziałku do piątku w godz. 16-18

LABORATORIUM PROTETYKI STOMATOLOGICZNEJ
M.M. MAKOWSKICH
Legnica, ul. Ciepła 42, tel. 56-26-83
oferuje lekarzom stomatologom

- nowoczesne metody wykonywania: koron i mostów porcelanowych, protez szkieletowych oraz innych prac protetycznych
- protezy bezklamrowe, zatrzaski protetyczne
- śluży pomocy, doradztwem i konsultacjami przy projektowaniu prac protetycznych
- wykonujemy naprawy protez

WYSOKA JAKOŚĆ I TERMINOWOŚĆ NASZA DEWIZA

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
Legnica, Najśw. Marii Panny 14/8 (wejście od ul. Młynarskiej), tel. 283-24
lek. stomatolog

IRENEUSZ SZTYLER

- od poniedziałku do piątku 9-10, 15-18
- leczenie i odbudowa zębów u dorosłych i dzieci
- protezy: tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony: tradycyjne, porcelanowe

APARATY SŁUCHOWE AURIDENT S.C
Legnica, ul. Sosnowa 28, tel. 54-64-95

- diagnostyka zaburzeń słuchu
- konsultacje laryngologa audiologa (spec. zaburzeń słuchu)
- dobór aparatów słuchowych
- wykonywanie indywidualnych wkładek usznych
- sprzedaż ratalna

czynne codziennie 10-16

PRACOWNIA PROTETYKI DENTYSTYCZNEJ
tech. dent.
ROBERT KOKOLEJKÓW
świadczy usługi lekarzom stomatologii

- korony, mosty pełnolane
- porcelanowe, chromastkowe, protezy szkieletowe

TERMINOWOŚĆ, EXPRES
Legnica, tel. 234-48 po godz. 20

PROMOCJA LATO!!!

do 28.07.1997 r

Ilość zestawów objętych promocją ograniczona

Już za **525 zł** (netto) sprzedaż telefonu komórkowego **Alcatel HC 800** (SIMLOCK) z aktywacją

Polecamy akcesoria do telefonów komórkowych

ZAPRASZAMY!

Sklep ELEKTRA

Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny 12
tel./fax (076) 272-48



11365g

DOMUS - Ewa Głowska

BIURO WYCEN I OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 16, tel. 269-67
czynne od pon. do pt. w godz. 8-16

NIERUCHOMOŚCI KOMERCYJNE:

- nowoczesna restauracja z kawiarnią o pow. 900 m kw., położona w centrum starego miasta w Głogowie, cena 500 tys.;
- do wynajęcia atrakcyjnie położona hala w Legnicy o pow. 550 m kw., cena 10 zł/m kw./miesiąc + VAT;
- do sprzedaży kamienica z usługami w parterze w centrum Legnicy, pow. 250 m kw., cena 190 tys.;
- do sprzedaży hala w centrum Legnicy o pow. 1.085 m kw., cena 650 tys.;
- do sprzedaży budynek do małego wykończenia w zabudowie szeregowej o pow. 234 m kw., z usługami w parterze, Legnica, ul. Izerska, cena 120 tys.;
- do sprzedaży pawilon handlowy o pow. 100 m kw., Legnica, boczna Chojnowskiej, cena 75 tys.;
- do sprzedaży pawilon handlowy w zabudowie szeregowej o pow. 130 m kw., z nadbudową socjalną, Legnica, os. Piekary, cena 95 tys.

LOKALE DOMY

- mieszkanie o pow. 65 m kw., 3 pokoje + garaż, parter, Legnica, os. Piekary, cena 76 tys.;
- mieszkanie o pow. 69 m kw., 3 pokoje, II piętro, Legnica, boczna Lotniczej, cena 82 tys.;
- mieszkanie w budynku dwurodzinnym, pow. 77 m kw., + działka 420 m kw., Legnica, boczna Poznańskiej, cena 80 tys.;
- mieszkanie o pow. 84,5 m kw., 3 pokoje, Legnica, ul. Książęca, cena 65 tys.;
- mieszkanie o pow. 70 m kw., 3 pokoje, Legnica, ul. św. Wojciecha, cena 63 tys.;
- budynek mieszkalny wolno stojący o pow. 148 m kw., 4 pokoje na działce o pow. 1 ha 33 a, pod lasem, teren w pełni uzbrojony, lokalizacja - 6 km od Legnicy, cena 180 tys.;
- budynek mieszkalny o pow. 100 m kw., + zabudowania gospodarcze, na działce o pow. 63 ar, obiekt do częściowego remontu, lokalizacja - 15 km od Legnicy, cena 50 tys.;
- budynek mieszkalny o pow. 120 m kw., 4 pokoje, działka 72 ar, lokalizacja - Miłkowice, k. Legnicy, cena 120 tys.

POZOSTAŁE OFERTY W BIURZE

STUDIO KUCHNI "STYL"

PRZEDSTAWICIELSTWO NIEMIECKIEJ FIRMY
MUELLER ECKHARDT



- NAJBOGATSZE WZORNICTWO
- SPRZĘT DO ZABUDOWY
- NAJWIĘKSZY WYBÓR NA DOLNYM ŚLĄSKU
- NIEOGRANICZONE MOŻLIWOŚCI

LEGNICA, ul. Nowy Świat 25

Promocja!

- dla pierwszych 5 klientów - okap WHIRPOOL. Za darmo!

WYMARZ SOBIE KUCHNIĘ - MY JĄ ZREALIZUJEMY

Gdzie jest twój gabinet?



tel. (076) 33-38-15
tel./fax (076) 34-06-72
czynny w godz. 7-17

Materiały Centrum Budownictwa i Wyposażenia "KOMPLEKS"

67-200 Głogów
ul. Wierzbowa 3
w soboty w godz. 7-13

*Prowadzimy sprzedaż hurtową
i samoobsługową sprzedaż detaliczną*

OFERUJEMY:

- materiały budowlane w szerokim asortymencie
- glazurę i terakotę produkcji hiszpańskiej i polskiej
- armaturę sanitarną i wyposażenie łazienek
- kuchenki gazowe i elektryczne
- pokrycia dachowe
- systemy dociepleń i budynków
- stolarkę okienną i drzwiową
- szkło okienne

KOMPLEKS TO KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KLIENTA

*Zapewniamy własny transport
Stosujemy upusty cenowe*

PPU KONKRET

Produkcja mebli na zamówienie

Oferujemy meble:

- kuchenne
- biurowe
- sklepowe

SKLEP prowadzi sprzedaż
w cenach producenta

SPRZEDAŻ RATALNA

59-220 Legnica, ul. W. Grabskiego
(w obiekcie Zespołu Szkół Budowlanych),
tel./fax zakładu 52-54-58, tel. domowy
56-08-32, 52-29-44 - po godz. 16

P. W. "KOMPAN"

tel. 234-63, Legnica, pl. Wolności 4

oferuje:

montaż:

- autoalarmów samochodowych
- radioodbiorników
- telefonów komórkowych
- immobilisery
- znakowanie pojazdów
- oleje QAKER STATE
- haki holownicze

RATY

PHPIU GRZEGORZ CHAJEC

BIURO TECHNIK GRZEWczyCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel./fax (076) 50-63-09

**przedstawiciel handlowy JUNKERS-BOSCH - renomowanego producenta
w dziedzinie gazowej techniki grzewczej**

**prowadzi sprzedaż oraz dobór urządzeń
w zakresie:**

- kotłów grzewczych gazowych, olejowych, elektrycznych, na gaz płynny
- przepływowych i pojemnościowych podgrzewaczy do c.w.u.
- grzejników konwekcyjnych wodnych stalowych i aluminiowych, grzejników elektrycznych
- kwasoodpornych wkładów kominowych
- klimatyzatorów przenośnych i stacjonarnych
- zaworów termostatycznych, armatury grzewczej i regulacyjnej - rur i kształtek miedzianych, otulin termoizolacyjnych
- pomp obiegowych, cyrkulacyjnych, hydroforowych oraz kotłów węglowych

ZAPRASZAMY - U NAS DOKONASZ KOMPLEKSOWYCH ZAKUPÓW!

w godz. 8-17, w soboty 8-14

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 44-48-22, 46-65-55
filia Głogów, tel. 33-56-26
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obsłudze Nieruchomościami

DOMY

- Lubin, ul. Wrzosowa, 330 m kw., wolno stojący, cena do uzgodnienia
- Lubin, os. Krzeczyn Wielki, 2 domy, cena do uzgodnienia
- Ścinawa, dom wolno stojący, stan surowy, 240 m kw., - 80 tys. zł
- Tymowa, gospodarstwo, 6 ha ziemi, 60 tys. zł
- Bukówna, gm. Lubin, działka 13 arów - 70 tys. zł
- Mierzowice, gm. Lubin, działka 1 ha - 40 tys. zł
- Ścinawa, 170 m kw., działka 9 arów - 120 tys. zł
- Orsk, 200 m kw., działka 60 arów, 90 tys. zł
- Biedrzyków, gm. Polkowice, ferma drobiu, pow. 1,100 m kw., cena do uzgodnienia

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- Lubin, ul. Srebrna, 142 m kw., z garażem, 110 tys. zł
- Lubin, ul. Pawia, 40 m kw., 2 pokoje, - 48 tys. zł
- Lubin, ul. M. Konopnickiej, 64 m kw., 3 pokoje, cena do uzgodnienia
- Lubin, ul. Orła, 63 m kw., - 65 tys. zł
- Lubin, ul. Odrodzenia, 64 m kw., parter - cena do uzgodnienia
- Lubin, ul. Kamienna, 75 m kw., 4 pokoje, cena do uzgodnienia
- Lubin, ul. Słowia, 62, 70 m kw., 68 tys. zł
- Lubin, ul. Jaskinowa, 41 m kw., 2 pokoje, 42 tys. zł
- Lubin, ul. Słowia, 65 m kw., 3 pokoje, 65 tys. zł
- Szczedrzykowice, 70 m kw., 35 tys. zł

ZMIANY MIESZKAŃ

- Legnica, 100 m kw., do remontu, na 3 pokoje w Lubinie
- Głogów, 40 m kw., na podobne w Lubinie lub w Chocianowie
- Lubin, 37 m kw., na większe w Lubinie
- Lubin, 35 m kw., na większe w Legnicy
- Polkowice, 39,5 m kw., 2 pokoje, wysoki standard, na Lubin
- Lubin, 46,5 m kw., 2 pokoje na większe w Lubinie
- Lubin, zamienię kawalerkę, 27 m kw., na 2 pokoje z dopłatą
- Lubin, usługowo-mieszkalna, 441 m kw., 33 tys. zł
- Lubin, 0,44 ha, usługowo-przemysłowo-mieszkalna, 60 tys. zł
- Lubin, budowlana, pow. 538 m kw., 30 tys. zł

DZIAŁKI BUDOWLANE

- Lubin, usługowo-mieszkalna, 441 m kw., 33 tys. zł
- Lubin, 0,44 ha, usługowo-przemysłowo-mieszkalna, 60 tys. zł
- Lubin, budowlana, pow. 538 m kw., 30 tys. zł

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek w Radiu "L"

W ZBYTKU UPADEK - tak brzmi

rozwiązanie krzyżówki nr 26. Tym razem los uśmiechnął się
do ADAMA GRECKIEGO z Głogowa, ul. Żarkowska.

Nagrodę - NIESPODZIANKĘ

można odebrać w redakcji już od wtorku w godzinach 9-15.

Na rozwiązanie krzyżówki nr 30 czekamy do 11 sierpnia 1997 r.

Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem
pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

Oprac. Wiktor Czeszejko

**Kupon
30**

OBCHODY JAKIEGOŚ WYDA- RZENIA	KIERUJE PRACĄ DOKTO- RANTA	TORBA Z NIEPRZEMAKALNEGO PŁÓTNA NA ŻYWNOSĆ	UTARTY ZWYCZAJ, PRAKTYKA	PRZYJ- DZIE DO WOZA	LECI DO ŚWIATŁA
28		13 25 3	4	7	8
GRA SPORTO- WA NA LODO- WSKU	PLE- CIONKA NA PYSKU ZŁEGO PSA	2	GŁÓWNY ZAPASNIK W WALCE BYKÓW	19	SKŁADNIK JADRA ATOMO- WEGO
			DRUGI OKRES MEZO- ZOIKI		
24		21	DOSTAR- CZA ORZESZ- KÓW GURU	5	GÓRSKI ŻYWIŁ
NIETYKA- LNA ŚWE- TOŚĆ	9	26	WYSPA GRECKA NA MORZU DUNSKIM	22	
PIES GONCZY DO TROPIE- NIA	16		SMAR MASZY- NOWY		17
			GONITWA KONI 3-LETNICH	6	
BURDA, AWANTU- RA	SILNY WIATR W PD. FRANCJI	ŚREDN. STUDENT, ŻAK	OPŁATA LENNICZA		20
ANGLO- SASKI PAN				POLNY KWIAT	ZABY- TKOWE MIASTO NAD MOZELĄ
MASÓWKA	27	12			23
			GRZĄDKA		
		1	MANILA, WŁÓKNO		
GATUNEK MIEŚA WIEPRZ		14		H ₂ O	ZAPORA
JERZY, ZNANY AKTOR	OFICJALNA FORMA TYTUŁO- WANIA	10	15		18
			DRUGI POKOS TRAWY		
SYNOWICA CZESNIKA Z "ZEMSTY" FREDRY	BURSA DLA STUDEN- TÓW				
11			PIELĘGNICA Z AKWARIUM		

**Sponsorem
krzyżówki
jest firma**

Tabś
OŚWIETLENIE

59-241 Koskowice 35 koło Legnicy,
Sklep firmowy Koskowice 67
czynne codziennie w godz. 10-18, w soboty 10-14 tel. (076)
55-22-87, 645-44, fax (076) 55-01-99

wavin

"Aga" SC.
P.P.H.
59-220 Legnica
ul. Piastowska 58

PONADTO W SKLEPIE:
• SYSTEMY GRZEWcze
• ARMATURA SANITARNA

telefony: SKLEP FIRMOWY 210-27; HURTOWNIA 560-120; FAX 560-160

- KANALIZACJA ZEWNĘTRZNA
- KANALIZACJA WEWNĘTRZNA
- SYSTEMY CIŚNIENIOWE Z PVC
- SYSTEMY CIŚNIENIOWE Z PE
- RURY WODNE Z PE
- ZŁĄCZKI FIRMY "FISCHER"
- SYSTEMY RYNNOWE
- SYSTEMY DRENARSKIE

Gamrat

HURTOWNIA „OFERTA”

59-244 Wądroże Wielkie 249
tel./fax (076) 874-335

poleca w cenach fabrycznych:

- FIRANY
- bieżniki, obrusy
- RĘCZNIKI IMPORTOWANE
- inne artykuły dekoracyjne

Dogodne terminy płatności,
możliwość dostawy na miejsce zamówienia
Zapraszamy w godz. 7-16,
soboty 7-14

11035-g

Przedsiębiorstwo Produkcji
Handlu i Usług
PROGODUD Sp. z o.o.
59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 10
dystybuter izolacji

ROCKWOOL, GULLIFIBER oraz
styropianu o różnej twardości
oferuje:

- wełnę mineralną i szklaną
- paroizolacje, wiatroizolacje
- narzędzia budowlane
- akcesoria spawalnicze, elektrody
- armaturę sanitarną i c.o.
- materiały budowlane: cement, wapno, cegłę pełną klasa 100, 150, cegłę dziurawkę, papę oraz inne materiały wg życzenia klienta

Zapraszamy do hurtowni: Lubin, ul. Rzeźnicza 10 w godz. 7-17, soboty 8-13, tel. (076) 44-34-36, fax (076) 44-27-82

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

1gmod*

UWAGA, POWODZIANIE! PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

w Legnicy, ul. J. Kilińskiego 2
tel. 233-28, 52-45-47, fax 260-62

**wprowadza dla
mieszkańców i firm
dotkniętych skutkami
powodzi obniżkę cen
na tarcicę i inne
wyroby - do 10 proc.**

Oferujemy w ciągłej
sprzedaży:

- tarcicę obrzynaną i nie obrzynaną różnej grubości
- krawędziaki, łaty, więźbę dla chowu (impregnowaną)
- płyty wiórowe i pilśniowe
- podłogi, parkiety, boazerię
- panele podłogowe i ściennne
- pergole, płoty, piaskownice, kompostowniki

**ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ
ZAKUPU NA RATY
OD 12 DO 36 MIESIĘCY**

Sprzedaż prowadzimy:

- ZPD Chojnów, ul. Zielona 2, tel. (076) 188-485, 188-484
- ZPD Głogówko, tel./fax (076) 318-523, 318-589
- ZPD Gromadka, ul. Sosnowa 13, tel./fax (076) 172-481, 172-482
- ZPD Pokrzywno k. Przemkwa, tel./fax (076) 319-345
- ZPD Raszówka, ul. Kolejowa 10, tel./fax (076) 448-177
- Skład Drzewny w Legnicy, ul. J. Kilińskiego 2, tel. 274-30
- Skład Drzewny w Lubinie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 91, tel. 44-17-47

12047-g*

SZPITALE

**Całodobowe dyżury
pełnią szpitale:**

● **LEGNICA:** w dni parzyste - ul. Iwaszkiewicza 5, tel. 55-20-41, oddziały: dziecięcy, ginekologiczno-położniczy, okulistyczny i laryngologiczny, kardiologiczny, neurologiczny, wewnętrzny; doraźna pomoc pediatryczna - od 19 do 7. W dni nieparzyste - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01 - ostry dyżur chirurgiczny. Ambulatorium „nagłej pomocy chirurgicznej” czynne jest w godz. 15-8 rano - w dni parzyste w Szpitalu Wojewódzkim, nieparzyste w Szpitalu Chirurgicznym.

● **LUBIN:** ul. Bema 5, tel. 44-35-97, chirurgia, położnictwo, pediatria; ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyczny i laryngologiczny

● **JAWOR:** ul. Szpitalna 2, tel. 70-30-14, Szpital Dziecięcy im. Struga 30, tel. 70-30-21.

● **GŁOGÓW:** ul. Kościuszki 15, tel. 34-25-33

● **ZŁOTORYJA:** ul. Hoża 22, tel. 78-38-07

● **CHOJNÓW:** ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

W 29. numerze „Konkretów” z 17 lipca 1997 r. w ogłoszeniu Zarządu Miasta Legnicy dotyczącego przetargu nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste, położonej w Legnicy przy ul. Młynarskiej nr 15 i Młynarskiej nr 16 oraz ograniczony i nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste działek budowlanych położonych na terenie miasta Legnicy w rubryce 3 błądnie podaliśmy cenę gruntu.

Powinno być:

adres nieruchomości wraz z oznaczeniem KW	ozn. w ewidencji gruntów. Charakter zabudowy	cena 1 - gruntu 2 - budynku w zł	łączna cena w zł	wadium postąpienie w zł
3. Legnica, ul. Grabskiego 21 KW 50507 obręb Tarninów	dz. nr 34/116, o pow. 2242 m kw., pod zab. domem wielomieszkaniowym z usługami	1 - 302.000	1 - 302.000	1 - 15.000 2 - 1.000

Przetarg odbędzie się 14.08.1997 r. o godz. 10 w Urzędzie Miasta Legnicy, sala nr 226, II piętro. W przypadku poz. 3 ww. ogłoszenia przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości podanej jak w ogłoszeniu na konto: Bank Polska Kasa Opieki S.A. o/Legnica Grupa PeKaO S.A. 12401473-06002557-3620-401112-001.

Za pomyłkę przepraszamy.

APTEKI

● **LEGNICA:** Całodobowy dyżur pełni „Amica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 52-24-56; 24.07 - „Zamkowa”, ul. Piastowska 41, tel. 284-63; 25.07 - „Avena”, ul. Pomorska 17, tel. 55-05-00; 26.07 - „Cefarm”, ul. Izerska 35, tel. 56-47-87; 27.07 - „Basztowa”, ul. Chojnowska 13, 52-30-73; 28.07 - „Eliksir”, ul. W. Niedźwiedzicy 13, tel. 54-14-92; 29.07 - „Eskulap”, ul. Artyleryjska, tel. 51-23-41; 30.07 - „Farmed”, ul. Najśw. Marii Panny 14, tel. 264-99; 31.07 - „Galena”, ul. Matejki 1, tel. 239-71.

● **GŁOGÓW:** 4-27.07 - „Pod Koroną”, ul. Jedności Robotniczej 40a, tel. 33-37-41; 28.07-3.08 - „Brata Alberta”, ul. Polska 2, tel. 34-27-77.

● **POLKOWICE:** do 27.07 - „Avicenna”, ul. Browarna 14, tel. 47-46-17; od 28.07 do 3.08 - apteka przy ul. Skalików 4, tel. 45-23-91.

● **BOLESŁAWIEC:** do 27.07 - „Cefarm”, ul. Rynek, tel. (075) 732-39-02; od 28.07 do 3.08 - „Danavit”, ul. Kubika, tel. (075) 732-26-28.

● **LUBIN:** 24.07 - „Flos”, ul. Kasztanowa 8a, tel. 42-79-22; 25.07 - „Centrum”, ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25; 26.07 - „Vademecum”, ul. Kopernika, tel. 44-27-04; 27.07 - „Optima”, ul. Mieszka I 14/16, tel. 44-22-05; 28.07 - „Osiedlowa”, ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26; 29.07 - „Cefarm”, ul. Leszczynowa 1, tel. 44-22-42; 30.07 - „Optima”, ul. Mieszka I 14/16, tel. 44-22-05; 31.07 - „Vademecum”, ul. Kopernika, tel. 44-27-04.

KINA

● **LEGNICA:** „Piast”: „Turbulencja” (USA), godz. 14, 16, 18, 20 (24.07), 14, 18 (25-27.07); „Sara” (pol.), godz. 16, 20 (25-27.07), godz. 14, 18 (28-31.07); „Miłość i wojna” (USA), godz. 16, 20 (28-31.07).

● **LUBIN:** CK „Muza”: 24.07 - „Z dzungli do dzungli” (USA), godz. 18; 24.07 - „Anakonda” (USA), godz. 20; „Lot skazańców” (USA), godz. 18, 20.15, 22.00 (25-28.07), godz. 18, 20.15 (27-31.07).

● **GŁOGÓW:** „Jubilat”: 26-27.07 - „Matylda”, godz. 11.

● **BOLESŁAWIEC:** „Forum”: 24-27.07 - „Święty” (USA), godz. 17, 21; 24-27.07 - „Zdrada” (USA), godz. 19; 29.07-3.08 - „Ósmy dzień” (USA), godz. 17, 21; 29.07-3.08 - „Gliniarz z Metropoli” (USA), godz. 19.

RESTAURACJE

Restauracja chińsko-wietnamska „Sajgon” poleca obsługę: konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos. Legnica, ul. F. Skarbka 9, tel. 60-839; codziennie w godz. 12-22.

BIBLIOTEKI

Miejska Biblioteka Publiczna w Lubinie wynajmnie pomieszczenie przy ul. Odrodzenia 24. Oferty należy składać w Dziale Administracyjnym MBP przy ul. Odrodzenia 24, w godz. 8-15, tel. 44-20-22.

WYSTAWY

● **LEGNICA:** Muzeum Miedzi - „Satyrykon'87” - Międzynarodowa wystawa rysunku satyrycznego - do 31.08.; Zygmunta Januszewskiego „Moje kreski: rysunki, grafiki, plakaty” - do 31.08.; CS-TD (hall Ratusza) zaprasza na wystawę malarstwa Hanny Krzewskiej. Autorka studia plastyczne ukończyła we Wrocławiu. Zajmuje się głównie malarstwem i rysunkiem. Wystawy indywidualne miała w galeriach m.in. w Gorzowie, Wałbrzychu, Kłodzku, Tarnowie i Lubinie. Uczestniczyła również w wystawach ogólnopolskich: w II Wystawie Złotego Grona w Zielonej Górze, XXIV Wystawie Plastyki w Radomiu i licznych plenerach, tak w kra-

ju jak i za granicą. Jej obrazy spotkać można również w Niemczech, we Francji i USA.

Obecna wystawa jest czwartą indywidualną w Legnicy. Prace pochodzą w cyklu: „Między niebem a kamieniem”.

● **JAWOR:** Muzeum Regionalne - „Tajemniczy świat muszli” - ekspozycja ze zbiorów Muzeum Przyrodniczego w Jeleniej Górze prezentująca ponad dwa tysiące muszli z całego świata (czynna do końca sierpnia); „Andrzej Młeczko. Rysunki” - do końca sierpnia; „Jan Jankowski. Malarstwo” - (lipiec-sierpień);

GŁOGÓW:

● **Muzeum Archeologiczno-Historyczne:**

- „Zbliżenia. Widoki Głogowa” - ekspozycja przygotowana w oparciu o zbiory fotograficzne i kartograficzne marburskiego Instytutu im. J. G. Herdera, przedstawiająca Głogów z pierwszej połowy XX wieku. Wystawie towarzyszy pokaz multimedialny (widoki Głogowa przygotowane na CD-ROM) - przez cały okres wakacji;

- „Głogów na mapach i planach” - wystawa prezentująca mapy topograficzne, przeglądowe, używane do celów wojskowych, związane z cywilną organizacją państwa oraz turystyczne. Pokazano również oryginalne plany Głogowa z pierwszej połowy XIX wieku. Ekspozycja czynna będzie do końca lipca.

● **BOLESŁAWIEC:**

Ośrodek Kultury zaprasza do końca lipca na II Plener Ceramiczny dla dzieci i młodzieży oraz na cykl imprez dla dzieci „Baw się z nami, wakacjami”. Karnety (2 zł) do nabycia w sekretariacie BOK i w kasie kina „Forum”; W Galerii BOK czynna jest wystawa tradycyjnej śląskiej ceramiki użytkowej z zakładu rękodzieła ceramicznego Andrzeja Dudka i S-ki: „Garnki gliniane, ceramika ogrodowa, donice”.

TEL. STUDIO 560-666

RADIO

ML
MUZYCZNA ELKA
FM
69.8 i 95.7

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów, Alicja Bogiel (kier. oddziału w Głogowie), Grzegorz Chmielewski, Włodzisław Kalski, Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Bolesław Kubik, Mariusz Lalewicz, Ewa Legawiec, Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk (p.o. zast. sek. red.), Grzegorz Spół (fotoreporter), Marek Szpyt, red. nac., Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Maciej Zalewski (sek. red.), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Stanisław Graczyk (Bolesławiec), Maciej Iżycki, Paweł Jurczyk, Piotr Kanikowski (Złotoryja), Marzena Kaźmierczak, Małgorzata Litwin, Małgorzata Pawlak, Rafał Podraza, Mirosław Pytel, Jan Walonciak. ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, telefaks 241-46. Telefony: red. nac. 241-46, sek. 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, telefaks 241-46. Biuro ogłoszeń i reklam 58-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 35-39-14. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 44-185. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: „Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 241-46, 241-49, fax 241-46. Konto bankowe: Polski Bank Inwestycyjny SA Oddział w Legnicy nr 19801182-400611-27001-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-18, tel. 58-51-29; w Głogowie - tel. 35-39-14. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Pras i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Joanna Jarecka, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Andrzej Trzeciak. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Żmigrońska. PL ISSN 0137-4680, NR Indeks 36272

**Katolickie
RADIO
LEGNICA**
67,8 UNF

FM 94,9 - 67,8 - 69,3

TEL. 606-28

TVK Dami

czwartek, 24.07

16.00 Program lokalny, 16.30 Informacje, 16.40 Gielda samochodowa, 16.55 Kino malucha, 17.20 Dom i ogród, 18.20 Samotni - film fab., 18.45 Kino malucha, 19.05 Wielka Saga Zwierząt - film przyrod., 19.30 Oko w oko, 20.00 Program lokalny, 20.30 Informacje, 20.40 Gielda samochodowa, 20.55 Stulecie samochodu, 21.25 Człowiek na torze - film fab., 22.45 Gielda samochodowa

piątek, 25.07

16.00 Program lokalny, 16.30 Informacje, 16.40 Gielda nieruchomości, 16.55 Kino malucha, 17.15 Wielka Saga Zwierząt film przyrod., 17.40 Z planu filmowego, 17.55 Wspaniałości przyrodnicze Europy - film przyrod., 18.50 Kino malucha, 19.20 Świat cyrku, 19.50 Pożar, pożar - coś nareszcie się dzieje - film dok., 20.00 Program lokalny, 20.30 Informacje, 20.40 Gielda nieruchomości, 20.55 Przyszłość zapisana w języku - pr. eduk., 21.25 Niebezpieczne kobiety - film fab., 22.10 Gielda nieruchomości

sobota, 26.07

15.40 Gielda samochodowa, 15.55 Program dnia, 16.00 Magazyn TV Dami, 17.00 Gielda samochodowa, 17.15 Kino malucha, 17.40 Świat cyrku, 18.05 Niebezpieczne kobiety - film fab., 18.50 Kino malucha, 19.15 Rysunkowe plany, 19.30 Oko w oko - Andrzej Mleczko, 20.00 Magazyn TV Dami, 21.00 Gielda samochodowa, 21.15 Samotni - film fab., 21.40 Wieczór z Rickym Nelsonem - koncert, 22.05 Detektyw Frost - film fab., 23.45 Gielda samochodowa

niedziela, 27.07

14.05 Kino rodzinne, 17.00 Dom i ogród, 18.00 Troskliwe misie, 18.25 Oko w oko - Andrzej Mleczko, 18.55 Wieczór z Rickym Nelsonem, 19.15 Z planu filmowego, 19.30 Samotni, 19.55 Moje miejsce, 20.10 Ślepy tor - film fab.

poniedziałek, 28.07

16.00 Program lokalny, 16.30 Informacje, 16.40 Gielda nieruchomości, 16.55 Kino malucha, 17.15 Z planu filmowego, 17.25 Wielka saga zwierząt - film przyrod., 17.50 Raport medyczny, 18.15 Samotni, 18.40 Kino malucha, 19.00 Podwodny świat, 20.00 Program lokalny, 20.30 Informacje, 20.40 Gielda nieruchomości, 20.55 Oko w oko, 21.25 Cała naprzód - kom. pol., 22.50 Gielda nieruchomości

wtorek, 29.07

16.00 Program lokalny, 16.30 Serwis informacyjny, 16.40 Gielda samochodowa, 16.55 Kino malucha, 17.20 Podwodny świat, 18.20 Z planu filmowego, 18.35 Kino malucha, 19.00 Oko w oko, 19.30 Samotni, 19.55 Król - rep., 20.00 Program lokalny, 20.30 Informacje, 20.40 Gielda samochodowa, 20.55 Raport medyczny, 21.20 Wiry życia - film fab., 22.10 Gielda samochodowa

środa, 30.07

16.00 Program lokalny, 16.30 Serwis informacyjny, 16.40 Gielda nieruchomości, 16.55 Kino malucha, 17.00 Wiry życia - film fab., 18.05 Oko w oko, 18.35 Kino malucha, 18.55 Wspaniałości przyrodnicze Europy - film przyrod., 19.45 Z planu filmowego, 20.00 Program lokalny, 20.30 Serwis informacyjny, 20.40 Gielda nieruchomości, 20.55 Wielka Saga Zwierząt, 21.20 Rodzinny ekspres - film fab., 22.45 Gielda nieruchomości

Program TVL

piątek, 25.07

9.00 Filmy dla dzieci, 9.25 Mary Bell, 9.50 Webster, 10.20 Opinia (P)u(b)liczna, 10.25 Program dnia, 10.30 Tajemnicza kobieta, 11.20 Za wszelką cenę, 11.50 Informacje TVL, 16.20 Filmy dla dzieci, 16.45 Mary Bell, 17.10 Program dnia, 17.15 Za wszelką cenę, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Tajemnicza kobieta, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Co, gdzie, kiedy... - inform. kulturalny, 19.00 Kolaż - mag. kulturalny, 19.30 Miraż - film USA, 21.00 Webster, 21.30 Informacje TVL, 21.45 Gość w studiu, 22.00 Legenda Billie Jean - film USA, 23.40 Informacje TVL

sobota, 26.07

9.00 Filmy dla dzieci, 9.25 Mary Bell, 9.50 Webster, 10.20 Opinia (P)u(b)liczna, 10.25 Program dnia, 10.30 Tajemnicza kobieta, 11.20 Za wszelką cenę, 11.50 Informacje TVL, 12.05 Gość w studiu, 12.20 Lista Leona, 12.45 Infograf, 16.20 Filmy dla dzieci, 16.45 Mary Bell, 17.10 Program dnia, 17.15 Za wszelką cenę, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Tajemnicza kobieta, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Pełnia księżyca - film USA, 20.35 Lista Leona, 21.00 Webster, 21.30 Informacje TVL, 22.00 Ulice San Francisco, 23.50 Informacje TVL

niedziela, 27.07

9.00 Filmy dla dzieci, 9.25 Mary Bell, 9.50 Webster, 10.20 Opinia (P)u(b)liczna, 10.25 Program dnia, 10.30 Tajemnicza kobieta, 11.20 Za wszelką cenę, 11.50 Informacje TVL, 12.05 Superlista Leona, 13.05 Muzykorama - pr. muz., 16.20 Filmy dla dzieci, 16.45 Mary Bell, 17.10 Program dnia, 17.15 Za wszelką cenę, 17.45 Tydzień, 18.00 Tajemnicza kobieta, 19.00 Ulice San Francisco, 21.00 Webster, 21.30 Tydzień, 22.00 Ulice San Francisco

poniedziałek, 28.07

9.00 Filmy dla dzieci, 9.25 Mary Bell, 9.50 Webster, 10.20 Program dnia, 10.25 Tajemnicza kobieta, 11.20 Za wszelką cenę, 11.50 Tydzień, 16.20 Filmy dla dzieci, 16.45 Mary Bell, 17.10

Program dnia, 17.15 Za wszelką cenę, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Tajemnicza kobieta, 18.50 Magazyn sportowy, 19.10 Ulice San Francisco, 21.00 Webster, 21.30 Informacje TVL, 21.45 Gość w studiu, 22.00 Colombo - serial, 23.30 Informacje TVL

wtorek, 29.07

9.00 Filmy dla dzieci, 9.25 Mary Bell, 9.50 Webster, 10.25 Program dnia, 10.30 Tajemnicza kobieta, 11.20 Za wszelką cenę, 11.50 Informacje TVL, 12.05 Gość w studiu, 12.20 Magazyn sportowy, 16.20 Filmy dla dzieci, 16.45 Filmy dla dzieci, 17.10 Program dnia, 17.15 Za wszelką cenę, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Tajemnicza kobieta, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 19.00 Rośnij zdrowo, 19.30 Colombo - serial, 21.00 Webster, 21.30 Informacje TVL, 21.45 Gość w studiu, 22.00 Łowy - film USA, 23.30 Informacje TVL

środa, 30.07

9.00 Filmy dla dzieci, 9.25 Filmy dla dzieci, 9.50 Webster, 10.20 Opinia (P)u(b)liczna, 10.25 Program dnia, 10.30 Tajemnicza kobieta, 11.20 Za wszelką cenę, 11.50 Informacje TVL, 12.05 Gość w studiu, 16.20 Filmy dla dzieci, 16.45 Mary Bell, 17.10 Program dnia, 17.15 Za wszelką cenę, 17.45 Informacje, 18.00 Tajemnicza kobieta, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Festiwal Jednego Dnia, czyli Teatry Uliczne w Lubinie - rep., 19.25 Łowy - film USA, 21.00 Webster, 21.30 Informacje TVL, 21.45 Gość w studiu, 22.00 Neutralni - film fab., 23.00 Informacje TVL

czwartek, 31.07

9.00 Filmy dla dzieci, 9.25 Filmy dla dzieci, 9.50 Webster, 10.20 Opinia (P)u(b)liczna, 10.25 Program dnia, 10.30 Tajemnicza kobieta, 11.20 Za wszelką cenę, 11.50 Informacje TVL, 12.05 Gość w studiu, 16.20 Filmy dla dzieci, 16.45 Filmy dla dzieci, 17.10 Program dnia, 17.15 Za wszelką cenę, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Tajemnicza kobieta, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 19.00 Neutralni - film fab., 20.00 Muzykorama - rep., 21.00 Webster, 21.30 Informacje TVL, 21.45 Gość w studiu, 22.00 Neutralni - film fab.

Dowód na nowy samochód Daewoo

Dowód na nowy samochód Daewoo
Żadnych formalności i zaświadczeń!
Wystarczy twój dowód osobisty, aby
kupić nowy samochód w Auto Systemie.
Najkorzystniejszym systemie ratalnym,
którego koszt wynosi jedynie **2,8%** rocznie.

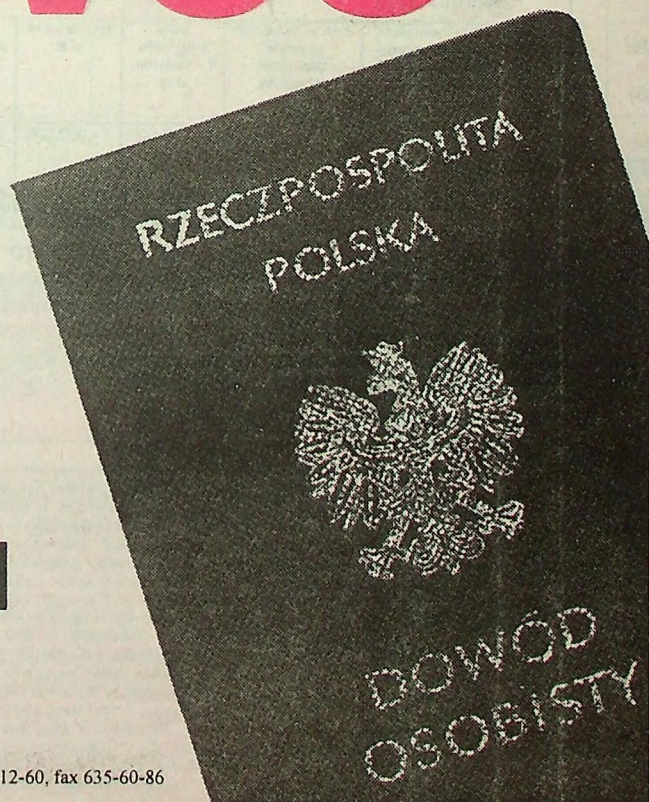
Teraz, dzięki najnowszej ofercie Auto Systemu
zaoszczędzisz dodatkowo do **2.800 zł**,
a także wzmocnisz swój kapitał voucherem
o wartości do **3.888 zł**.

AUTO SYSTEM

Nowy model życia

Punkt informacyjny DH MEGASAM

AICE, ul. Stawki 2, INTRACO 1, 00-193 Warszawa, tel. 635-69-33, 635-19-02, 635-12-60, fax 635-60-86



Sprzedaje samochody
DAEWOO



**NACZELNA
ORGANIZACJA TECHNICZNA
ZESPÓŁ USŁUG TECHNICZNYCH**

oferuje usługi:

- z zakresu pomiarów stanowiskowych
- z zakresu ochrony środowiska
- dokumentację projektowo-kosztorysową, orzeczenia techniczno-ekonomiczne, nadzory, opinie, projekty, instrukcje, prace kontrolno-pomiarowe we wszystkich branżach
- ocenę stanu technicznego, wycenę maszyn, urządzeń, pojazdów
- szacowanie gruntów i nieruchomości
- instrukcje przeciwpożarowe, doradztwo
- tłumaczenie tekstów technicznych i specjalistycznych

Informacji udziela pan Piotr Leżyński, tel./fax 52-43-79, 59-220 Legnica, ul. Złotoryjska 87

19k

**PARAPETY
Z KAMIENI NATURALNYCH**



NASZE

OKNA

CHRONIĄ PRZED HAŁASEM

ROLETY
DRZWI

OKNA TYPOWE
TANIEJ

OKUCIA

WINKHAUS

PROFIL

VEKA

59-220 LEGNICA, ul. Asnyka 14
tel/fax. (076) 240-32
59-300 LUBIN, ul. Wierzbowa 60
tel/fax. (076) 44-75-37



KASY



SYSTEM 600

- możliwość skupu
opakowań,
nowoczesność

ER-350F

- niska cena,
łatwa obsługa

MIKUNI

- zasilana bateryjnie,
przenośna

FP 600

- drukarka fiskalna
- współpraca
z komputerem

FISKALNE

KSEROMATIC

Dział kas fiskalnych
Legnica 59-220, Rynek 34
tel. (076) 52-26-79, 52-52-99, fax (076) 56-51-35

INSTALACJE
SZKOLENIA
FISKALIZACJA
SERWIS
MATERIAŁY
EKSPLOATACYJNE

PBIH MEXBUD

OKNA PCV I ALUMINIUM



ROLETY

W SYSTEMACH PANORAMY

■ POMIAR ■ MONTAŻ ■ TRANSPORT

■ DORADZTWO TECHNICZNE

LEGNICA

ul. GWIEZDNA 8

tel/fax 54 62 34



k823P

**Biuro
ogłoszeń
w Głogowie
35-39-14**



**WROCŁAWSKA GIEŁDA
NIERUCHOMOŚCI**

Legnica, ul. Muzyczna 2
tel. 076 52 48 65, fax. 076 52 33 55
od poniedziałku do piątku w godz. 8-18
Jesteśmy w sieci Ogólnopolskiej Giełdy Nieruchomości
ponad 60 oddziałów

POŚREDNICZYMY W: kupnie, sprzedaży, najmie, wynajmie, zamianie: mieszkań, domów, działek, obiektów przemysłowych, handlowych i gospodarstw rolnych.

• **SPRZEDAM** mieszkanie, 3 pok., 67,8 m kw., Piekary C, podwyższony standard, telefon, IV piętro, nie splacony kredyt, CENA: 45 tys. do negocjacji

• **SPRZEDAM** dom wolno stojący na os. Sienkiewicza, 147 m kw., 5 pokoi, 5,5 ara, CENA: 120 tys.

• **SPRZEDAM** mieszkanie własnościowe, 3 pok., 110 m kw., podwyższony standard, blisko centrum, Jawor, CENA: 65 tys.

• **SPRZEDAM** dom w zabudowie szeregowej na dole możliwość prowadzenia sklepu, nadaje się na biuro, CENA: 110 tys.

• **SPRZEDAM** M-3, 56 m kw., I piętro, Piekary C, CENA: ok. 58 tys.

• **SPRZEDAM** dom, szereg, 245 m kw., wysoki standard w Legnicy, działka 400 m kw., rok bud. 1993, CENA: 140 tys.

• **SPRZEDAM** mieszkanie w starym bud., 106 m kw., bardzo wysoki standard, dwukondygnacyjne, na III piętrze, CENA: tylko 85 tys.

• **SPRZEDAM** M-4, os. Piekary B, ok. 60 m kw., CENA: ok. 60 tys.

• **SPRZEDAM** luksusowy dom, Bobrowo, 200 m kw., duża działka, niedaleko Legnicy, CENA: 300 tys.

• **SPRZEDAM** dom, 9 km od Legnicy, CENA: 22 tys.

• **SPRZEDAM** dom wolno stojący, 5 pok., cztero-kondygnacyjny, działka 550 m kw., boczna Poznańskiej, CENA: 300 tys.

• **WYNAJME** pomieszczenie warsztatowe na każdą działalność, po remoncie, stan bardzo dobry, atrakcyjna lokalizacja, okolice al. Rzeczypospolitej, 240 m kw., CENA: do uzgodnienia. PILNE

• **KUPIĘ** PILNIE mieszkanie M-3, do II piętra, DOBRZE ZAPŁACĘ

• **SPRZEDAM** działkę bud., zabudowa szeregowa, 622 m kw., na Bielcach, CENA: 20 tys.

• **WYNAJME** 2 pok., ul. Jaworzyńska, nie umeblovane, wysoki standard, niski czynsz na 1 rok, CENA: 450 zł do negocjacji

POSZUKUJEMY MIESZKAŃ DO WYNAJĘCIA, DOMÓW WOLNO STOJĄCYCH

1033k

K&SKS
Systemy Komputerowe



GULIPIN



LEGNICA
ul. W. Niedźwiedzicy 17
tel/fax (076) 54-23-11

Kolekcja 10 CD do każdego komputera IBM i Gulipin

URBEX

**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?**

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 285-72, centrala 232-86, 248-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 44-23-63

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV**

Kupuj bezpośrednio
u producenta

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB-68/1996

RATY

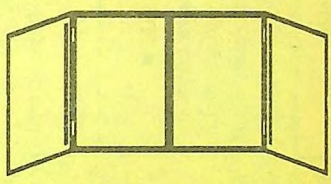


PRODUCENT OKIEN Z PCV

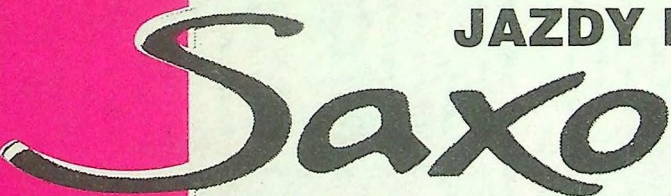
59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17
tel./fax (076) 54-50-48

produkuje i montuje:

okna z PCV
w niemieckim systemie
okucia obwiedniowe
niemieckiej firmy
szyby zespolone FLOAT
okna, drzwi, witryny



JAZDY PRÓBNE



Silnik 1124 cm,
moc 60 KM,
zużycie paliwa 4.9 l

STANDARD

- AIRBAG DLA KIEROWCY - GRATIS
- IMMOBILIZER - GRATIS
- TRZECIE ŚWIATŁO STOP - GRATIS
- TYLNA KANAPA DZIELONA - GRATIS
- CENA OD 29 941 NPL

NBP 34/97

"Impwar" AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (al. Rzeczypospolitej)
tel. (076) 542-286, 542-287, fax (076) 542-289



POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.4)** Nie złość się, że nie wszyscy ludzie mają ochotę być solidni i dokładni. Rób to, co do Ciebie należy. Napisz życiowe kartki do rodziny. W sobotni wieczór wybierz się na romantyczną przechadzkę z Panną.
- **BYK (21.04-20.05)** Zbyt łatwo dajesz się nabrać osobie, na której Ci zależy. Doprowadź do rzeczowej rozmowy i zażądaj rzeczowej deklaracji. Przygoda z Rakiem zachęci Cię do życia.
- **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)** Liczy się tylko przeszerzenie i radość obcowania z naturą. Drobne utarczki z rodziną staraj się lekceważyć, a wiele spraw zobaczysz we właściwej proporcji. Nie oczekuj romantycznych uniesień, na razie postaw na przyjaźń.
- **RAK (22.06-22.07)** Jesteś teraz w tak podłym nastroju, że powinienes czym prędzej pomyśleć o wyjeździe na urlop. Gwiazdy mówią, że poznasz kogoś interesującego. Ale nie licz na więcej, niż na miłe wspomnienia z lata. Podjęte decyzje zawodowe będą bardzo udane.
- **LEW (23.07-22.08)** Zdobycz pecha się w sidła, a Ty masz wątpliwości. Możesz sobie pozwolić na chwileczkę zapomnienia. W pracy zdobędziesz nagrodę i otrzymasz propozycję zupełnie nie związaną z zajęciami służbowymi. Czas docenić rodzinę i spokojnie odpocząć.
- **PANNA (23.08-22.09)** Zalatw sprawę służbową od dawna odkładaną, bo stracił spoko- ro pieniędzy. Ustępuj partnerowi, bo spotka- ty go przykrości i wy maga wsparcia. Dobry czas dla miłości. We wtorek nie wdawaj się w kłótnie.
- **WAGA (23.09-22.10)** Gorączkowe przygo- toowania do porządnego wypoczynku. Ktoś zaproponuje korzystne przedsięwzię- cie, nie przegap okazji podpererowania finansów. Kłótnia z Bykiem może mieć nie- miłe konsekwencje. Uważaj na imprezach - nie pij za dużo.
- **SKORPION (23.10-22.11)** W Twojej ka- rierze zawodowej szykuje się prawdziwy przełom. Jeśli dobrze wykorzystasz oko- liczności, możesz stać się bogatym człowie- kiem. Sprawy uczuciowe pozostaw bez zmian, nie angażuj się w nic nowego. Wbrew pozorom, Lew jest ci przychylny.
- **STRZELEC (23.11-21.12)** Niekorzystne informacje, które do Ciebie dotrą, pozwolą inaczej spojrzeć na stare sprawy. Nie oba- wiaj się spotkania z kimś, kto od dawna zaprzęta Twoje myśli. Dobre finanse. W weekend randka wszechczasów.
- **KOZIOROŻEC (22.12-19.01)** Nie tu- macz innych ludzi, każdy odpowiada za swoje czyny. Ty nie musisz się wstydić ni- czego, co robisz. Nie szataj pieniędzmi. Ich nadmiar przeznacz na charytatywne cele. W niedzielę niespodzianka i wiele służ- bowych spotkań.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Dojmująca tęsk- nota pozwoli Ci zrozumieć, kto jest dla Cie- bie najważniejszy. Warto chyba coś z tą wie- dzą zrobić. W połowie tygodnia poznasz kogoś uroczego i wdasz się w szalony ro- mans, ale nie wiąż z tym planów na przy- szłość.
- **RYBY (19.02-20.03)** Nie będzie tak la- two, jak Ci się marzyło. Musisz rozznać się w uczuciach i to szybko, bo możesz stracić wszystko, nie zyskać nic. Gdy zrozumi- esz, co i z kim Cię łączy, podejmij sensowną decyzję. Poczujesz ulgę i szczęście.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

JOLANTA SZYMANOWSKA
pracownica "Rolimpexu" w Bolesławcu
Dziewczyna firmowa

Pod latarnią najciemniej

Tuż przy siedzibie legnickiego sądu wojewódzkiego dwoje przedsięwziętych dzieci usiłowało sprzedawać metalowe koszyki na zakupy. Towar wyglądał, jakby został właśnie wyniesiony z jakiegoś sklepu.

(47)

Workosekundy?!

Telewizja przy okazji relacji z powodzi wymyślała nowe jednostki obrazujące opady i przepływ wody w rzekach: wiadra na metr i wanny na sekundę. Ciekawe, jak w telewizji oceniono by wydajność pracy przy układaniu zapór z piasku?

(47)

Czarnowidztwo

Radio „L” w komunikatach powodziowych zalewało suche wsie i niszczyło stojące mosty. To i tak niewiele w porównaniu z tym, co robiły władze Legnicy...

(47)

Poradźmy sobie?

Pierwsza fala powodzi udowodniła, że damy sobie radę bez rządu. Dzięki drugiej wiemy, że władze Legnicy są nam potrzebne. Do dezinformacji.

(50)

Przedsiębiorca

Pewien przedsiębiorczy producent świec z Lubina przy okazji powodzi podwyższył cenę swoich wyrobów o pięćdziesiąt procent. Gratulujemy refleksu.

(4)

Kabaret na wodzie

Do redakcji przyszedł list od aktywistów Stowarzyszenia Młody Lubin. „17 lipca br. zorganizowaliśmy zbiórkę darów dla powodźnian. Akcję przerwała lubińska Straż Miejska, która zarzucając nam nielegalność akcji, kazała zakończyć zbiórkę. (...)” - skarżą się młodzi. - „Nie życzymy sobie, aby faceci, których utrzymujemy ze swoich podatków, dawali popis impertynencji i traktowali nas co najmniej jak złodziei i naciągaczy. Co ciekawe, okazało się, że Straż Miejską nasłano na nas towarzystwo, które nieopodal również prowadziło zbiórkę. Dochodzi do tego, że konkurencyjna walka o klienta przenosi się na akcje charytatywne.” Bez komentarza.

Pewna pani z chojnowskiego komitetu przeciwpowodziowego rzucała słuchawką, gdy zaniepokojeni mieszkańcy gminy dzwonili o pomoc. Inny „bohater” z Zakładu Oczyszczania Miasta w Legnicy wymagał od ludzi, którzy przyjeżdżali po worki na piasek... pozwolenia z Urzędu Miasta. Zdeteterminowanym legniczanie groził wymachując łopatką. „Komitetów mamy od zajeby..., a nikt nie ma pojęcia o tym jak ratować miasto - żalił się menel z legnickiego Zakacławia, który całą noc układał worki z piaskiem. - Ci z obrony cywilnej przez lata brali szmal za to, żeby przygotować miasto na nieszczęście, a gdy do niego doszło, to się okazało, że nie wiedzą, jak to robić.”

Przy okazji powodzi pojawiły się polityczne hieny, szczególnie na antenie lokalnego Radia „L”. Żerującym na ludzkim nieszczęściu politykom z prawicy, jak i nieudacznikom z rządzącej lewicy dziękuję, że tak znakomicie zademonstrowali swoje możliwości. Będziemy o tym długo pamiętać...

PIOTR WREDNY

Apel jak grochem...

Liberalni legniccy urzędnicy apelowali do gapiów, aby wycieczki i spacerki po wałach nad rzeką odłożyć na później. Apele oczywiście nie pomogły. Może wystarczyło postawić kilku strażników miejskich?

(29)

Nasze muzy

Lena Kaletowa, nasza telewizyjna muza, tym razem umieściła Legnicę nad Kwisą. Natomiast Agata Rzucidło z „elki” moczyła nogi w Kaczawie nad zbiornikiem wody „Słup”. Bez komentarza.

(22)

Kafejka w maglu

Legnicki magiel przy moście na Kaczawie przez dwa dni był nieoficjalnym centrum gastronomicznym dla obrońców miasta. Właścicielowi firmy sugerujemy zmianę profilu działalności. Na pewno może liczyć na sympatycznych i wdzięcznych gości.

(4)

Tam wiedzą

Na pytanie radiowca o stan wody w zbiorniku „Słup” prezydent Ryszard Kurek odpowiedział krótko: „Pytajcie w komitecie antyalkoholowym”.

(29)

Dwa promile w koordynatorze

Koordinator akcji przeciwpowodziowej w gminie Głogów zalany, bynajmniej nie wodą, wjechał mercedesem na motopompę. Spod kół cudem uciekło kilka osób.

Odkazanie po powodzi?

(66)

I kto przesadza?

Komitet przeciwpowodziowy z Głogowa poinformował województwo, że w mieście zalało 7 km kw. Legnickiemu sztabowi po obliczeniach wyszło, że pod wodą jest prawie całe województwo. Pół nocy trwało przeliczanie kilometrów na hektary.

Złamano monopol dziennikarzy na kaczki...

(66)

Znów Rosjanie?!

Wśród ochotników krążyła plotka, że wysoki poziom dolnośląskich rzek to sprawka Czechów. Chcieli po prostu ewakuować do Bałtyku ostatnie stacjonujące u nich poradzieckie okręty podwodne...

(50)

Zawsze sucho!

Jeden z wolontariuszy budujących nad Kaczawą umocnienia doszedł do wniosku, że gdyby do worków zamiast piasku wrzucać pampersy i allwaysy, to wały nie tylko zatrzymałyby wodę, ale także wchłonęły falę powodziową. Wszystko przez ten koniak w kawie...

(50)

Zapraszamy:

P.H. Wiesław Baranowski
Legnica, ul. S. Czarnieckiego 35A
tel./fax (076) 56-38-88
czynne 10-18
Autoryzowany dealer

PROMOCJA LATO!!!

od 4 do 31 lipca 1997 r

Wyraźnie lepszy telefon

Wyraźnie lepsze warunki

Telefon **Alcatel HC 800 (SIMLOCK)**
z aktywacją w cenie

525 zł (netto)

Sprzedaż na raty

Ilość aparatów w promocji
ograniczona

Polecamy szeroki wybór akcesoriów GSM
w cenach producenta



Autoryzowany dealer